PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego
Nr 5 (134) ♦ maj 2007 ♦ Rok XIII

Komunikat Komisji do spraw zbadania problemu inwigilacji środowiska akademickiego UWr

20-21 kwietnia 2007 r. w Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego w czasie ogólnopolskiej konferencji naukowej pt. „Ludwika Rychlewska – pionier nauki wrocławskiej, wybitny znawca antyku", świętowano jubileusz 90-lecia urodzin prof. Ludwiki Rychlewskiej, jednego z najwybitniejszych polskich filologów klasycznych, znakomitej latynistki, znawczyni rzymskiej literatury archaicznej, twórczości poetów scenicznych, a także pism starożytnych gramatyków i leksykografów. 30 marca 2007 r. odbyło się natomiast uroczyste spotkanie współautorów „Księgi Jubileuszowej dedykowanej Profesorowi Romualdowi Gellesowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin. Studia i szkice z historii, stosunków międzynarodowych i politologii".

Jubileusze prof. L. Rychlewskiej i prof. R. Gellesa ➲ 3

Na uroczystym posiedzeniu Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Uniwersytetu Wrocławskiego, 19 maja w Auli Leopoldyńskiej, dr Dagmara Kornobis-Romanowska z Katedry Prawa Międzynarodowego i Europejskiego UWr odebrała doroczną Nagrodę Naukową „Leopoldina" fundowaną od czterech lat przez Towarzystwo pracownikom naukowym UWr. Nagrodą, w tym roku 20 tys. zł, Towarzystwo wyróżnia corocznie efekty prac badawczych opublikowanych lub przyjętych do publikacji w formie książkowej z dziedziny nauk humanistycznych, uwzględniających aspekty niemiecko-polskie lub europejskie.

Laureatką Leopoldiny 2007 dr Kornobis-Romanowska ➲ 9

Rozstrzygnięto po raz czwarty konkurs na najciekawsze i najnowocześniejsze inwestycje budowlane zrealizowane w 2006 r. W kategorii obiekt użyteczności publicznej zwyciężył nowy budynek Instytutu Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego, wybudowany wzdłuż bulwaru Fryderyka Joliot-Curie nad Odrą (projekt Juliusza Modlingera i Marka Wołyńca).

Statuetka Orla dla budynku informatyki ➲ 11

1 marca 2007 r. w Paryżu nastąpiła uroczysta inauguracja IV Międzynarodowego Roku Polarnego (IV IPY) 2007-2008. Ze względu na specyfikę pór roku w obu obszarach polarnych kuli ziemskiej będzie on trwał do marca 2009 r.

Udział UWr w IV Międzynarodowym Roku Polarnym ➲ 25

Tegoroczne Juwenalia odbywały się w dniach od 16 do 19 maja. Zapamiętamy je szczególnie, gdyż ostatniego dnia podczas „mega imprezy disco polo party" został pobity dotychczasowy rekord dotyczący frekwencji studentów bawiących się na Polach Marsowych. Sprzedanych zostało blisko 20 tysięcy biletów. Po raz drugi na Juwenaliach odbyła się akcja „Ratuj Uśmiech", czyli zbiórka pieniędzy na rzecz najuboższych pacjentów Kliniki Transplantacji Szpiku, Hematologii i Onkologii Dziecięcej Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Juwenalia 2007 ➲ 29

W numerze

LAURY, JUBILEUSZE 3

- Jubileusz 90-lecia Profesor Ludwiki Rychlewskiej
- Jubileusz Profesora Romualda Gellesa
- Nasi studenci w Artes Liberales
- Laureatką Leopoldiny 2007 dr Kornobis-Romanowska
- Zdobyli Waterloo
- Prof. Jacek Otlewski doradcą marszałka
- Statuetka Orła dla budynku informatyki

AKTUALNOŚCI 3

- Komunikat Komisji do spraw zbadania problemu inwigilacji środowiska akademickiego UWr
- Koło doktorantów „Nauka o nauce"
- Studenci dla licealistów
- Dla bywalców, niebywalców i innych
- Narodowe Centrum Badań i Rozwoju rozdzieli duże granty
- Europejscy uczeni rozdzielą 7,5 mld euro na badania
- Michnik na Uniwersytecie Wrocławskim
- Hołd dla Kapuścińskiego
- Prix Visionica
- Laureaci programu MISTRZ 2002 na UJ
- Spotkania pokoleń
- „PU" w bibliotece cyfrowej
- Majówka z Informatyką
- Salony i sypialnie
- Komunikaty

RANKINGI „WPROST" I „NEWSWEEKA" 12

KONFERENCJE 15

- Międzynarodowe Sympozjum „Karst and Cryokarst"
- Monika Jaruzelska w „Ringu medialnym"
- Monika Luft radziła z wdziękiem
- Jacy jesteśmy, Polacy?
- Historia w przestrzeni publicznej
- Nowa książka dr. Tytusa Jaskułowskiego
- Wędrówki Wincentego Pola po ziemi naszej
- Nasze spotkania...
- Podwójny sukces KNSP ETNO
- Czy Nowy Jork powstał w Hiszpanii?
- XVI Dni Socjologa

NAUKA 25

- Udział UWr w IV Międzynarodowym Roku Polarnym
- Kalejdoskop nauki

ZIMNY ŁOKIEĆ, CZYLI MEGA DISCO POLO PARTY – JUWENALIA 29

NIE BÓJ SIĘ WIEDZY – ODKRYWAJ OTACZAJĄCY ŚWIAT – DFN 2007 31

LISTY... 32

STOPNIE NAUKOWE 33

OBRADY GREMIÓW 34

- Z obrad Senatu UWr
- Uchwały Zgromadzenia Plenarnego KRASP
- Obradowali rektorzy Wrocławia i Opola

Z BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ 36

NOWOŚCI WYDAWNICTWA UWr 40

SPORT 40

ODESZLI NA ZAWSZE 43

ZAPROSZENIA 44

Okładka: Juwenalia 2007 we Wrocławiu (fot. Sławomir Budrewicz)

PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego

ISSN 1425-798X

Wydawca: Uniwersytet Wrocławski, pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wroclaw
Redaktor: KAZIMIERA DĄBROWSKA, e-mail: kada@adm.uni.wroc.pl
Adres Redakcji: ul. Uniwersytecka 19/20, 50-145 Wrocław, tel. 375-25-54, 375-20-77
tel. kom. 0-601 739 097, tel./fax 372-40-30
PU w internecie: http://www.pu.uni.wroc.pl
Przygotowanie do druku i druk: Firma Poligraficzno-Introligatorska „Udziałowiec"
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowywania artykułów.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych listów i opinii.

Jubileusz 90-lecia Profesor Ludwiki Rychlewskiej

W dniach 20-21 kwietnia 2007 r. w Auli Leopołdyńskiej Uniwersytetu Wroclawskiego odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Ludwika Rychłewska – pionier nauki wroclawskiej, wybitny znawca antyku". Konferencja miała na celu uczczenie jubileuszu 90-lecia urodzin Ludwiki Rychłewskiej, jednego z najwybitniejszych polskich filołogów klasycznych, znakomitego latynisty, znawcy rzymskiej literatury archaicznej, twórczości poetów scenicznych, a także pism starożytnych gramatyków i leksykografów.

Pani Profesor zapisała się w dziejach Uniwersytetu jako jeden z założycieli filologii klasycznej w powojennym Wrocławiu, pracując na uczelni od 1946 r. Zawsze uczestniczyła i uczestniczy w życiu Instytutu, Wydziału Filologicznego oraz Uniwersytetu. Była też pierwszą kobietą wśród członków Rady Wydziału Filologicznego UWr. Pełniła funkcję prodziekana do spraw dydaktycznych oraz dyrektora Instytutu Filologii Klasycznej. Brała udział w pracach Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, była m. in. prezesem I Wydziału. Jest autorką licznych artykułów, książek, podręczników oraz prac oryginalnych, publikowanych w kraju i za granicą. Za pracę naukową i dydaktyczną otrzymała wiele nagród i odznaczeń, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej i Medal Universitatis Wratislaviensis Merentibus.

Spotkanie humanistów rozpoczęło się od uroczystego otwarcia, którego dokonała dyrektor Instytutu Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej prof. Joanna Sachse. Powitała przybyłych na tę uroczystość gości: Władze Miasta i Uniwersytetu Wrocławskiego, członków Rady Wydziału, filologów klasycznych – przedstawicieli wszystkich ośrodków naukowych w Polsce, historyków, prawników, a także przyjaciół i kolegów Pani Profesor. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: Rektor prof. Leszek Pacholski, Dziekan Wydziału Filologicznego prof. Michał Sarnowski oraz Marszałek Województwa Dolnośląskiego Andrzej Łoś. Prelegenci podkreślili ogromny wkład Pani Profesor w rozwój nauki wrocławskiej, życząc Szanownej Jubilatce plurimos annos. W uznaniu dorobku naukowego, dydaktycznego i osiągnięcia międzynarodowego prestiżu oraz zasług dla macierzystej uczelni Rektor odznaczył Panią Profesor Medalem Pamiątkowym Uniwersytetu Wrocławskiego „Universitas Wratislaviensis". Zaproszeni goście przekazali prof. Rychlewskiej wiele ciepłych, życzliwych i serdecznych gratulacji.

W dalszej części uroczystości głos zabrała Jubilatka, dziękując wszystkim za okazaną życzliwość, serdeczność i szacunek. Pani Profesor przedstawiła okoliczności, w jakich kształtowało się Jej zainteresowanie antykiem i filologią klasyczną. Wspomniała także wybitnych profesorów: Jerzego Kowalskiego, Jerzego Manteuffla, Władysława Strzeleckiego i Jerzego Łanowskiego, którzy wywarli ogromny wpływ na rozwój Jej drogi naukowej.

Sesję naukową rozpoczęły referaty o charakterze wspomnieniowym, które wygłosiły uczennice Pani Profesor: prof. Janina Lawińska-Tyszkowska, prof. Alicja Szastyńska-Siemion oraz prof. Lucyna Stankiewicz. Kolejne odczyty nawiązywały do działalności naukowej, popularnonaukowej i dydaktycznej prof. Rychlewskiej. Ich tematyka wiązała się z literaturą grecko-łacińską i obejmowała różne gatunki literackie, m.in. epos, komedię, tragedię, romans starożytny oraz poezję chrześcijańską i nowożytną. Referaty wywołały ożywioną dyskusję, z której wynikało, że prace Pani Profesor nie są zamkniętą kartą w dziejach filologii klasycznej, lecz wciąż funkcjonują w obiegu naukowym. Stanowią one punkt wyjścia do badań dla młodszych pokoleń filologów klasycznych i historyków starożytnych. Pierwszy dzień obrad uświetniły również występy artystyczne. Najpierw odbyło się przedpremierowe przedstawienie „Rycerzy" Arystofanesa oparte na przekładzie prof. Janiny Ławińskiej-Tyszkowskiej w reżyserii Pawła Pawlika. Wystąpili aktorzy z Akademii Wyobraźni: Barbara Pawlic, Alicja Pietrucka, Dawid Maciński i Piotr Michałowski. Na

Jubilatka prof. Ludwika Rychlewska

Komunikat Komisji do spraw zbadania problemu inwigilacji środowiska akademickiego UWr

W związku z doniesieniami medialnymi nt. prof. Jana Miodka, Komisja zwróciła się do wrocławskiego oddziału IPN z prośbą o przeprowadzenie stosownej kwerendy. W rezultacie komisji zostały udostępnione następujące materiały:

1. Korespondencja (z dnia 1 VI 1989 r.) Wydziału „C" (archiwum) Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych we Wrocławiu z Biurem „C" MSW dot. złożenia w archiwum akt tajnych współpracowników. Pod pozycją 37 wykazu znajduje się nazwisko Jana Miodka wraz z przypisanym numerem archiwalnym I-60701 (sygn. IPN Wr. 053/3403 t. I).
2. Zapis z dziennika archiwalnego (inwentarza akt) Wydziału „C" WUSW we Wrocławiu (sygn. IPN Wr. 00291/7), pod pozycją 5832 z informacją o dacie złożenia materiałów do archiwum (9 XI 1989 r.), pseudonimie („JAM"), jednostce rejestrującej (Wydział III-1 KW MO we Wrocławiu – inwigilujący uczelnie wyższe), numerze rejestracyjnym (39619), ilości przekazanych tomów akt (2), numerze archiwalnym (60701).
3. Zapis z dziennika rejestracyjnego Wydziału „C" KW MO/WUSW we Wrocławiu (sygn. IPN Wr. 00149/3, w dyspozycji IPN znajduje się jedynie kserokopia), z informacją o numerze rejestracyjnym (39619), dacie rejestracji 24 IV 1978 r., jednostce rejestrującej (Wydział III-1 KW MO we Wrocławiu), kategorii rejestracji (K-TW – kandydat na tajnego współpracownika), pseudonimie („JAM"), dacie zdjęcia z ewidencji i przekazania do archiwum (9 XI 1989 r.), numerze archiwalnym (I-60701), w polu „uwagi" znajduje się zapis „15.12.78 przerej.[estrowany]".
4. Karta EO-132 z pomocniczej kartoteki tematycznej-pseudonimowej Wydziału „C" WUSW we Wrocławiu z informacją o pseudonimie („JAM"), kategorii rejestracji (TW – tajny współpracownik), numerze rejestracyjnym (39619), jednostce rejestrującej (Wydział III-1 KW MO we Wrocławiu), numerze archiwalnym (I-60701).
5. Karta EO-134-A z pomocniczej kartoteki tematycznej – miejsc pracy Wydziału „C" WUSW we Wrocławiu z informacją o miejscu pracy (zapis brzmi: „nauk. Uniwersytet – Instytutu Filologii Polskiej"), pseudonimie („JAM"), numerze rejestracyjnym (39619), kategorii rejestracji (TW), jednostce rejestrującej (Wydział III-1), numerze archiwalnym (I-60701).
6. Karta w kartotece ogólnoinformacyjnej, datowana na październik 1975 r., odsyłająca do innej, niezachowanej karty.

Dokumentacja ta ma charakter szczątkowy. W zbiorach oddziału IPN we Wrocławiu nie zachowały się przekazane (wzmiankowane w zapisie przytaczanym w pkt 2) 2 jednostki archiwalne. Udostępniona dokumentacja SB ma charakter wewnętrzny i została wytworzona bez wiedzy zainteresowanej osoby.

Zgromadzony dotychczas materiał nie pozwala na wyciąganie jednoznacznych wniosków. Sprawa ta wymaga dalszych, pogłę-

bionych badań. Ich dokończenie w chwili obecnej uniemożliwia wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Wrocław, 17 maja 2007 r.
dr Łukasz Kamiński,
prof. dr hab. Krzysztof Kawalec,
prof. dr hab. Marek Maciejewski,
dr Bożena Szaynok

Koło doktorantów „Nauka o nauce"

Powstaje w Uniwersytecie Wrocławskim Międzywydziałowe Koło Doktorantów „Nauka o nauce", którego przedmiotem zainteresowania jest szeroko pojęta nauka o nauce.

Będzie ono zrzeszać doktorantów zainteresowanych naukoznawstwem, metodologiami, teorią, historią, socjologią i filozofią nauki. Działa już strona internetowa Koła (www.teorianauki.pl), prace nad projektem statutu są w zaawansowanym stanie, inicjatorzy zlecili już zaprojektowanie logo i opracowują obecnie szczegółowe strategie działania oraz wizerunek i „tożsamość" „Nauki o nauce". Pomysłodawcami Koła są doktoranci Paweł Jarnicki i Elżbieta Mrozek.

Mgr Paweł Jarnicki – absolwent filologii polskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, obecnie doktorant na tymże wydziale. Zainteresowania naukowe – teoria literatury, teoria nauki, rola procesów metaforycznych w nauce, koncepcje L. Flecka i T. S. Kuhna. Planowana rozprawa doktorska „Metaforyczne konceptualizacje pojęcia tekstu a przemiany stylów myślowych w literaturoznawstwie".

Mgr Elżbieta Mrozek – absolwentka filozofii na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego, obecnie doktorantka na tymże wydziale. Zajmuje się filozofią nauki, problematyką umysłu oraz podmiotowości. Praca magisterka to opis nowej płaszczyzny badawczej w filozofii nauki – kontekstu tworzenia. Współpracuje z Polskim Towarzystwem Antropologii Wiedzy (prof. Bożena Płonką-Syroką). Planowana rozprawa doktorska podejmować będzie aktualne zagadnienia (problem podmiotu poznania, modelu umysłu) kształtujące się na gruncie filozofii nauki.

(jp)

Prof. Kazimierz Urbanik patronuje bibliotece

Rada Wydziału Matematyki i Informatyki uchwałą z 20 marca 2007 r. nadała Bibliotece Wydzialu Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Wroclawskiego imię Prof. dr hab. Kazimierza Urbanika.

Profesor Kazimierz Urbanik (1930-2006) był jednym z najwybitniejszych adeptów i kontynuatorów polskiej szkoły matematycznej. Były rektor Uniwersytetu Wrocławskiego i członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk. Zmarł 29 maja 2006 r.

Profesor Urbanik urodził się w 1930 r. w Krzemieńcu, gdzie rozpoczął naukę w tzw. szkole ćwiczeń przy słynnym Liceum Krzemienieckim. Studia matematyczne

Delegacja z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.
Od lewej stoją: prof. Elżbieta Wesołowska, prof. Ewa Skwara, prof. Krystyna Bartol, dr Magdalena Stuligrosz, prof. Sylwester Dworacki i prof. Jerzy Danielewicz

zakończenie zebrani usłyszeli występ chóru Uniwersytetu Wrocławskiego „Gaudium" pod dyrekcją Alana Urbanka.

Drugi dzień sesji rozpoczął się mszą św. w intencji środowiska filologów klasycznych w Kościele Akademickim pod wezwaniem Najświętszego Imienia Jezus. Mszę celebrowali: proboszcz parafii ks. prof. Piotr Nitecki, uczniowie Pani Profesor, ks. dr Franciszek Filipek, ks. mgr Jan Ożóg, ks. mgr Kazimierz Wojtoń oraz ks. mgr Piotr Jurzyk i mgr Stanisław Wilczyński.

Podczas kolejnej sesji naukowej wygłoszono jedenaście referatów. Ich tematyka obejmowała różnorodne kwestie związane zarówno z poszczególnymi gatunkami literackimi, jak i z życiem codziennym w starożytnej Grecji i Rzymie. Odczyty wzbudziły zainteresowanie słuchaczy, czego przejawem były liczne pytania zadawane prelegentom. Obrady zamknęła prof. Lucyna Stankiewicz, która podziękowała gościom za przybycie i uczestnictwo w tym niecodziennym jubileuszu. Materiały związane z sesją naukową zostaną opublikowane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Konferencji towarzyszyła także wystawa publikacji naukowych oraz dokumentów i zdjęć Pani Profesor, pochodzących z prywatnego archiwum i z księgozbioru Biblioteki Instytutu Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej. Wszyscy uczestnicy spotkania dali wyraz swego przywiązania do Jubilatki i nadzieję, że młode pokolenie filologów klasycznych – raz jeszcze powtórzmy – będzie kontynuowało poszczególne dziedziny zainteresowań

Wystąpienie Dziekana Wydziału Filologicznego prof. Michała Sarnowskiego

prof. Rychlewskiej. Konferencję zorganizował Instytut Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej przy wsparciu JM Rektora prof. Łeszka Pacholskiego, Prorektora ds. Badań Naukowych i Współpracy z Zagranicą prof. Krzysztofa Nawotki, Dziekana Wydziału Filologicznego prof. Michała Sarnowskiego, rzecznika prasowego Uniwersytetu Wrocławskiego mgr Małgorzaty Porady-Labudy oraz prezesa Fundacji dla Uniwersytetu prof. Józefa Ziółkowskiego. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczyła prof. Lucyna Stankiewicz.

Sylwia Szczygieł

Jubilatka oraz Panie Profesor: Janina Lawińska-Tyszkowska i Alicja Szastyńska-Siemion

Jubileusz Profesora Romualda Gellesa

W ostatnich miesiącach do rąk czytelników trafila szczególna publikacja – „Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Romuałdowi Gełłesowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin. Studia i szkice z historii, stosunków międzynarodowych i połitołogii".

Prof. Romuald Gelles przemawiający po uroczystości wręczenia Księgi Jubileuszowej

Praca ma charakter szczególny z kilku względów: jest dedykowana osobie niezwykle zasłużonej dla wrocławskiego środowiska akademickiego – byłemu rektorowi uczelni oraz współzałożycielowi Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Uniwersytetu Wrocławskiego; kształt Księdze nadało szerokie grono autorskie złożone z przyjaciół, współpracowników i wychowanków Profesora Gellesa; praca jako całość stanowi wartościowe dzieło naukowe oraz źródło wiedzy na temat Wrocławia i Dolnego Śląska, spraw niemieckich i stosunków polsko-niemieckich oraz zagadnień międzynarodowych. Całość uzupełnia niezwykle bogata bibliografia prac Jubilata za lata 1965-2006.

Pomysł opublikowania Księgi Jubileuszowej został zainicjowany oraz zrealizowany przez pracowników Zakładu Badań Niemcoznawczych (ZBN) przy Instytucie Studiów Międzynarodowych, którego kierownikiem jest prof. zw. dr hab. Romuald Gelles. Praca ukazała się pod redakcją naukową dr. hab. Tadeusza Lebiody.

Dzięki kolejnej inicjatywie podjętej przez ZBN 30 marca 2007 r. doszło do uroczystego spotkania współautorów Księgi z dostojnym Jubilatem. Uroczystość miała miejsce we wrocławskim Art Hotelu, a jej głównym punktem było wręczenie Profesorowi Księgi Jubileuszowej. Spotkanie zaszczycili swoją obecnością m.in.: ks. prof. Jan Krucina, reprezentujący Uniwersytet Opolski profesorowie Michał Lis i Edmund Nowak, przyjaciel Jubilata z czasów szkolnych – redaktor Mieczysław Nyczek, rektor Stanisław Dąbrowski oraz profesorowie Uniwersytetu Wrocławskiego: Marian Surmaczyński, Karol Bal z żoną Alicją, Wiesław Bokajło, Andrzej Jabłoński i Zbigniew Wiktor. W spotkaniu uczestniczyli ponadto pracownicy Zakładu Badań Niemcoznawczych oraz inni współpracownicy i wychowankowie Profesora Romualda Gellesa. Przybywających gości witał sam Jubilat wraz z małżonką Bronisławą.

Oficjalną część uroczystości poprowadził dr

Uroczyste wręczenie Księgi Jubileuszowej, od lewej dr Katarzyna Gelles, pani Bronisława Gelles, prof. Romuald Gelles, dr hab. Tadeusz Lebioda

ukończył na Uniwersytecie Wrocławskim. Był uczniem Bronisława Knastera, Edwarda Marczewskiego, Hugona Steinhausa i Władysława Ślebodzińskiego.

Miał zaledwie 34 lata, gdy otrzymał tytuł profesora zwyczajnego, a rok później został najmłodszym członkiem Polskiej Akademii Nauk. Główna dziedzina jego badań to teoria prawdopodobieństwa. Był podziwiany za zdolność łączenia zagadnień czysto teoretycznych z zastosowaniami matematyki. Uzyskał istotne wyniki dotyczące podstaw teorii informacji, mechaniki kwantowej i fizyki statystycznej. W jego dorobku naukowym znajdują się również prace z topologii, algebry, analizy funkcjonalnej i harmonicznej. Profesor Urbanik wykładał w Berkeley i Moskwie, w Cambridge i Pekinie oraz w Paryżu, Getyndze i Nowym Orleanie.

Akademia Francuska przyznała mu Palmy Akademickie, a rząd belgijski – Krzyż Oficerski Orderu Leopolda II. Doktoraty honorowe nadał mu Uniwersytet Łódzki i Politechnika Wrocławska. Był m.in. rektorem Uniwersytetu Wrocławskiego, przez trzydzieści lat dyrektorem Instytutu Matematycznego UWr, wiceprezesem PAN oraz twórcą i redaktorem naczelnym czasopisma „Probability and Mathematical Statistics". Prof. Urbanik ma na koncie ponad 170 publikacji.

(kad, mn)

Studenci dla licealistów

Przez cały dzień w sobotę, 28 kwietnia, w godzinach od 9 do 18 studenci z Koła Chemicznego na Wydziale Chemii służyli swoją wiedzą uczniom szkół ponadgimnazjalnych na zorganizowanych warsztatach chemicznych.

W warsztatach wzięło udział 160 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych Dolnego Śląska. Byli to uczniowie klas pierwszych i drugich. W czasie warsztatów z wykładem „111 urodziny promieni X" wystąpił prof. Eugeniusz Zych. Uczniowie uczestniczyli także w ćwiczeniach laboratoryjnych.

Zdaniem prof. Kazimierza Orzechowskiego, opiekuna Koła, warsztaty spełniły swoją funkcję edukacyjną i promocyjną naszej uczelni.

(lc)

Dla bywalców, niebywalców i innych

Książka „Salon III Rzeczpospolitej, czyli Spotkania w salonie Profesora Józefa Dudka", red. Stanisław Bereś, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe

Profesorowi Józefowi Dudkowi, algebraikowi z Instytutu Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego, powiodła się rzecz niesłychana: stworzył salon, w którym dyskutują ludzie rożnych profesji, poglądów, opcji politycznych.

I to w czasach, gdy słowo „salon kojarzy się przeciętnemu człowiekowi z salonem fryzjerskim lub meblowym, a o wymianę myśli łatwiej na internetowym forum niż w bezpośredniej rozmowie. Piątkowe wieczory w salonie i serwowany podczas nich chleb

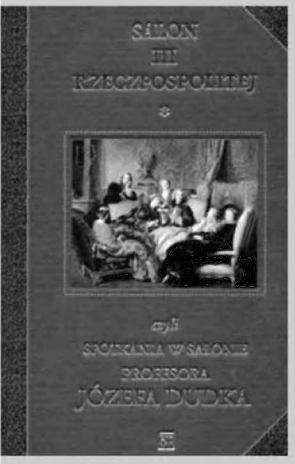

ze smalcem przeszły do wrocławskich legend. Prof. Dudek osobiście zaprasza takich gości, jak politycy – Jan Nowak-Jeziorański, Władysław Bartoszewski, Lech Wałęsa, ludzie nauki – prof. Łeszek Kołakowski, prof. Hilary Koprowski, noblista prof. Gerard t'Hooft, ludzie kultury – Jerzy Stuhr, Franciszek Starowieyski, Ryszard Kapuściński... To i tak bardzo skrócona lista.
Spotkań w salonie od roku 1996 było już blisko 400. Jedynymi uprawnionymi do ich rejestracji byli studenci dziennikarstwa i komunikacji społecznej oraz polonistyki UWr. Te zapisy stanowiły część ich prac magisterskich. Szesnaście z nich złożyło się na tom „Salon III Rzeczpospolitej" – ni to kronikę, ni księgę pamiątkową. Otwierają opracowanie autorstwa redaktora tomu prof. Stanisława Beresia, poświęcone początkom i tradycji różnego rodzaju dysput. Czyta się ją z ciekawością.
Potem głos mają bywalcy salonu. Przeczytamy noty biograficzne gości, ich wystąpienia inicjujące dyskusję i w końcu same dyskusje. W pierwszym tomie przeważają tematy medyczne. Jest o klonowaniu, sztucznej inteligencji, o życiu z nowotworem, eutanazji, chirurgii plastycznej. W kolejnym tomie będą nauki ścisłe i kultura. Uczestnicy spotkań podkreślają wysoką temperaturę dyskusji – niestety, nawet najciekawsze na papierze wypadają blado i nudno. (Może trzeba było pokusić się o didaskalia oddające klimat spotkań?) Dlaczego książka jest przede wszystkim dla bywalców i zazdrosnych niebywalców. Pierwsi potwierdzają swoją przynależność do hermetycznego kręgu, drudzy przekonają się, o czym tzw. elity dyskutują, i albo dalej będą zazdrościć, albo zupełnie się z salonu prof. Dudka wyleczą.

Agnieszka Kołodyńska

Prof. Stanisław Bereś
Od 10 lat co tydzień spotyka się u profesora Dudka około 100 osób. Wyliczyłem, że uczestnicy wszystkich spotkań zapełniliby widownię sporego stadionu! Nigdzie w Polsce nie ma tak interdyscyplinarnego forum. Zwykle naukowcy zamykają się w swoich środowiskach i dyskutuja między sobą, a tu jest okazja, by się wiedzą podzielić i odpowiedzieć na pytania osób z innych specjalności. Często odwiedzam różne uczelnie i zawsze ktoś mnie zapyta o prof. Dudka. Zazdroszczą nam takiego forum.

(„Gazeta Wyborcza" 17 V 2007 r.)

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju rozdzieli duże granty

Sejm przyjął 9 maja ustawę o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, które będzie finansować duże programy badań w takich strategicznych dziedzinach, jak energetyka czy biotechnologia i zarządzać nimi.

hab. Tadeusz Lebioda z ZBN. W swoim wystąpieniu przedstawił bogaty życiorys Jubilata, przypomniał etapy Jego kariery naukowej oraz podkreślił zasługi Profesora dla środowiska naukowego we Wrocławiu. Przypomniał, iż prof. Gelles pełnił niezwykle ważne funkcje na Uniwersytecie Wrocławskim, m.in.: wicedyrektora w Instytucie Nauk Politycznych (1986-1987), prorektora (1987-1990), dziekana Wydziału Nauk Społecznych (1993-1999), rektora (1999-2002) oraz kierownika Zakładu Badań Niemcoznawczych w Instytucie Studiów Międzynarodowych (od 1997). Ostatnim punktem wystąpienia dra hab. Tadeusza Lebiody było uroczyste wręczenie Profesorowi Księgi Jubileuszowej.
Następnie głos zabrał sam Jubilat, dziękując na wstępie za przybycie oraz wniesienie przez autorów wkładu w przygotowanie pamiątkowej Księgi. Dalsza część wystąpienia poświęcona była prezentacji zaproszonych osób oraz wyjawieniu, kiedy i w jaki sposób krzyżowały się drogi Profesora z obecnymi na sali. Oficjalną część spotkania zakończyło zaproszenie na wspólny obiad.
Warto odnotować, iż uroczystość przebiegała w bardzo miłej i przyjacielskiej atmosferze, sprzyjającej zarówno przywoływaniu wspomnień, jak i nawiązywaniu dyskusji o sprawach bieżących. Spotkanie z Profesorem Romualdem Gellesem było bez wątpienia wydarzeniem naukowym, kulturalnym i towarzyskim, przede wszystkim jednak uhonorowaniem pracy zasłużonego człowieka.
Ad multos annos – Panie Profesorze!

Katarzyna Gelles, Mariusz Kozerski

Uczestnicy spotkania (od lewej): dr Mariusz Kozerski, prof. Edmund Nowak, prof. Michał Lis, prof. Marian Surmaczyński, prof. Stanisław Dąbrowski, red. Mieczysław Nyczek, prof. Andrzej Jabłoński, mgr Beata Rzeszotnik, pani Bronisława Gelles, dr Helena Wyligała, prof. Romuald Gelles, dr hab. Tadeusz Lebioda, dr Adam Sokołowski, dr Katarzyna Gelles, dr Artur Kamiński, prof. Wiesław Bokajło, prof. Karol Bal, ks. prof. Jan Krucina, dr Jerzy Bestry, pani Alicja Bal, dr Paweł Czaplicki, prof. Zbigniew Wiktor

Nasi studenci w Artes Liberales

Troje studentów Uniwersytetu Wrocławskiego zostało studentami Akademii „Artes Liberales". W preambule tych międzyuczelnianych indywidualnych studiów humanistycznych jest zapis: „W dobie masowości kształcenia i konieczności projektowania studiów kierunkowych na poziomie wymagań »średnich«, studenci wysoko motywowani, ambitni i poszukujący powinni mieć możność zdobywania wiedzy na poziomie wysokiego standardu przyszłego humanistycznego dypłomu interdyscypłinarnego".

Uroczystość tegorocznej immatrykulacji do AAL trzynastu studentów z całej Polski odbyła się 24 kwietnia w Sali Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego. Wyróżniono naszą uczelnię, bo najwyższą liczbę punktów w procesie rekrutacji zdobyła Marta Sznajder, studentka II roku Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Studentami Artes Liberales zostali również z UWr Jarosław Sadłocha, student II roku stosunków międzynarodowych na Wydziale Nauk Społecznych, oraz Michalina Golinczak, studentka III roku kulturoznawstwa na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych i I roku slawistyki na Wydziale Filologicznym. Wśród przyjętych do Artes Liberales są także studenci z UAM (3), UW (3), UJ (1), UŚ (2), UMK (1).
Prof. Jerzy Axer, przewodniczący Rady Akademii „Artes Liberales" powiedział: Składam najserdeczniejsze gratulacje! W bardzo ostrej konkurencji aż trzech kandydatów z Uniwersytetu Wrocławskiego zostało przyjętych w poczet studentów Akademii „Artes Liberales". Ten niezwykły sukces wzmacnia fakt, że pierwsze miejsce w rankingu zajęła studentka Uniwersytetu Wrocławskiego, pani Marta Sznajder. Jestem przekonany, że Uniwersytet Wrocławski stanie się jednym z filarów działalności Akademii „Artes Liberales" i sieci MISH-ów w Polsce.
Do rekrutacji na I poziom na trzyletnie międzyuczelniane indywidualne studia humanistyczne w Akademii „Artes Liberales" zapraszani są absolwenci szkół średnich,

którzy w toku rekrutacji na wydziały humanistyczne uniwersytetów sfederowanych w Programie AAL zostali przyjęci na pierwszy rok studiów i uzyskali na listach przyjętych najwyższe miejsca. Do kwalifikacji mogą również przystąpić studenci, którzy zaliczyli I rok studiów z bardzo dobrymi wynikami.
Po ocenie ankiet kandydaci dopuszczeni do rozmowy kwalifikacyjnej sami określają dwa tematy rozmów, których zakres powinien dotyczyć dwóch różnych dyscyplin humanistycznych, niepokrywających się z przedmiotami szkolnymi. Celem rozmowy jest nie tylko sprawdzenie wiedzy przyszłych studentów Akademii „Artes Liberales", lecz także wyszukanie osób o określonych cechach charakteru – otwartych, chłonnych, twórczych, gotowych do podejmowania ryzyka.
W minionych latach akademickich do postępowania kwalifikującego przystąpiło ponad 200 osób. Wśród tematów rozmów kwalifikacyjnych znalazły się m.in.: „Ontologia mitu", „Język reklamy i jej mechanizmy", „Filozofia dialogu Bubera i Rosenzweiga", „Mechanizmy ucieczki od wolności w perspektywie XX wieku", „Szamanizm współczesny", „Świat aniołów w filozofii chrześcijańskiej jako źródło rozwoju człowieka". Każdy student przygotowuje własny temat rozmowy. O sukcesie decyduje wybór dziedziny wiedzy odpowiadającej autentycznym zainteresowaniom i osobowości kandydata. Rozmowa kwalifikacyjna powinna mieć charakter żywego dialogu między kandydatem i Komisją Rekrutacyjną.

* * *

Marta Sznajder: – Jestem studentką II roku wrocławskiego MISH-u, z filozofią jako wiodącym kierunkiem. Od obecnego roku akademickiego moim opiekunem w ramach MISH jest dr Marek Magdziak z Katedry Logiki i Metodologii Nauk. Główną dziedziną moich zainteresowań jest logika, natomiast w ramach studiów na AAL, które od października zacznę w Poznaniu, oprócz logiki chciałabym zająć się lingwistyką, szczególnie językoznawstwem kognitywnym. Otrzymane po pierwszym roku studiów stypendium ministerialne umożliwi mi wyjazd w czerwcu do Pittsburga na Carnegie Mellon Summer School in Logic and Formal Epistemology, do której proces rekrutacyjny udało mi się pomyślnie przejść. Egzamin do AAL był niesamowitym przeżyciem, stanęłam przed dziesięcioosobową komisją złożoną z wybitnych profesorów i zadeklarowałam tematy: filozoficzne aspekty podstaw klasycznej teorii mnogości i kognitywna teoria metafory. Rozmawialiśmy jednak głównie o kognitywizmie, bo na sali nie było logika. Być może tym, czym przekonałam do siebie komisję, było nieukrywanie faktu, że nie uważam siebie za humanistkę. Zdanie takie zabrzmieć musiało co najmniej przekornie w trakcie egzaminu do instytucji, która tym przymiotnikiem się określa.
Marta Sznajder jest absolwentką XIV LO we Wrocławiu. Brała dwukrotnie udział w olimpiadzie polonistycznej i filozoficznej, w tej ostatniej zdobywając srebrny medal. Łaureatka wrocławskiego Szkolnego Nobla (2006 r.).
Realizuje się na studiach, jej zainteresowania pokrywają się z pracą naukową. Nosi w sobie sentyment do matematyki, planuje chodzić na zajęcia z matematyki w ramach MISH, ale ciągle z braku czasu nie może tego zrealizować.

Marta Sznajder

Jarosław Sadłocha: – Główną dziedziną moich zainteresowań są stosunki międzynarodowe. W ramach studiów na AAL, które zacznę od października na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, zajmę się problematyką związaną z bezpieczeństwem międzynarodowym, geopolityką oraz historią najnowszą. Następnie chciałbym kontynuować naukę na Uniwersytecie Warszawskim. Na egzamin wybrałem tematy: analiza współczesnych koncepcji geopolitycznych i rola Paktu Północno-Atlantyckiego w kształtowaniu bezpieczeństwa współczesnego świata. Mam pozytywne wrażenia z egzaminu. Rozmowa z komisją złożoną z wybitnych polskich naukowców może sporo nauczyć i jest z całą pewnością niezapomnianym doświadczeniem.

Jarosław Sadłocha

Jarosław Sadłocha jest absolwentem IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego we Wrocławiu. Jest członkiem Koła Wschodnioeuropejskich Stosunków Międzynarodowych. Finalistą Olimpiady Wiedzy o UE i laureatem Konkursu „Polska w NATO". Interesuje się problematyką bezpieczeństwa, konfliktami międzynarodo-

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) będzie szerzej angażować środowiska naukowe w życie gospodarcze i społeczne kraju. Jego zadaniem będzie wdrażanie nowych technologii do przemysłu.
NCBR będzie partnerem dla podobnych instytucji europejskich, z którymi ubiegać się będzie o środki UE na realizację projektów badawczych. NCBR podejmować będzie działania badawcze dużego formatu, zarówno pod względem merytorycznych zadań badawczych, jak i w skali mierzonej w nakładach finansowych. Prawa patentowe będą należały do NCBR.
Centrum skupi sprawnych organizatorów badań i prac rozwojowych. Takiej grupy profesjonalistów brakuje w środowisku akademickim.
NCBR spowoduje koncentrację talentów wokół strategicznych programów badań naukowych, co w efekcie da pożądaną mobilność naukowców, związaną obecnie instytucjonalnie z uczelniami.
Ustawa wejdzie w życie 1 lipca br.
Sejm znowelizował też ustawę o zasadach finansowania nauki, m.in. po to, aby NCBR mogło dostawać fundusze z budżetu państwa.
Centrum będzie miało ok. 10 proc. środków z budżetu, którym dysponuje Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
Rada będzie się składać z 17 członków. 10 wskażą instytucje reprezentujące środowiska naukowe, akademickie i gospodarcze (m.in. Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych i Polska Akademia Nauk); 5 członków rady będzie reprezentowało rząd; 2 członków wybierze Konwent Marszałków Województw.
Ustawy trafią do Senatu, po czym powrócą do Sejmu i po rozpatrzeniu ewentualnych poprawek Senatu przez Sejm zostaną przekazane do podpisu Prezydenta RP.

(kad)

Europejscy uczeni rozdzielą 7,5 mld euro na badania

Naukowcy tworzący Europejską Radę Badań (European Research Council – ERC) po raz pierwszy w historii Unii Europejskiej sami zdecydują o rozdziale funduszy na badania naukowe. W najbliższych siedmiu latach na ten cel Unia przeznaczyła ponad 7,5 mld euro, czyli około jednej siódmej całego unijnego budżetu na naukę. Członkiem Rady jest szef Polskiej Akademii Nauk prof. Michał Kleiber, jeden z 22 członków ERC.

Rada zainaugurowała swoją działalność 27 lutego w Berlinie. Dotychczas fundusze dzieliła Komisja Europejska. Przewodniczącym ERC został grecki uczony Fotis Kafatos. W skład międzynarodowego gremium wchodzi kilku noblistów, w tym szwajcarski immunolog Rolf Zinkernagel oraz niemiecka profesor biologii Christiane Nuesslein-Volhard.
Oferta Rady skierowana jest nie tylko do uczonych w Europie, lecz także do badaczy z innych kontynentów, aby przyciągać najlepszych naukowców z całego świata. Prof. Michal Kleiber uznaje za katastrofę dla europejskiej nauki, że ponad 400 tys. euro-

pejskich naukowców, także Polaków, pracuje obecnie w Stanach Zjednoczonych. Zdaniem kanclerz Angeli Merkel, UE powinna mieć 700 tys. naukowców więcej.
Europejska Rada Badań zamierza wspierać przede wszystkim badania interdyscyplinarne, rozszerzające granice wiedzy. W polu zainteresowania są takie dziedziny, jak biologia i medycyna, w tym biologia molekularna, fizyka ciała stałego i nauka o materiałach.
ERC nie zaniedba humanistyki, poświęci także dużo miejsca telekomunikacji i informatyce. Na jeden projekt będzie można dostać co najmniej 100 tys. euro rocznie. Prof. Kleiber podkreśla, że jednym z głównych zadań ERC będzie wspieranie młodych naukowców. Na finansowanie ich projektów rada przeznaczy jedną trzecią swego budżetu.
W porównaniu do Ameryki, młodzi europejscy naukowcy mają dużo trudniejszy start i później osiągają samodzielność w pracy naukowej. Warunkiem przyznania unijnej pomocy będzie pozostawienie młodemu naukowcowi wolnej ręki w badaniach.
ERC umożliwi zniesienie narodowych granic w badaniach naukowych. Europejskie gremium będzie podejmowało decyzje, opierając się wyłącznie na merytorycznej ocenie projektów.
W opinii prof. Kleibera, polscy naukowcy mają duże szanse w ubieganiu się o unijne fundusze. Przy tej okazji zwrócił uwagę na „dramatycznie" niski budżet na naukę w Polsce. Jak podkreśla szef PAN, Polacy stanowią 8,5 procent ludności całej UE, nasz produkt krajowy brutto stanowi około 2 proc. PKB Unii, natomiast udział finansowy Polski w badaniach naukowych Unii wynosi 0,6 proc.

(kad, np.)

Michnik na Uniwersytecie Wroclawskim

Redaktor naczelny „Gazety Wyborczej" Adam Michnik spotkał się 17 maja na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii z mieszkańcami Wrocławia w ramach serii wykładów pod patronatem Rektora Uniwersytetu Wroclawskiego.

Red. Michnik wygłosił półgodzinny wykład „Polskie rozrachunki, czyli dlaczego Tadeusz Kościuszko nie mógł zasnąć".
„Przywoływał wydarzenia z 1794 roku, gdy naczelnik insurekcji Tadeusz Kościuszko, naciskany przez jakobińskiego generała Zajączka, miał zdecydować o tym, czy powiesić targowiczanina, biskupa Wojciecha Skarszewskiego. Noc poprzedzającą decyzję opisał we wspomnieniach adiutant Kościuszki Julian Ursyn Niemcewicz. Ostatecznie biskup Wojciech Skarszewski nie został powieszony, a 20 lat później razem z generałem Józefem Zajączkiem, będącym już wtedy carskim namiestnikiem, razem zasiedli w radzie stanu".
– Role w historii się zmieniały – mówił Michnik. – I trudno powiedzieć, kto był wtedy polskim Kainem, a kto Ablem.
Tę historię odniósł jednak do teraźniejszości i ostatnich wydarzeń w Polsce. – W tej przypowieści jest istotna prawda o tym, jak się rodzi ludzka słabość. Ale i o tym, jak

wymi, integracją europejską, tematyką środkowoazjatycką oraz historią najnowszą. Zajmuje się również publicystyką w Portalu Spraw Zagranicznych.

Michalina Golinczak: – Główną dziedziną moich zainteresowań jest tzw. nowa humanistyka, nazywana również krytyką opozycyjną. Zalicza się do niej m.in. studia postkolonialne, studia etniczne, queer i gender studies, studia nad mniejszościami seksualnymi czy badania rzeczy. Dlaczego zajmuje mnie akurat nowa humanistyka? Przede wszystkim dlatego, że – jakkolwiek różnorodna – stanowi zawsze dyskurs krytyczny, mający służyć emancypacji ludzi i walce o sprawiedliwość. Natomiast w ramach studiów na AAL, które od października zacznę w Poznaniu, chciałabym zająć się krytyką postkolonialną. Na egzamin wybrałem tematy: postkolonializm a sprawa polska i nowa humanistyka a problem władzy. Moje wrażenia z egzaminu są pozytywne. Nie przypuszczałam jednak, że z jednym z ekspertów rozmawiać będę przez... telefon. Michalina Golinczak jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego w Długołęce. Jest laureatką II stopnia XIV Olimpiady Filozoficznej (2002). Działa w ruchu alterglobalistycznym i antywojennym. Współredaguje pismo społecznie zaangażowane „Re-

Michalina Golinczak

cykling Idei" i audycję „Altergodzina" w Akademickim Radiu LUZ.
Mówi, że interesuje się tym wszystkim, czym wypada się interesować humanistom...

Kazimiera Dąbrowska

Studenci przyjęci do AAL

Laureatką Leopoldiny 2007 dr Kornobis-Romanowska

Na uroczystym posiedzeniu Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Uniwersytetu Wrocławskiego, 19 maja w Auli Leopoldyńskiej, dr Dagmara Kornobis-Romanowska z Katedry Prawa Międzynarodowego i Europejskiego UWr odebrala doroczną Nagrodę Naukową „Leopoldina" fundowaną od czterech lat przez Towarzystwo pracownikom naukowym UWr. Nagrodą, w tym roku 20 tys. zł, Towarzystwo wyróżnia corocznie efekty prac badawczych opublikowanych lub przyjętych do publikacji w formie książkowej z dziedziny nauk humanistycznych, uwzględniających aspekty niemiecko-polskie lub europejskie.

– Mam nadzieję, że moja nagrodzona książka „Sąd krajowy w prawie wspólnotowym" będzie skromnym przyczynkiem do materializacji europejskiej wspólnoty ducha przez ujęcie w konkretne ramy i umożliwienie ochrony tej wspólnoty – mówiła wzruszona laureatka po odebraniu nagrody.
– Adresatami publikacji są sędziowie, którzy rozstrzygają spory i orzekają o naszych prawach i obowiązkach z zakresu prawa

Dr Dagmara Kornobis-Romanowska

wspólnotowego. Pośrednio służyć ona będzie poszukującym ochrony swoich praw wynikających z prawa wspólnotowego w postępowaniach przed sądem.

Dr Dagmara Kornobis-Romanowska jest prawnikiem, adiunktem w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego na Uniwersytecie Wrocławskim. Jest wykładowcą i autorką licznych publikacji z zakresu prawa europejskiego, wydanych w kraju i za granicą, w tym monografii pt. „Europejska konwencja praw człowieka w systemie prawa Wspólnot Europejskich" oraz „Sąd krajowy w prawie wspólnotowym". Nagrodzona monografia jest rozprawą habilitacyjną autorki, poświęconą sądom krajowym, obowiązkom i roli, jakie powierza im prawo Wspólnot Europejskich.

Przyjmując nagrodę z rąk prof. Norberta Heisiga, prezesa Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Uniwersytetu Wrocławskiego, dr Kornobis-Romanowska podziękowała Kapitule Nagrody za przyznane jej wyróżnienie. Przypomniała przy tej okazji długoletnią współpracę między Uniwersytetem Wrocławskim a ośrodkami naukowymi w Niemczech, dzięki której badania prowadzone nad prawem Unii Europejskiej są znakomicie ułatwione. Swoje podziękowania laureatka złożyła także wszystkim profesorom, którzy swoją kompetencją i życzliwością sprawili, że polsko-niemiecka współpraca naukowa ma nie tylko wymiar formalny, ale staje się okazją do rozwijania przyjaznych i serdecznych kontaktów między pracownikami nauki.

Nagrodę wręczył prof. Norbert Heisig

Dr Dagmara Kornobis-Romanowska: – Pracę naukową na Uniwersytecie Wrocławskim podjęłam już na piątym roku studiów prawniczych, jako stażystka w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego. Bezpośrednio po ukończeniu studiów zostałam zatrudniona na macierzystej uczelni na stanowisku asystenta. Od 2000 r. pracuję jako adiunkt na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii. Stopień naukowy doktora nauk prawnych uzyskałam w 2000 r. na podstawie rozprawy na temat „Europejska konwencja praw człowieka i podstawowych wolności w systemie prawa Wspólnot Europejskich", której promotorem był prof. Jan Kolasa. Praca została wyróżniona uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji. Jestem autorką dwóch monografii, wielu opracowań i artykułów z zakresu prawa Unii Europejskiej, publikowanych w Polsce i za granicą (na Litwie, we Francji, w Niemczech). Odbyłam staże naukowe w Instytucie Europejskim w Saarbrücken (Niemcy), w Instytucie Prawa Porównawczego w Lozannie (Szwajcaria), w Ruhr Universität w Bochum (Niemcy) oraz na Uniwersytecie Roberta Schumana w Strasburgu (Francja), w ramach umowy o pracę. Ukończyłam także aplikację sędziowską przy Sądzie Okręgowym w Opolu. Brałam udział w przygotowaniach Polski do przystąpienia do UE, współpracując z UKIE w przedsięwzięciu mającym na celu prawną weryfikację tłumaczeń tekstów aktów prawa UE. Pełnię obowiązki opiekuna naukowego Studenckiego Koła Naukowego Praw Człowieka „Pro Homine". Prywatnie jestem szczęśliwą żoną i mamą. Mam dwoje dzieci, 14-leniego syna Jonatana i 6-letnią córeczkę Kalinę. Rodzina jest dla mnie inspiracją i motywacją do pracy. Dzięki niej radość z sukcesów, takich jak Nagroda Naukowa Łeopoldina 2007, jest jeszcze większa, bo pomnożona przez 4.

Wręczenie „Leopoldiny" poprzedził wykład ks. bp. Alfonsa Nossola, arcybiskupa Opola, który mówił o wkładzie Śląska do jedności Europy jako wspólnoty ducha. Wykład rozpoczął cytatami: – Już jeden ze współtwórców idei jedności Europy Konrad Adenauer słusznie stwierdził, że „Jedność Europy była snem nielicznych, stała się nadzieją dla wielu i jest dziś nieodzownością wszystkich". Dodajmy od razu, iż musi być wspólnota wartości i kultury, bo tylko wtedy będzie miała „duszę". Nikt chyba tego

Ks. bp Alfons Nossol

powstają postawy bezkompromisowe, które często przeradzały się w fanatyzm. To wszystko stanowi polskie dziedzictwo. Po wykładzie wywiązała się gorąca dyskusja. Michnika atakowali młodzi ludzie z młodzieżówki PiS-u, którzy wręczyli mu niepodpisany list. Zarzucali mu w nim m.in., że dzięki niemu generał Jaruzelski jest bohaterem, a nie przestępcą. – Nigdy nie napisałem, że Jaruzelski jest bohaterem, i tak nie uważam. Taka teza dowodzi nieporadności intelektualnej – odpowiedział Michnik.

Ale najważniejsze pytania dotyczyły aktualnych wydarzeń politycznych – lustracji, rządów PiS, a nawet sytuacji w Osetii. Michnik krytykował ustawę lustracyjną jako wymierzoną w obywatela. – Rząd, który postanawia, że ten, kto nie złoży oświadczenia lustracyjnego, straci prawo wykonywania zawodu na 10 lat, jest rządem wrogo nastawionym do obywatela.

Wyjaśnił też, dlaczego w miniony poniedziałek opowiedział się za otwarciem archiwów IPN. – Jeżeli w ciągu jednej nocy można na każdego znaleźć w IPN-ie jakieś papiery i rzucić na każdą osobę jakiś cień i podejrzenie, to jedynym wyjściem jest otworzyć wszystko. Lustracja jest dzisiaj przeprowadzana przez barbarzyńców, którzy nie znają tamtych realiów.

Zdaniem naczelnego „Gazety" wybory parlamentarne wykazały, że kraj jest podzielony na pół. – Odnoszę wrażenie, że naprzeciw siebie stoją dwie Polski i spoglądają sobie w oczy. Z jednej strony to Polska, która cieszy się z tych ostatnich osiemnastu lat, a z drugiej jest Polska, która jest polską frustracją. Nikt przecież nie przypuszczał, że uda nam się zdobyć niepodległość, że wyjdą wojska radzieckie i że będziemy członkiem NATO i UE.

Te frustracje, według Michnika, symbolizują trzy ugrupowania tworzące rząd. – Zwycięzcami zostały formacje, które uważały się za przegranych i reprezentowały grupę przegranych. Taki elektorat powstał, bo powstała grupa społeczna, która nie skorzystała na transformacji. A elity polityczne były w latach 90. głównie zajęte same sobą.

Spotkanie zakończyło trwające ponad godzinę podpisywanie książek przez Adama Michnika".

(„GW")

Hołd dla Kapuścińskiego

Hołd zmarłemu w styczniu Ryszardowi Kapuścińskiemu oddano podczas dedykowanego mu wieczoru na majowych Targach Książki w Turynie.

Wybitnego pisarza i reportażystę, doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego, wspominali jego polscy i włoscy znajomi, współpracownicy oraz przyjaciele.

Wspomnieniowe spotkanie na Fiera del Libro zorganizowało włoskie wydawnictwo Feltrinelli, którego nakładem ukazały się książki Kapuścińskiego.

„Papieżem reportażu" nazwał go dziennikarz Paweł Smoleński zauważając, że był on „znacznie bardziej dostępny niż papież" i zawsze „z papieskim autorytetem" gotów był udzielić rad temu, kto wyruszał w podróż do Afryki i w inne zakątki świata.

Włoski wydawca i krytyk, przyjaciel Kapu-

ścińskiego, Francesco Cataluccio mówił, że pisarzowi bardziej zależało na tym, by młodym dziennikarzom wpoić wartości etyczne niż – jak to ujął – „sztuczki i technikę zawodu".
– Jego reportaże należą do literatury, a on sam miał duszę poety – powiedział Cataluccio.
Kolejne uroczystości dedykowane Ryszardowi Kapuścińskiemu odbyły się 18 maja w Bolzano i 21 maja w Bergamo na północy Włoch.

(kd)

Prix Visionica

29 kwietnia rektor UWr gościł w Auli Leopoldyńskiej uczestników I Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Telewizyjnej Prix Visionica

Festiwal był poświęcony telewizji, kulturze i innowacji, a jego głównym tematem było „miejsce telewizji we współczesnej kulturze i społeczeństwie". O Wielką Nagrodę Prix Visionica w wysokości 25 tys. euro ubiegało się 77 programów z 22 krajów świata.
Prix Visionica to było ponad 60 godzin projekcji programów konkursowych, 3 konferencje, 15 prezentacji specjalnych, spotkania z gwiazdami, koncerty, imprezy plenerowe i klubowe. Festiwal trwał do 29 kwietnia.
Wielką Nagrodę Prix Visioniki orzymał Teatr im. Modrzejewskiej w Łegnicy i spektakl „Made in Poland" w reżyserii Przemka Wojcieszka, zrealizowany przez Józefa Kowalewskiego. Akcja rozgrywa się na legnickim osiedlu Piekary, zaś roli głównej wystąpił agresywny i zbuntowany Eryk Lubos.
O przyszłości telewizji w obliczu nowych technologii, przemianach kultury i twórczości w dobie mediów dyskutowali producenci i nadawcy, teoretycy i praktycy branży medialnej, twórcy telewizji i artyści.
Wśród gości festiwalu Prix Visionica znaleźli się m.in. Agnieszka Holland, Derrick de Kerckhove, Krzysztof Zanussi, Alexander Bard, Lech Majewski, Wojciech Orliński, Grażyna Torbicka i Fisz.
We Wrocławiu obecni byli producenci i przedstawiciele kilkunastu stacji telewizyjnych, m.in. ARTE, BBC, rosyjskiego kanału Kultura, telewizji holenderskiej, bułgarskiej, norweskiej, serbskiej, niemieckiej i baszkirskiej.
Swoje dokonania w pokazach specjalnych zaprezentowały dwie znakomite szkoły filmowe z Poczdamu i Petersburga.
TVP 2 i TVP Kultura przygotowały atrakcyjne działania plenerowe – przez dwa dni na wrocławskim Rynku odbyły się spotkania z gwiazdami popularnych seriali, konkursy, projekcje filmów.
Organizatorami Festiwalu byli Samorząd Wrocławia i Telewizja Polska we współpracy z rosyjskim kanałem telewizyjnym Telekanal Kultura i Europejską stacją kulturalną ARTE.
Festiwal Prix Visionica ma odbywać się co dwa lata, docelowo na zmianę z Międzynarodowym Festiwalem Teatralnym Dialog – Wrocław.

(kad)

nie podkreślał tak zdecydowanie i twórczo, jak właśnie wielki Nauczyciel ludzkości najnowszej historii – Jan Paweł II. Dla niego „Historia Europy jest wielką rzeką, do której wpadają rozliczne dopływy i strumienie, a różnorodność tworzących ją tradycji i kultur jest jej wielkim bogactwem. Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha" (Gniezno, 3 VI 1997).
Prezes Towarzystwa prof. Norbert Heisig opowiedział w wykładzie o historii Auli Leopoldyńskiej w 275. rocznicę jej powstania. Omówił elementy wystroju, rzeźby, obrazy, freski.
Aula Leopoldyńska, największa i najbardziej reprezentacyjna sala gmachu głównego Uniwersytetu Wrocławskiego, to jedyne w Polsce tak dobrze zachowane świeckie wnętrze barokowe z pełnym wystrojem, na które składa się iluzjonistyczne malarstwo ścienne Johanna Christopha Handkego z Ołomuńca oraz dekoracja i wyposażenie rzeźbiarskie autorstwa Franciszka Mangoldta z Moraw i Ignatiusa Provisore z Włoch. Aula jest pełnym splendoru tłem dla podniosłych uroczystości i ważnych spotkań przedstawicieli świata nauki i kultury, stanowi naturalną scenografię do spektakli operowych i teatralnych; to miejsce odwiedzane przez wielu turystów polskich i zagranicznych.
Uroczystość uświetnił występ kwartetu smyczkowego z Akademii Muzycznej we Wrocławiu.
Po południu w Oratorium Marianum odbyła się prezentacja nowych publikacji książkowych, sfinansowanych przez Polsko-Niemieckie Towarzystwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
Wieczorem członkowie Towarzystwa spotkali się na pikniku w Pawłowicach w Centrum Szkoleniowo-Dydaktycznym wrocławskiego Uniwersytetu Przyrodniczego.

Niemiecko-Polskie Towarzystwo Uniwersytetu Wrocławskiego powstało 12 maja 2001 r. z inicjatywy prof. Norberta Heisiga, emerytowanego dyrektora Akademickiego Szpitala Klinicznego Uniwersytetu w Hamburgu, urodzonego we Wrocławiu w 1933 r. Do Towarzystwa należy dziś 374 członków, oprócz wrocławskich uczonych ponad dwustu profesorów związanych z przedwojennym Wrocławiem i Dolnym Śląskiem, jest sześciu Amerykanów, m.in. biolog, noblista Günter Blobel, Anglik, Szwajcar i Austriak. Towarzystwo zostało zarejestrowane do rejestru stowarzyszeń w Hamburgu. Celem działalności Towarzystwa jest praca na rzecz rozszerzenia współpracy między polskimi i niemieckimi naukowcami, stworzenie forum dla kontaktów pracowników i studentów UWr z uczonymi i studentami uczelni niemieckich oraz wspomaganie inicjatyw badawczych kadry naukowej. Działaniem Towarzystwa są objęte wszystkie wrocławskie szkoły wyższe skupione w Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Organizacja odnowiła m.in. portyk cesarski w gmachu głównym Uniwersytetu.

Kazimiera Dąbrowska

Zdobyli Waterloo

Laureatami konkursu dla młodych fizyków, którego finał odbyl się 19 maja w Instytucie Fizyki Teoretycznej UWr, są Aleksander Gajos z V LO w Krakowie i Ewa Korzeniewska z I ŁO w Tarnowie. Latem pojadą na dwa tygodnie do kanadyjskiego centrum fizyki teoretycznej w Waterłoo.

Była to trzecia edycja kwalifikacji polskich uczniów na Letnią Międzynarodową Szkołę dla Młodych Fizyków w Waterloo. Wzięło w niej udział 56 licealistów z całej Polski, z których 14 zakwalifikowało się do wrocławskiego finału.
Każdego roku do kanadyjskiego Perimeter Institute for Theoretical Physics przyjeżdżają w sierpniu 16-17-latki z różnych krajów. Poznają podstawowe zagadnienia współczesnej fizyki: pojęcie pola, teorię kwantów, einsteinowskie koncepcje czasu, przestrzeni i grawitacji. Słuchają też wykładów o bardziej zaawansowanej tematyce: czarnych dziurach, grawitacji kwantowej, teorii strun i kwantowych komputerach. W niewielkich grupach pod opieką uczonych pracują nad własnymi projektami.
Polskimi koordynatorami programu są Dobromiła Nowak-Szczepaniak, nauczycielka z Zespołu Szkół nr 18 we Wrocławiu, i prof. Jerzy Kowalski-Glikman z Uniwersytetu Wrocławskiego.
W pierwszym etapie konkursu licealiści pisali esej (po polsku i angielsku) na jeden z czterech zaproponowanych tematów. Autorzy 14 najlepszych prac zmierzyli się we wrocławskim finale. Najpierw pisemnie po angielsku odpowiadali na pytania z matematyki i fizyki, a potem rozmawiali z jurorami – także po angielsku – o fizyce.
Więcej informacji o konkursie można znaleźć na stronie http://issyp.ift.uni.wroc.pl/index.html.
Zapraszamy do udziału w przyszłym roku!

Małgorzata Porada

Prof. Jacek Otlewski doradcą marszalka

Uniwersytecki biochemik, prof. Jacek Otlewski, został doradcą ds. naukowych marszałka województwa dolnośląskiego.

Prof. Otlewski zauważył problem exodusu młodych naukowców. Zamierza jemu przeciwdziałać poprzez doradztwo w stworzeniu odpowiedniej polityki rozwoju dla młodych naukowców w Urzędzie Marszałkowskim. Będzie się ona przejawiać w zwiększaniu stypendiów i bardziej konkurencyjnym ich podziale.
W opinii profesora kształcenie biotechnologów we Wrocławiu jest na wysokim poziomie. Zachodnim uczelniom zależy na pozyskiwaniu naszych doktorantów. Kształcą się na Uniwersytecie, Akademii Medycznej, Uniwersytecie Przyrodniczym i Politechnice Wrocławskiej. Problem stanowi to, że nasz przemysł biotechnologiczny jest w początkowym stadium rozwoju. Wrocławscy biotechnolodzy mają wiele sukcesów badawczych, dobrze wyposażone laboratoria i oprócz potencjału uczelni jest wsparcie badawcze Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN. Na rozwój wrocławska biotechnologia otrzyma z funduszy strukturalnych blisko 100 mln zł. Dofinansowane zostaną najlepsze wrocławskie projekty.
Prof. Jacek Otlewski jest jednym z najwybitniejszych wrocławskich badaczy w dziedzinie biochemii. Członek PAN, dziekan Wydziału Biotechnologii UWr, kierownik Zakładu Inżynierii Białka. Członek komitetu ds. biomedycyny i nauk biomolekularnych w Europejskim Programie Współpracy w Dziedzinie Badań Naukowo-Technicznych (COST). Był najmłodszym profesorem tytularnym w dziedzinie nauk biologicznych, został nim w wieku 38 lat. Członek założonej przez naukowców European Molecular Biology Organisation. Był stypendystą prestiżowego amerykańskiego Howard Hughes Medical Institute.

(kad)

Statuetka Orla dla budynku informatyki

Rozstrzygnięto po raz czwarty konkurs na najciekawsze i najnowocześniejsze inwestycje budowlane zrealizowane w 2006 r. W kategorii obiekt użyteczności publicznej zwyciężył nowy budynek Instytutu Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego, wybudowany wzdłuż bulwaru Fryderyka Joliot-Curie nad Odrą (projekt Juliusza Modlingera i Marka Wołyńca).

Statuetki Orłów przyznano podczas największych targów nieruchomości REFE.
Do plebiscytu zakwalifikowało się 19 projektów. W kategorii obiekt komercyjny wygrał 194-metrowy wieżowiec Rondo 1, wybudowany w Warszawie przy rondzie ONZ, zaprojektowany przez polską pracownię architektoniczną AZO i światowej sławy architektów z amerykańskiej firmy Skidmore, Owings and Merill (zaprojektowali m.in. Sears Tower i Jon Hancook Building w Chicago).
W kategorii budynków typu rezydencje, apartamentowce najlepsze okazały się Apartamenty Marina na Mokotowie w Warszawie, zaprojektowane przez warszawską pracownię Kuryłowicz and Associates.

Laureaci programu MISTRZ 2002 na UJ

Przez dwa dni (27-28 kwietnia) Uniwersytet Jagiełłoński gościł uczestników zorganizowanego przez FNP spotkania podsumowującego kolejną edycję programu MISTRZ (subsydia profesorskie).

W tym roku w konferencji wzięli udział laureaci zakończonej edycji programu z 2002 r. (obejmującej nauki humanistyczne i społeczne). Rezultaty badań prowadzonych dzięki wsparciu Fundacji przedstawiali młodzi współpracownicy laureatów, którzy uzyskali od nich stypendia w ramach subsydium profesorskiego. Oprócz wzajemnej prezentacji swoich osiągnięć badawczych, podczas konferencji odbyła się też dyskusja o sytuacji zespołów naukowych w humanistyce, w której dużo miejsca zajął problem trudności z szybkim usamodzielnianiem się młodych, zdolnych badaczy w obecnie funkcjonującym w Polsce systemie kariery akademickiej.
Laureatami edycji 2002 byli z UWr: prof. Jolanta Ługowska z Instytutu Filologii Polskiej zajmująca się formami obecności folkloru we współczesnej literaturze i kulturze oraz prof. Krzysztof Wachowski z Instytutu Archeologii, który prowadził projekt: „Stare Miasto we Wrocławiu – kultura miast lokacyjnych Europy Środkowo-Wschodniej.

(kad)

Spotkania pokoleń

Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu Wrocławskiego rozpoczęło w 2007 r. cykl spotkań, które nazwano „Spotkaniami pokoleń". Są to wydziałowe spotkania absolwentów ze swymi profesorami. Każde takie spotkanie rozpoczyna się od krótkiego, popularnego wykładu, po którym następuje dyskusja. Jest to również okazja do porozmawiania w nieformalnej, towarzyskiej atmosferze. Oprócz absolwentów i zaproszonego wykladowcy, gośćmi spotkania są również kierownictwo wydziału i emerytowana kadra profesorska wydziału.

We wtorek 24 kwietnia Oratorium Marianum gościło uczestników spotkania z prof. dr. hab. Wojciechem Sitkiem z obchodzącego w tym roku dwudziestolecie Instytutu Socjologii. Profesor Sitek mówił o wszechobecnych w naszym życiu sondażach, a swój wykład zatytułował „Sondaże opinii – problem społecznego zaufania".
W porównaniu z nie tak dawnym jeszcze okresem sprzed kilkunastu lat, sondaże zagościły na stałe w naszym życiu codziennym. Przedmiotem sondaży staje się niemal wszystko – od politycznych opinii, przez wskaźniki popularności, aż po preferencje konsumenckie. Coraz więcej decyzji jest podejmowanych właśnie na podstawie sondaży, a sondażowe wyniki polityczne wydają się czasami wręcz sterować niektórymi decyzjami politycznymi. W takiej sytuacji nabiera znaczenia zarówno wiarygodność sondaży, jak i problem społecznego ich od-

bioru. Profesor Sitek wskazał, że oprócz swoistej inflacji sondaży narasta również problem dobrania wiarygodnej socjologicznie ankietowanej grupy. Sporo ankietowanych albo wręcz odmawia odpowiedzi, albo udziela odpowiedzi nieoddających ich rzeczywistych przekonań. Powoduje to obiektywne zmniejszenie wiarygodności sondaży. Wykład wywołał ożywioną dyskusję, co było pośrednim dowodem na to, że sondaże opinii są przedmiotem szerokiego zainteresowania.

Trzy tygodnie później, również we wtorek, ale tym razem 15 maja, w Oratorium Marianum spotkali się uczestnicy spotkania z prof. dr. hab. Józefem Ziółkowskim. Było to pierwsze spotkanie z cyklu „Spotkań Pokoleń", poświęcone naukom ścisłym. Profesor Ziółkowski mówił o chemii i jej społecznym odbiorze „Zielona chemia – nowe oblicze starej nauki".

Chemia jest od dziesięcioleci stałym elementem naszej codzienności. Nie zmienia to jednak w niczym faktu, że jest traktowana jako swoiste zło konieczne, kojarzące się ze szkodliwymi skutkami ubocznymi i zanieczyszczeniami środowiska. W konkurencji powszechnych przesądów społecznych chemia mogłaby skutecznie konkurować z energetyką jądrową, która ciągle budzi żywe emocje. Profesor Ziółkowski omówił między innymi swoisty kodeks dobrych chemicznych zachowań, znany jako tzw. zielona chemia. Chodzi o zminimalizowanie owych niepożądanych skutków ubocznych. Dzięki kolosalnym postępom katalizy chemicznej możliwe jest precyzyjne sterowanie procesami syntezy tak, że eliminuje się powstawanie niepotrzebnych ubocznych produktów końcowych, a w dodatku składniki reakcji są wykorzystywane w całości lub niemalże w całości. Procedury takie stają się powszechną praktyką w krajach rozwiniętych i są obowiązującą normą postępowania w Unii Europejskiej. Niestety, pociąga to czasem za sobą dodatkowe doraźne koszty, co staje się przyczyną przenoszenia tzw. brudnej chemii do krajów mniej rozwiniętych, gdzie ustawodawstwo bywa mniej rygorystyczne.

Ludwik Turko

„PU" w bibliotece cyfrowej

Na początku kwietnia w Bibliotece Cyfrowej UWr umieszczono najnowsze numery „Przeglądu Uniwersyteckiego": http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication?id=8630.

Docelowo wszystkie roczniki pisma znajdą się w BCUWr. Cały materiał jest OCR-owany oraz opisany metadanymi, które są przeszukiwane przez internetowe wyszukiwarki. „Przegląd Uniwersytecki" dostępny jest teraz, przez wyszukiwanie rozproszone, z każdej biblioteki cyfrowej w Polsce zbudowanej na systemie dLibra.

(tk)

Majówka z Informatyką

17 i 24 maja w Instytucie Informatyki UWr uczniów szkół średnich zapoznawano z ciekawymi zagadnieniami informatycznymi.

Nowy gmach Instytutu Informatyki UWr

Zgłoś najlepszy obiekt UWr!

Prezydent miasta i Towarzystwo Miłośników Wrocławia ogłosili konkurs na najlepszą realizację architektoniczną roku 2006 „Piękny Wrocław". Głównym kryterium wyboru są walory architektoniczne, przestrzenne, a także funkcjonalno-użytkowe i techniczne.

Nagrody będą przyznawane w pięciu kategoriach:

- budynek lub obiekt użyteczności publicznej,
- budynek mieszkalny wielorodzinny,
- budynek mieszkalny jednorodzinny,
- wnętrze i budynek produkcyjny (przemysłowy, obiekt inżynierski).

Nagrody i wyróżnienia za najlepsze obiekty, w tym nagroda główna GRAND PRIX zostaną wręczone w czerwcu podczas obchodów Dni Wrocławia.

Zgłoszenia obiektu może dokonać każdy mieszkaniec Wrocławia, wypełniając kartę zgłoszenia i dostarczając ją osobiście (w godzinach od 9.00-16.00) lub pocztą do Towarzystwa Miłośników Wrocławia, ul. Odrzańska 39/40, 50-114 Wrocław.

Zgłoszenia będą przyjmowane do 30.05.2007 r.

Karty zgłoszenia można pobrać ze strony www.wroclaw.pl.

Kolejne rankingi szkół wyższych

„Wprost" – Naukowe bogactwo narodów – UWr na 4. miejscu „Newsweek" – Gdzie się uczyć, by zrobić karierę – UWr na 1. pozycji

Według „Wprost" Wrocław jest stolicą polskiej informatyki – przed Warszawą, Poznaniem, Krakowem, Łodzią i Gdańskiem. Poznań wiedzie prym w biotechnologii – przed Warszawą, Gdańskiem i Lodzią. Warszawa dominuje w naukach ścisłych – przed Krakowem, Wrocławiem i Poznaniem. A w nowoczesnej medycynie łeb w łeb idą Kraków, Warszawa, Szczecin, Poznań i Białystok. Polskie uczelnie coraz bardziej doceniają badania podstawowe i nowoczesne technologie. Informatyka, biotechnologia, nanotechnologia bądź genetyka – te właśnie dziedziny liczą się głównie w światowej nauce i to one decydują o pozycji uczelni w światowych ran-

kingach. Takie wnioski wynikają z przygotowanego po raz piętnasty przez tygodnik „Wprost" rankingu szkół wyższych.
Z artykułu „Naukowe bogactwo narodów" autorstwa prof. Roberta M. May'a (biolog, angielski lord) opublikowanego w „Science" w 1997 r. wynika, że siedem krajów o największych osiągnięciach (liczba publikacji i cytowań) w dziedzinach nauki decydujących dziś o nowoczesności krajów i gospodarek to państwa należące do tzw. grupy G-7 (najbardziej rozwiniętych gospodarek świata). Nieprzypadkowo aż 35 proc. publikacji i 49 proc. cytowań przypada na Stany Zjednoczone, a druga jest Wielka Brytania – odpowiednio 8 proc. i 9 proc. Te dwie najnowocześniejsze gospodarki świata zależą od potencjału naukowego. Nauka jest dziś najważniejszym kapitałem, o wiele efektywniejszym niż wszelkie inne formy kapitału (lord May). Znamienne jest, że ponad 80 proc. najważniejszych osiągnięć naukowych świata przypada zaledwie na 15 krajów.
Pod względem efektywności nauki: 1. USA, 2. Szwajcaria, 3. Szwecja, 4. Dania, 5. Wielka Brytania; Polska – pod koniec czwartej dziesiątki.
Jedna praca z nauk podstawowych i nowoczesnych technologii opublikowana przez polskiego uczonego w piśmie z listy filadelfijskiej uwzględnianym w tzw. indeksie cytowań (ISI) w latach 1981-1990 była cytowana rzadziej niż 2 razy, w latach 1991-2000 – około 2,5 razy, a w latach 2001-2006 już ponad 3 razy. Amerykanie mają ponad czterokrotnie więcej cytowań, ale średnia tzw. starej unii to już tylko 1,5-2 razy więcej cytowań niż w wypadku prac polskich uczonych. Wąskim gardłem polskiej wyższej edukacji – zdaniem „Wprost" – nie będzie w najbliższych latach niż demograficzny czy jakość studentów, lecz jakość kadry naukowej. Środowisko naukowe jest pasywne w reformowaniu nauki. Po wielkim boomie edukacyjnym lat 90. wyeliminowane zostaną teraz uczelnie słabe. Sprzyjać temu będzie niż demograficzny, bo im trudniej uczelniom będzie pozyskać studentów, tym lepszą będą musiały przedstawić ofertę edukacyjną, a kadra naukowa będzie zmuszona do eliminowania najsłabszych ze swojego grona
Niezbędne jest finansowe wsparcie wybranych uczelni, radykalne rozszerzenie kształcenia w języku angielskim, z możliwością wprowadzenia dodatkowej odpłatności, zgromadzenie najlepszej kadry, szerokie otwarcie na studentów zagranicznych, wprowadzenie nowoczesnych metod zarządzania uczelniami, kształceniem i pracami badawczymi.
Dopóki najlepsi profesorowie nie będą solidnie wynagradzani za pracę na jednej uczelni, dopóty nie osiągnie się odpowiedniej jakości kształcenia, ale też odpowiedniej jakości badań naukowych.

Uniwersytety 2007 według „Wprost"

'07	'06	'05	'04		A	B	C	D	E
1	1	3	3	Uniwersytet Warszawski	**94,75**	57,75	18,75	14,75	3,5
2	2	2	2	Uniwersytet Jagielloński	**94,5**	57,5	18,75	14,5	3,75
3	3	1	1	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	**94**	57,25	18,5	14,5	3,75
4	4	6	5	**Uniwersytet Wrocławski**	**93**	**57**	**18,5**	**14**	**3,5**
5	5	4	4	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	**92**	57	18	13,75	3,25
6	8	9	8	Uniwersytet Gdański	**91,75**	56,75	18	13,75	3,25
7	6	5	6	Uniwersytet Łódzki	**90,5**	56,25	17,5	13,5	3,25
8	7	8	9	Uniwersytet Śląski	**90,25**	55,75	17,5	13,75	3,25
9	9	7	7	Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	**89,75**	55,25	17,5	13,75	3,25
10	10	10	10	Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	**89,25**	55,25	17,25	13,5	3,25
11	11	11	11	Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie	**88,5**	55,25	17	13,25	3
12	12	12	14	Uniwersytet w Białymstoku	**88,25**	55,25	16,75	13	3,25
13	15	15	13	Katolicki Uniwersytet Lubelski	**86,75**	54,25	16,25	13	3,25
14	13	13	12	Uniwersytet Szczeciński	**85,5**	53,75	15,75	12,75	3,25
15	14	14	15	Uniwersytet Zielonogórski	**84,75**	53,5	15,25	12,75	3,25
16	17	17	17	Uniwersytet Rzeszowski	**84,5**	53,5	15	12,75	3,25
17	18	-	-	Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	**84,25**	53,25	15	12,75	3,25
18	16	16	16	Uniwersytet Opolski	**83,5**	53	14,75	12,5	3,25

A – punkty ogółem (maksymalnie 100 pkt)
B – ocena „zaplecza intelektualnego" szkoły (maksymalnie 60 pkt): **a** – typ kształcenia na wydzialach i kierunkach (magisterskie, zawodowe: uprawnienia do nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego); **b** – jakość wydziałów, instytutów i katedr (na podstawie waloryzacji KBN); **c** – osiągnięcia naukowe kadry (obronione prace doktorskie i habilitacyjne, nominacje profesorskie, staże i wykłady zagraniczne); **d** – jakość pracy naukowej (publikacje w pismach o międzynarodowym zasięgu, przyznane granty, udział w międzynarodowych programach badawczych)
C – ocena procesu kształcenia (maksymalnie 20 pkt): **a** – jakość programów nauczania; **b** – umiejętności dydaktyczne kadry; **c** – zaplecze informatyczno-biblioteczne; **d** – weryfikacja wiedzy (praktyki, staże, programy własne); **e** – języki obce; **f** – programy w językach obcych
D – ocena szans kariery zawodowej (maksymalnie 15 pkt): **a** – popyt na absolwentów na rynku pracy; **b** – ocena absolwentów przez pracodawców; **c** – „ścieżki kariery" (płace absolwentów, udział w konkursach na różne stanowiska, tempo awansu)
E – ocena warunków socjalnych studiowania (maksymalnie 5 pkt): **a** – jakość i wielkość bazy materialnej; **b** – koszt kształcenia; **c** – system stypendiów i nagród; **d** – baza rekreacyjno-socjalna (domy studenckie, stołówki, kluby, zaplecze sportowo-rekreacyjne)

O programowaniu było krótko, uczniowie dowiedzieli się natomiast co można zrobić dzięki komputerom, jakie paradoksy powstają na styku człowiek – komputer. Przybyli ci, których informatyka interesuje, oraz ci, którzy jeszcze nie wiedzą, czym jest informatyka.
Były konkursy, czyli kolejna edycja Fajnych Zawodów Informatycznych dla bardziej wprawnych w programowaniu i rozegrano mecz siatkówki między pracownikami i studentami – kadra wygrała wynikiem 5:4.
Paweł Woźny mówił o komputerach, które oszukują: Komputery obecne są praktycznie we wszystkich dziedzinach życia i trudno wyobrazić sobie dalszy rozwój naszej cywilizacji bez ich udziału. Spotykamy je w bankach, szpitalach, sklepach, samochodach, samolotach i na lotniskach, ale także w nowoczesnych pralkach, lodówkach czy kuchenkach. Powierzyliśmy im nasze pieniądze, bezpieczeństwo, zdrowie, a nawet życie. Innymi słowy: bezgranicznie im zaufaliśmy. Ale czy możemy spać spokojnie? Czy komputer zawsze wykonuje nasze polecenia w taki sposób, w jaki sobie tego życzymy? Czy możemy wierzyć wynikom ich obliczeń? No cóż, jak się okazuje, z tym bywa różnie.
Łatwo jest się przekonać, że komputer próbuje nas *oszukać* na każdym kroku. Nie przepuści ku temu żadnej okazji. Trudno w to uwierzyć? A jednak tak jest! Dlaczego? Bowiem – to pewnie zaskoczy wielu z Was – jest on bardzo słabym matematykiem. Nie zna np. praw jakie poznajecie na lekcjach. Co więcej, nie potrafi nawet dobrze dodawać, odejmować, mnożyć i dzielić. Pewnie miałby poważne problemy ze zdaniem testu gimnazjalnego, o maturze nawet nie wspominając.

(pk)

Salony i sypialnie

Już w czerwcu Muzeum Narodowe zaprasza na wystawę Meble pierwszej polowy XIX wieku.

Wystawę stanowi ponad 100 eksponatów – oprócz mebli, także ceramika, szkło, grafika, malarstwo oraz odlewy żeliwne. Publiczność będzie mieć niepowtarzalną okazję zobaczyć wnętrza mieszkalne – salon i sypialnie urządzone w stylu empire i biedermeieru. Prezentowane obiekty pochodzą głównie ze Śląska, ale i z innych krajów europejskich. Ekspozycji towarzyszyć będą koncerty i konkursy, gdyż wystawa nawiązuje do urządzonej w 1852 r. prezentacji wyrobów meblowych na terenie Śląska. Wystawa potrwa od 30 czerwca do 21 października.

(nm)

Wystawa

W środę, 30 maja, w holu głównym budynku „D" Wydzialu Prawa, Administracji i Ekonomii UWr zostanie otwarta wystawa fotograficzna „Studenci pod żaglami".

Wystawa poświęcona będzie wyprawom morskim członków Klubu Żeglarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego FALA. Wystawa potrwa do niedzieli (3 czerwca). Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy.

Kandydacie, zagraj o stypendium

Już po raz drugi Biuro Promocji Miasta i sześć renomowanych wrocławskich uczelni, w tym Uniwersytet Wrocławski, zorganizowało internetowy konkurs – grę, ulatwiający start przyszłym studentom we Wrocławiu.

Uniwersytet Wrocławski przygotował na konkurs trzy ścieżki tematyczne: nauk humanistycznych, przyrodniczych i ścisłych. Zwycięzca każdej ze ścieżek dostanie 3 tys. zł nagrody.

Konkurs składa się z dwóch części: dotyczącej Wrocławia oraz sprawdzianu wiedzy na temat związany z wybranym przez kandydata kierunkiem studiów na konkretnej uczelni.

Jedynym wymogiem jest zdana matura oraz spełnienie wymogów i procedury rekrutacyjnej wybranej uczelni oraz dostęp do Internetu.

Czas trwania konkursu: 15 maja – 20 czerwca 2007 r. Konkurs jest w całości wirtualny. Szczegółowe informacje o konkursie są na stronie www.terazwroclaw.pl

(kul)

Stypendia naukowe L'Oréal Polska dla Kobiet i Nauki 2007

Rozpoczęła się VII edycja konkursu na dla Polek prowadzących badania w dziedzinach biologiczno-medycznych.

Przyznane zostaną trzy roczne stypendia doktoranckie (do 35 lat) w wysokości 20 tys. zł każde oraz dwa stypendia habilitacyjne (do 45 lat) po 25 tys. zł. Termin nadsyłania kandydatur to 1 maja – 31 lipca 2007 r. Dodatkowe informacje, m.in. regulamin, formularz zgłoszeniowy oraz skład jury konkursu są dostępne na stronie internetowej www.lorealdlakobietinauki.pl.

Odbądź staż w ONZ!

Delegacja Unii Europejskiej przy ONZ oferuje absolwentom staże w instytucjach ONZ. Oferta skierowana jest zwłaszcza do osób mających wiedzę z zakresu studiów europejskich, prawa międzynarodowego, nauk politycznych, stosunków międzynarodowych, ekonomii i handlu oraz praw człowieka. Staże odbywają się w trzech terminach (styczeń-kwiecień, maj-czerwiec, wrzesień-grudzień). W każdym z tych terminów dostępnych jest osiem bezpłatnych staży w takich instytucjach, jak: Komisja Bezpieczeństwa, Zgromadzenie Generalne oraz ich różne komórki.

Zadaniem stażystów będzie m.in. monitorowanie przynajmniej jednej grupy zagadnień związanej ze sprawami politycznymi, ekonomicznymi bądź społecznymi. Dodatkowo stażysta musi uczestniczyć w spotkaniach koordynacyjnych EU dotyczących szerokiego wachlarza kwestii, którymi zajmuje się ONZ. Pracując u boku oficjalnych przedstawicieli Delegacji, stażyści uczestniczą w tworzeniu raportów

OGOLNOPOLSKI RANKING WYŻSZYCH UCZELNI WEDŁUG „NEWSWEEKA"

Uczelnia	Odsetek absolwentów zatrudnionych w badanych firmach	Liczba absolwentów w latach 1996-2006	Stanowiska			
			razem	dyrektorzy	kierownicy	specjaliści
1. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie	1,117	22641	253	12	43	198
2. Politechnika Warszawska	1,109	33912	376	4	97	275
3. Politechnika Śląska w Gliwicach	1,067	32983	352	6	126	220
4. Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie	1,016	31190	317	9	94	214
5. Politechnika Wrocławska	0,949	31596	300	3	85	212
6. Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu	0,887	28874	256	18	42	196
7. Akademia Rolnicza w Poznaniu	0,809	17055	138	3	69	66
8. Politechnika Poznańska	0,757	21387	162	3	54	105
9. Politechnika Krakowska	0,744	15717	117	2	16	99
10. Politechnika Szczecińska	0,672	14724	99	3	9	87
11. Politechnika Łodzka	0,635	24418	155	-	27	128
12. Akademia Medyczna w Warszawie	0,502	6373	32	-	12	20
13. Akademia Ekonomiczna w Katowicach	0,455	26822	122	11	21	90
14. Politechnika Rzeszowska	0,440	19993	88	-	37	51
15. Politechnika Opolska	0,428	12836	55	-	7	48
16. Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie	0,410	2683	11	-	11	-
17. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie	0,409	20783	85	-	4	81
18. Politechnika Gdańska	0,398	16334	65	7	15	43
19. Politechnika Białostocka	0,384	16923	65	2	34	29
20. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	0,381	17306	66	3	-	63
21. Politechnika Częstochowska	0,359	28977	104	2	51	51
22. Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie	0,357	1401	5	-	-	5
23. Uniwersytet Wrocławski	**0,346**	**63011**	**218**	**1**	**14**	**203**

NAJLEPSI W SWOIM FACHU – UNIWERSYTETY WEDŁUG „NEWSWEEKA"

Uczelnia	Odsetek absolwentów zatrudnionych w badanych firmach	Liczba absolwentów w latach 1996-2006	Stanowiska			
			razem	dyrektorzy	kierownicy	specjaliści
1. Uniwersytet Wrocławski	**0,346**	**63011**	**218**	**1**	**14**	**203**
2. Uniwersytet Warszawski	0,334	75853	253	8	58	187
3. Uniwersytet Łódzki	0,222	61654	137	2	32	103
4. Uniwersytet Gdański	0,192	36378	70	4	26	40
5. Uniwersytet Szczeciński	0,119	60398	72	2	7	63
6. Uniwersytet w Białymstoku	0,091	25318	23	-	10	33
7. Uniwersytet Rzeszowski	0,077	29910	23	-	11	12
8. UAM w Poznaniu	0,076	63234	48	-	9	39
9. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie	0,075	49393	37	-	5	32
10. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	0,067	46464	31	4	11	16
11. Uniwersytet w Bydgoszczy	0,065	41429	27	2	-	25
12. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	0,053	62028	33	1	14	18
13. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie	0,051	19456	10	-	-	10
14. Uniwersytet Śląski w Katowicach	0,045	69461	31	1	2	28
15. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	0,025	56230	14	1	-	13

Konieczne jest też przekształcenie organizacji finansowania nauki. Pożądane jest utworzenie – wzorem Finlandii – Narodowej Agencji Technologii. Należy też być czujnym na możliwość utworzenia we Wrocławiu oddziału Europejskiego Instytutu Technologicznego. Zbliża się termin jego powołania – 2008 r.

Klasa międzynarodowa 2007 – uczelnie publiczne wg „Wprost"

1. Uniwersytet Warszawski – 94,75
2. Uniwersytet Jagielloński – 94,5
3. Uniwersytet im. A. Mickiewicza – 94
4. Collegium Medicum UJ – 93,25
5. **Uniwersytet Wrocławski – 93**
6. SGH w Warszawie – 92,75
7. Akademia Medyczna w Warszawie – 92,75
8. Uniwersytet Medyczny w Poznaniu – 92,5
9. UMK w Toruniu – 92
10. Uniwersytet Gdański – 91,75
11. Politechnika Wrocławska – 91,5

* * *

W szóstej edycji rankingu wyższych uczelni „Newsweek" sprawdził, jakie studia dają największe szanse na dobrą pracę. Zawodowy sukces to w trzech czwartych efekt zdolności i ciężkiej pracy. Ale w jednej czwartej zależy od dyplomu uczelni. „Newsweek", by uchwycić rynkową wartość wykształcenia sprawdził, jakimi dyplomami legitymują się dyrektorzy i kierownicy dużych polskich firm, jakie studia skończyli zatrudniani tam specjaliści. Na potrzeby rankingu Ośrodek Badania Opinii Publicznej Mareco Polska przebadał ponad 300 firm uznawanych za najbardziej znaczące. Każda z nich zatrudnia co najmniej 50 pracowników. W badaniu wzięto pod uwagę osoby do 34. roku życia. W GUS sprawdzono, ilu absolwentów od 1996 r. opuściło daną uczelnię i policzono, jaki odsetek z nich znalazł zatrudnienie w ankietowanych firmach. Na tej podstawie została ustalona kolejność w rankingu. Nie wzięto pod uwagę uczelni, z których było zaledwie trzech reprezentantów dyrektorów, kierowników czy specjalistów pośród absolwentów. „Newsweek" zainteresował się czysto rynkowym wymiarem dyplomu.

W ogólnopolskim rankingu uczelni na prowadzenie wysunęły się uczelnie ekonomiczne i techniczne. W pierwszej dwudziestce najlepszych szkół wyższych znalazło się aż 12 politechnik i trzy szkoły ekonomiczne. Na I miejscu jest Szkoła Główna Handlowa. Widać też bezwzględny prymat szkół państwowych nad prywatnymi. Uniwersytet znalazł się na 23. miejscu.

W rankingu najbardziej docenianych przez pracodawców uniwersytetów, z których rekrutują się członkowie kadry zarządzającej z największych firm w Polsce, na I miejscu uplasował się Uniwersytet Wrocławski.

(kad)

Konferencje

Międzynarodowe Sympozjum „Karst and Cryokarst"

Jubileuszowa 25. Szkoła Speleologiczna dedykowana pamięci Profesor Teresy Wiszniowskiej i Profesora Mariana Puliny.

W 2006 r. minęło 40 lat od odkrycia Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie. Był to rok, w którym miała się odbyć 25. jubileuszowa Szkoła Speleologiczna. Jednak śmierć jej założyciela prof. Mariana Puliny z Uniwer-

Zajęcia z hydrogeologii w Krowiarkach

i organizowaniu spotkań dla szefów Komisji Europejskiej w Brukseli. Kandydaci powinni być przygotowani na odbycie co najmniej trzymiesięcznego, a najlepiej półrocznego, bezpłatnego stażu. Termin składania aplikacji mija 15 lipca 2007 r. Więcej informacji na stronie europa-eu-un.org

Prawo a nowe technołogie

Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej zaprasza wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w Ogólnopolskim Konkursie na studium /artykuł z zakresu prawa nowych technologii. Dla Laureatów Konkursu przewidziane są cenne nagrody pieniężne o łącznej wartości prawie 15 tys. zł. Tematyka konkursu obejmuje wszelkie kwestie związane z prawem nowych technologii, w szczególności dotyczące prawnych aspektów przetwarzania danych, handlu elektronicznego, problematyki informatyki prawniczej (teorii informacji prawniczej), prawa telekomunikacyjnego, ochrony danych osobowych, własności intelektualnej w kontekście technologii informacyjnych, przestępczości komputerowej, prawnych aspektów stosowania technologii informacyjnych w zarządzaniu podmiotami prywatnymi, sprawowaniu władzy publicznej, wymiarze sprawiedliwości, a także zagadnień pokrewnych.
Termin nadsyłania prac: 15.06.2007 r.
Więcej informacji na stronie konkursu cbke.prawo.uni.wroc.pl/konkurs.

Festiwal Opowiadania i konkurs dla tłumaczy literatury obcej

Główne wydarzenia III Międzynarodowego Festiwalu Opowiadania 2007 odbędą się między 18 a 21 października. Wydział Filologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego jest partnerem organizacyjnym Festiwalu Opowiadania już od pierwszej edycji w roku 2004. Na Festiwal 2007 złożą się między innymi: spotkania autorskie i spektakle multimedialne, warsztaty i konkurs dla młodych tłumaczy, panele dyskusyjne, short story slam, przegląd clipów literackich, występy performerskie, koncerty. Planowane jest wydanie katalogu festiwalowego, festiwalowej edycji „Rity Baum" oraz płyty audio. Olga Tokarczuk jest pomysłodawczynią Festiwalu Opowiadania i będzie specjalnym gościem III edycji Festiwalu.
Wspólnie z Uniwersytetem zorganizowany został konkurs dla tłumaczy literatury obcej. Konkurs jest przeznaczony dla studentów z uczelni wrocławskich.

Konkurs dla tlumaczy

Ogłaszamy konkurs na najlepszy przekład opowiadania z języków: angielskiego, czeskiego i niemieckiego.
Teksty – z języka angielskiego: John Taylor, z języka angielskiego: Michael Kasper, z języka czeskiego: Jan Balaban, z języka czeskiego: Jan Balaban – tekst drugi, z języka niemieckiego: Maike Wetzel.
Regulamin konkursu:
1. Konkurs na przekład opowiadania to-

warzyszący Międzynarodowemu Festiwalowi Opowiadania 2007 ogłaszają Uniwersytet Wrocławski i Centrum Kultury Zamek.
2. Konkurs obejmuje tłumaczenia opowiadań z języków oryginalnych na język polski.
3. W konkursie mogą brać udział studenci wszystkich uczelni wyższych mających siedzibę we Wrocławiu.
4. Na konkurs mogą być nadsyłane wyłącznie tłumaczenia opowiadań autorów uczestniczących w III Międzynarodowym Festiwalu Opowiadania, zatwierdzone do celów konkursowych przez Biuro Festiwalowe. Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest przetłumaczenie i nadesłanie tekstu przekładu na język polski utworu (bądź utworów) mającego objętość ponad 10 tys. znaków (ze spacjami).
5. Jeden uczestnik może nadesłać tylko jedną pracę (przekład jednego tekstu).
6. Wyznaczone do konkursu teksty opowiadań w językach oryginalnych można otrzymać bezpośrednio w biurze organizacyjnym Festiwalu (Centrum Kultury Zamek we Wrocławiu, pl. Świętojański 1) bądź zwrotnym listem elektronicznym, po wcześniejszym wysłaniu zgłoszenia pod adresem milka@short-story.pl. Uczestnicy konkursu nie mają prawa wykorzystywać tekstów oryginalnych do innych celów niż tłumaczenie, w szczególności zabrania się publikacji tekstów w jakiejkolwiek formie i na jakimkolwiek nośniku.
7. Tłumaczenia w języku polskim należy przesyłać pocztą elektroniczną (konkurs@shortstory.pl) lub w formie wydruku (CK Zamek – Festiwal Opowiadania, pl. Świętojański 1, 54-076 Wrocław). W oddzielnym dokumencie, dołączonym do tej samej przesyłki, należy podać imię, nazwisko, datę urodzenia, adres, informacje o uczelni i kierunku studiów oraz pełne, aktualne dane kontaktowe.
8. Zgłoszenie pracy na konkurs jest równoznaczne z zaakceptowaniem przez jej autora regulaminu konkursu oraz ze zrzeczeniem się na rzecz Festiwalu Opowiadania autorskich praw majątkowych do tekstu tłumaczenia; do przesyłki należy zatem dołączyć pisemną zgodę na publikację przekładu i rezygnację z honorarium za ewentualną publikację.
9. Nadesłane na konkurs prace oceniać będzie jury wybrane przez organizatorów Festiwalu, w którego skład wejdą specjaliści w dziedzinie przekładu literackiego.
10. W konkursie przewidziane są następujące nagrody: I nagroda – 1000 zł brutto, II nagroda – 600 zł brutto, III nagroda – 400 zł brutto, a także wyróżnienia oraz nagrody książkowe. Organizatorzy konkursu zastrzegają możliwość innego podziału nagród.
11. Termin nadsyłania prac upływa 15 września 2007 r. (termin dostarczenia prac organizatorowi – NIE decyduje data stempla pocztowego). Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi podczas Festiwalu, w dniach 18-21 października 2007 r. Zwycięzcy zostaną powiadomieni telefonicznie, listownie lub pocztą elektroniczną.
12. Wybrani uczestnicy zostaną zaproszeni do udziału w warsztatach translatorskich organizowanych podczas Festiwalu.
13. Szczegółowe informacje na temat konkursu można uzyskać od koordynatora Festiwalu, Miłki Jankowskiej, pod adresem milka@short-story.pl.

Przed wejściem do Jaskini Radochowskiej

sytetu Śląskiego oraz nagłe odejście pani prof. Teresy Wiszniowskiej z Zakładu Paleozoologii, Instytutu Zoologicznego, wraz z M. Puliną jednego z pierwszych odkrywców, eksploratorów jaskini i współorganizatora od początku Szkoły Speleologicznej skłoniły nas, jej uczniów i współpracowników z Instytutu Zoologicznego, Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego i Instytutu Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego do podjęcia wraz z Kolegami z Katedry Geomorfologii Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego zorganizowania sympozjum „Karst and Cryocarst" w ramach Jubileuszowej 25. Szkoły Speleologicznej dedykowanej pamięci wspomnianych Profesorów. Wiedzieliśmy, że marzeniem zarówno prof. M. Puliny, jak i prof. T. Wiszniowskiej było zorganizowanie jubileuszowej Szkoły i aby odbyła się ona w Masywie Śnieżnika, przy ukochanej przez nich Jaskini Niedźwiedziej. Realia organizacyjne zadecydowały, że odbyła się ona miedzy 19 a 26 marca 2007 r. i zgromadziła archeologów, geografów, geologów, paleontologów, zoologów i speleologów z całego świata. Szkoła odbyła się pod honorowym patronatem Rektorów Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Leszka Pacholskiego i Uniwersytetu Śląskiego prof. Janusza Janeczka.

Zajęcia w nieczynnym kamieniołomie marmuru Kletno I

Sesje naukowe 25. Jubileuszowej Szkoły Speleologicznej przeprowadzono na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu (22-23 marca 2007 r.) i na Uniwersytecie Wrocławskim (24 marca 2007 r.). Oprócz tego, zgodnie z wieloletnią tradycją Szkół, odbyły się sesje terenowe: w Podlesicach na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej (19-21 marca 2007 r.) oraz w Bolesławowie i Kletnie w Masywie Śnieżnika Kłodzkiego (25-26 marca 2007 r.). Program Szkoły i streszczenia prezentowanych wystąpień zamieszczone są na stronie internetowej Katedry Geomorfologii UŚ (http://geomorf.wnoz.us.edu.pl) i Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego (http://www.biol.uni.wroc.pl/instzool).
W 25. Szkole Speleologicznej wzięły udział 132 osoby, reprezentujące ośrodki naukowe z 15 krajów, zarówno z Europy, Azji i Ameryki Północnej, z których większość prezentowała swoje wyniki w formie referatów lub posterów. We wszystkich sesjach wzięło udział ponad 200 osób. Na podkreślenie zasługuje szeroki udział badaczy z Rosji i pozostałych krajów dawnego ZSRR, których udział możliwy był dzięki wsparciu Szkoły grantem Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego. Międzynarodowa Szkoła Speleologiczna jest imprezą cyklicznie organizowaną pod auspicjami Międzynarodowej Unii Speleologicznej (UIS) afiliowanej przy UNESCO oraz Międzynarodowej Unii Geograficznej (IGU). Komisje krasu i jaskiń lodowcowych obu tych międzynarodowych gremiów miały w czasie tegorocznej Szkoły Speleologicznej swoje wspólne obrady i były reprezentowane przez wybitnych specjalistów z całego świata. Profesor Marian Pulina był w 1989 r. współzałożycielem Komisji Jaskiń Lodowcowych i Krasu Regionów Polarnych (GLACKIPR) przy UIS, która w trakcie tej Szkoły Speleologicznej miała swoje 8 sympozjum.
W tegorocznej Szkole wzięło udział ponad 40 studentów i doktorantów z kilku krajów, w tym z Chin. Z myślą o nich organizatorzy zaprosili kilku wybitnych badaczy w zakresie speleologii, zjawisk krasowych, paleogeografii i paleozoologii, którzy 22

Wycieczka do Jaskini Niedźwiedziej

marca 2007 r., w trakcie sesji na Wydziale Nauk o Ziemi w Sosnowcu wygłosili wiodące referaty Szkoły. Ich zaproszenie było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Rektorów Uniwersytetu Wrocławskiego i Śląskiego. Wśród zamówionych referatów znalazło się wystąpienie prof. Derka C. Forda z Kanady, współautora najnowszego podręcznika akademickiego w dziedzinie speleologii i zjawisk krasowych, wydanego w lutym 2007 r. przez znane wydawnictwo naukowe Wiley. W trakcie Szkoły podręcznik ten został po raz pierwszy publicznie zaprezentowany. Referat poświęcony badaniom lodowców w kontekście globalnego ocieplenia wygłosił prof. Adolfo Eraso z Hiszpanii, badacz klimatu i paleoklimatu oraz lodowców. Najnowsze wyniki badań osadów jaskiniowych i datowań zmian środowiskowych w plejstocenie zaprezentowała prof. Teresa Madeyska we współpracy z dr hab. Heleną Hercman z Instytutu Nauk Geologicznych PAN. Dr hab. Ralph Dietrich Kahlke z Seckenberg Institute z Niemiec wygłosił referat poświęcony badaniom jednego z najważniejszych stanowisk paleontologicznych plejstocenu – Untermassfeld.

Szkoły Speleologiczne mają wymiar naukowy, edukacyjny, i społeczny. Jednym z ich podstawowych celów jest próba przeniesienia doświadczeń sudeckich na teren Jury Krakowsko-Częstochowskiej w aspekcie zrównoważonego wykorzystania walorów przyrodniczych i kulturowych jaskiń i krasu dla rozwoju ekonomicznego tego regionu. Temu problemowi poświęcona była pierwsza, terenowa część 25. Szkoły Speleologicznej w Podlesicach, Podzamczu i Smoleniu k. Pilicy w dniach 19-21 marca 2007 r. Jaskinie przechowały do naszych czasów dziedzictwo minionych epok geologicznych zapisanych w tych specyficznych podziemnych archiwach. W tym regionie dotyczy to również najstarszego dziedzictwa kulturowego, związanego z pobytem na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej człowieka już przed kilkuset tysiącami lat. Osadnictwo to trwało nieprzerwanie do średniowiecza i czasów współczesnych, a jego ślady prezentowane były na wielu stanowiskach (Jaskinia na Biśniku, Skały Zegarowe, Góra Birów, Podzamcze, Jaskinia Deszczowa, Krucza Skała). Na Wyżynie Częstochowskiej zlokalizowane są też wiodące, nie tylko dla obszaru Polski, stanowiska paleontologiczne pliocenu i plejstocenu.

Wrocławska część konferencji rozpoczęła się 24 marca w Oratorium Marianum. Po krótkim wprowadzeniu prof. Andrzeja Witkowskiego z Muzeum Przyrodniczego, który przewodniczył obradom, głos zabrał Rektor prof. Leszek Pacholski. W swoim wystąpieniu naszkicował miejsce Uniwersytetu Wro-

Rektor prof. Leszek Pacholski otwiera wrocławską część sympozjum

cławskiego na tle innych europejskich uniwersytetów, przedstawił perspektywy związane z jego postępującą integracją z systemem europejskim i światowym oraz przekazał życzenia owocnych obrad wszystkim uczestnikom. W części naukowej zaprezentowano 6 oryginalnych referatów na temat zjawisk krasowych w Sudetach (geologicznych, geomorfologicznych, hydrologicznych, klimatologicznych, paleontologicznych i archeologicznych). Reprezentowały one syntetyczny przegląd dotychczasowych osiągnięć ośrodka wrocławskiego w tym zakresie. Walory przyrodnicze i kulturowe jaskiń stanowią dla niektórych regionów w Polsce i na świecie podstawę rozwoju gospodarczego. Przykładem jest Jaskinia Niedźwiedzia w Sudetach, której udostępnienie stało się, po upadku przemysłu wydobywczego dawnego województwa wałbrzyskiego, podstawą rozwoju jednego z najpopularniejszych w kraju regionów turystycznych. Przed ponad dwudziestu laty, w okresie pełnego rozkwitu górnictwa skalnego i węglowego ówczesnego województwa wałbrzyskiego, naukowcy wskazali decydentom konieczność wstrzymania eksploatacji marmurów w kamieniołomach na rzecz ochrony Jaskini Niedźwiedziej i postulowali możliwość zmiany opcji gospodarczej regionu. Dziś widać, że to się wszystkim opłaciło. Jaskinia, której jubileusz 40-lecia odkrycia obchodziliśmy niedawno, jest wzorem do naśladowania. Walory środowiska krasowego prezentowano podczas sudeckiej części Szkoły Speleologicznej, która odbywała się w dniach 25-26 marca 2007 r. Przedstawiano udostępnioną turystycznie część Jaskini Niedźwiedziej, trasę turystyczną w sztolniach pouranowych, Jaskinię Radochowską oraz stanowiska związane z krążeniem wód podziemnych w Masywie Śnieżnika i Krowiarkach.

W czasie konferencji miały miejsce spotkania z władzami Ogrodzieńca, Stronia Śląskiego i Lądka Zdroju. Ogólny wydźwięk tych spotkań sprowadził się do stwierdzenia, że współpraca między Uniwersytetem Wrocławskim i Śląskim a społecznościami tych obszarów przyniosła trudne do przecenienia obopólne korzyści.

W konferencjach organizowanych przez Profesorów Mariana Pulinę i Teresę Wiszniowską oraz innych pracowników obu Uniwersytetów w Masywie Śnieżnika brali zawsze udział goście zaproszeni nie tylko z innych uczelni polskich i zagranicznych, lecz także mieszkańcy regionu: nauczyciele, przedstawiciele administracji, kadra inżynieryjna związana z eksploatacją kamieniołomów, pracownicy lasów państwowych. Ta integracja miała swój wyraz podczas obchodów 40-lecia odkrycia Jaskini Niedźwiedziej. Również plany zagospodarowania turystycznego Masywu Śnieżnika są konsultowane i współtworzone z naukowym Komitetem działającym przy Jaskini Niedźwiedziej. W najbliższym czasie przewiduje się odnowienie i poszerzenie ekspozycji muzealnej w Jaskini Niedźwiedziej. Władze Lądka Zdroju w czasie spotkania przy Jaskini Radochowskiej wyraziły chęć dalszej współpracy m.in. w stworzeniu w Lądku Zdroju i przy Jaskini Radochowskiej specjalnych ekspozycji dotyczących walorów turystycznych i przyrodniczych tego obszaru oraz przedstawienia sięgającej końca XIX wieku historii badań tych obszarów.

Uczestnicy 25. Szkoły Speleologicznej wyrazili na jej zakończenie uznanie za merytoryczne przygotowanie i dobrą organizację, co znalazło wyraz w oficjalnych podziękowaniach skierowanych na ręce Władz Uniwersytetu i organizatorów, zarówno z Uniwersytetu Wrocławskiego, jak i Śląskiego. Jednocześnie wskazano na potrzebę organizacji podobnych spotkań w przyszłości.

Antoni Ogorzałek (UWr)
Paweł Socha (UWr)
Krzysztof Stefaniak (UWr)
Andrzej Tyc (UŚ)

Monika Jaruzelska w „Ringu medialnym” Poznać polityka po garniturze, a dziennikarza?

Kolor ubioru, jego dobór i zmieniający się w związku z okolicznościami, rodzajem wydarzeń i porą dnia wygląd ma w przestrzeni aktywności publicznej znaczenie kolosalne. Dlaczego należy wystrzegać się brązowych garniturów, jak wizualnie szczupleć i smukleć, jak korygować owal twarzy, by byl idealny – o tym wszystkim opowiadala red. Monika Jaruzelska, twórczyni polskiej stylizacji, najznakomitsza polska specjalistka w zakresie kreowania wizerunku zewnętrznego.

Najgorzej ubrani polscy wykonawcy estradowi? Wiśniewski? Mandaryna? A może Beata Kozidrak? A politycy, którzy fatalnie się ubierają? Andrzej Lepper, reprezentanci PSL-u? Ależ nic bardziej zdrożnego. Każda z tych postaci swoim ubiorem stara się wpisywać w oczekiwania i wyobrażenia, gusty i marzenia swoich odbiorców lub elektoratu.

– Tak, Andrzej Lepper i jego przyduże garnitury, albo posłowie PSL-u ubrani na brązowo, to były do niedawna sygnały bardzo czytelne dla elektoratu, można powiedzieć, że przydawały tym politykom autentyczności – mówiła red. Monika Jaruzelska podczas swojego wystąpienia w ramach cyklu „Ring medialny” organizowanego przez Podyplomowe Studium Dziennikarstwa i Zarządzania Informacją. Najwybitniejsza polska stylistka, twórczyni polskiej szkoły stylizacji, odniosła się tym samym do propozycji spontanicznie zgłaszanych przez licznych słuchaczy, gdy zapytała o to, kto w świecie polskiej polityki i estrady mógłby być symbolem bezguścia.

– Popatrzmy jednak, jak teraz wyglądają politycy partii chłopskich, jak wygląda i jak jest ubrany Andrzej Lepper. Wydaje nam się, że jego wygląd i on sam się „ucywilizowały”. A w rzeczywistości jest inaczej: on jest teraz po prostu sztuczny i przekazem, jaki wynika z jego ubioru, nie komunikuje z elektoratem, do którego stara się odwoływać.

Dzięki spotkaniu z red. Moniką Jaruzelską mogliśmy się dowiedzieć, co ważne, bez względu na płeć słuchaczy informacje okazywały się istotne, że przez kod, jaki formułujemy naszym wyglądem, ubiorem, doborem stroju komunikujemy o naszej pozycji społecznej, o szacunku dla otoczenia, o kompetencji kulturowej. Słuchający ku swemu zaskoczeniu odkrywali, że wykładowczyni w bodaj idealny sposób sama realizuje te zasady, o których opowiadała, że formułowane przez nią przykłady kodu kolorystycznego (ubrani na czarno tworzą barierę i odcinają się od otoczenia, ubrani w stroje o odcieniach pastelowych przyciągają uwagę i dają sygnały komunikacyjnej otwartości) idealnie sprawdzają się i na nas, i na otoczeniu, w jakim przebywamy. Słuchacze musieli skonfrontować się z przykrą dla wszystkich oceną: środowisko dziennikarskie w Polsce nie docenia wagi swego wyglądu, nie potrafi dobrze się ubrać, nie umie też poprzez strój wyrazić szacunku dla partnera konwersacji i dla sytuacji, w jakiej się znajduje. Specjaliści public relations tworzą zamknięty świat, w którym sygnały, jakie przekazują swoim wizerunkiem, raczej zniechęcają do kontaktu, zamiast budowanie relacji ułatwiać.

Monika Jaruzelska podczas swojego spotkania i prowadzonych dla słuchaczy Studium indywidualnych konsultacji była wspomagana przez Marię Mądrecką, mistrzynię stylizacji firmy „Sefora”. W czasie wykładu mogliśmy się przekonać, jak dobra technika makijażu pozwala kształtować atrakcyjny wygląd, jak zmienia się ona wraz ze zmianą oczekiwań makijażystki i osoby poddawanej wizażowi: dla celów estradowych, biznesowych, reprezentacyjnych. Jak w najnowszym wydaniu branżowego miesięcznika „Press” pisze Aleksandra Boćkowska: „Dziennikarski mundurek – dżinsy i koszulka – odchodzi do lamusa. Zbyt wolno”. Nasze spotkanie celnie odpowiedziało więc na wymogi czasów i na oczekiwania środowiska. A Monika Jaruzelska, która także w kolejnych latach będzie współpracować ze Studium, swoje rady streściła w formie czterech zasad: należy pamiętać, by strój był adekwatny do sytuacji i rozmówców; nie udawać nikogo, ubierać się zgodnie z własną osobowością; nie dominować nad rozmówcą, także strojem – dziennikarz jest tylko pośrednikiem, zawsze musi być nieco w cieniu; delikatnie podkreślać swoją indywidualność, ale tak, by siebie i swojego wizerunku nie przerysować.

Igor Borkowski

Monika Luft radzila z wdziękiem Skuteczność, czyli naturalność

Dziennikarka i pisarka, iberystka, która telewizyjne szlify zdobywała w hiszpańskiej teťewizji – Monika Luft była gościem kołejnego „Ringu medialnego” organizowanego przez Podypłomowe Studium Dziennikarstwa i Zarządzania Informacją. Radzila, co robić, by być skutecznym w przekazywaniu swoich opinii, poglądów i postaw. Postawila na naturalność.

– Kiedy pierwszy raz miałam prowadzić poranny program w telewizji, byłam tak strasznie stremowana i spięta, że filiżanka z kawą, którą trzymałam w rękach, dzwoniła niemiłosiernie o spodek, na którym stała... wydawało mi się, że nie słychać ani jednego słowa, które wypowiadam, tylko to dzwonienie – rozpoczęła swój wykład o sposobach zdobywania akceptacji dla siebie i swoich poglądów Monika Luft, dziennikarka telewizyjna i prasowa, pisarka. Sama pełna sympatycznej bezpośredniości zaczarowała słuchaczy do tego stopnia, że spotkanie znacznie się przedłużyło, a pytaniom z sali i chęci na dyskusję nie można było sprostać. – Ale i tak byłam lepsza od sprawdzanych w kolejnych dniach konkurentek. Jedna z nich przez trzy godziny programu wydusiła z siebie tylko „dzień dobry Państwu” na początku i „do widzenia” na zakończenie.

Monika Luft postawiła na naturalność, takiej cechy też oczekuje zawsze od tych, którzy poprzez media starają się zdobywać akceptację dla siebie, przekazywanych treści i kreowanych idei. Naturalność prelegentka rozumie bardzo szeroko: to odpowiedni strój, adekwatny do sytuacji, ale jednocześnie taki, w którym będziemy się dobrze czuli; to odpowiedni rejestr styli-

styczny naszej wypowiedzi, dobrany do okoliczności, słuchaczy oraz tematu, to wreszcie gesty i mimika, nie sztuczne i wyuczone, ale naturalne i spontaniczne.
– Kapitalne wrażenie zrobimy na odbiorcach wtedy, gdy będą mieli wrażenie, że tekst, nawet świetnie wcześniej przygotowany i opracowany, jest tworzony właśnie teraz, dla nich i w ich obecności, a więc układa się niejako naturalnie w trakcie mówienia – sugerowała Monika Luft. – Taką naturalność osiąga się, gdy ma się wiedzę na dany temat i pomysł na to, jak o nim opowiedzieć. Nigdy nie wolno zaś uczyć się tekstu na pamięć. Recytowanie wygląda fatalnie. Równie nieprzekonujące jest takie występowanie publiczne, które często charakteryzuje osoby o bardzo wysokiej kompetencji: jestem tak mądry i tak doskonale obeznany z dziedziną, o której mówię, że mogę byle jak wyglądać i byle jak mówić. Liczy się treść. Nic bardziej mylnego – wyprowadzała z błędu słuchających Monika Luft. – Treść jest dla przeciętnego odbiorcy mniej istotna niż forma przekazu. Najdoskonalsza jest sytuacja, gdy uda nam się merytorycznie trafne treści podać w doskonałej z punktu widzenia przekazu formie.
Słuchacze chcieli się przede wszystkim dowiedzieć, gdzie przebiega granica między tym, co naturalne i spontaniczne, a tym, co z góry wykoncypowane i wcześniej wyćwiczone.
– Tu może państwu pomóc tylko intuicja, tego się w żaden sposób nie da arbitralnie określić – przyznała Monika Luft. – Myślę, że w dużej mierze potrzebny jest zdrowy rozsądek, nauczenie się technik, ale i zaakceptowanie tego, że technika jest tylko narzędziem, a nie sama w sobie stanowi panaceum na wszystkie nasze niedociągnięcia i nieprzygotowanie.
W plejadzie gwiazd, jaka w tym roku znalazła się pośród gości „Ringu medialnego", postać Moniki Luft wydaje nam się szczególnie ciekawa, gdyż stanowi żywy przykład tego, o czym na początku tegorocznych spotkań ostrzegawczo mówił Tomasz Raczek: zawody medialne mają tę cechę, że głęboko krzywdzą ludzi o nieukształtowanej osobowości, formatują ich, sprowadzają do roli medialnych wyrobników. Monika Luft – dawniej dziennikarka i prezenterka telewizyjna, dzisiaj manager medialny, pisarka, trenerka komunikacji interpersonalnej, specjalistka kształtowania wizerunku i public relations jest przykładem na to, że człowiek mediów, jeśli ma się w tej przestrzeni spełniać, musi być człowiekiem wielu profesji i talentów.
Monika Luft, jak wszyscy nasi Goście, poprowadziła warsztaty (tym razem telewizyjne) dla Słuchaczy Studium.

fot. Paweł Gorlic

Igor Borkowski

Jacy jesteśmy, Polacy?

Kolejne spotkanie w ramach Interdyscyplinarnego Studium Generale mialo tytul „Polacy, jacy byliśmy, jacy jesteśmy?". 27 marca wykład ten prowadził prof. dr hab. Henryk Samsonowicz z Uniwersytetu Warszawskiego, wybitny historyk, mediewista, b. przewodniczący Wydziału Nauk Spolecznych PAN, a także pierwszy minister edukacji III RP. Jego koreferentem byl prof. dr hab. Wojciech Wrzesiński.

W konferencji profesor nakreślił narodowy charakter Polaków kształtowany na przełomie wieków przez wiele historycznych faktów. Opisywał rozwój państwowości polskiej, kształtowanie się narodowej tożsamości. Pierwotni Polacy, mieszkańcy dzikich puszcz, byli mało znani funkcjonującym w sąsiedztwie bardziej rozwiniętym społecznościom. Panowanie Mieszka I zmieniło sytuację kraju na arenie międzynarodowej. Dzięki chrztowi zaistnieliśmy w świadomości innych ludów. W ciągu jednego pokolenia stworzono państwo z kościelną metropolią.
Poczucie narodowej świadomości i charakter Polaków nie był określony u początków polskiej państwowości, ale krystalizował się przez długi okres czasu. W XIII wieku, w okresie dzielnicowego rozbicia, zrodziło się pragnienie stworzenia własnej państwowości. Był to jedynie wyraz chęci, a nie pewna konstrukcja. W tym czasie napływ ludności obcej wpływał na kształtowanie się narodowej odrębności. Byliśmy kulturą otwartą na nowe doznania, krajem tolerancyjnym, stąd liczni uchodźcy z obcych państw znajdowali w naszej ojczyźnie schronienie. Wobec innych narodów mieliśmy poczucie niższości, ale wielokrotnie patrzono na nas z podziwem. Niezwykłe było u nas manifestowanie indywidualności, poczucie niezależności, wspierające dążenia niepodległościowe. Ceniliśmy wolność ponad wszystko, ale byliśmy skłonni do kłótliwości oraz zazdrości, co później stało się przyczyną licznych klęsk. Profesor twierdził, iż brakowało nam genu państwowości. Ceni on polską nieprzewidywalność. Mimo braku własnego państwa w XIX wieku, byliśmy skłonni do zaadaptowania się do naszej kultury przybyszów zza wschodnich granic – mówił.
Profesor opowiadał bardzo ciekawie. W swoim niedługim wystąpieniu odniósł się do znaczących wydarzeń z narodowej przeszłości, które znacząco wpłynęły na narodową psychikę. Jego pogląd może zaskakiwać przeciętnego, pesymistycznie postrzegającego rzeczywistość Polaka. Jest on optymistą, ale nie brakuje mu dozy krytycyzmu. Dostrzega wady, ale nie umniejsza cnót, o których pielęgnowanie w Europejskiej Wspólnocie powinniśmy się szczególnie troszczyć. Jesteśmy bowiem zdolni zaoferować wiele ze swojej kultury obcym narodom, jednak przy tym potrzebna jest krytyczna ocena samych siebie oraz pozbycie się narodowych wad.

Katarzyna Juszczak

Historia w przestrzeni publicznej

Geschichte im öffentlichen Raum („Historia w przestrzeni publicznej") to nazwa polsko-niemieckiego seminarium, organizowanego przez Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta Uniwersytetu Wroclawskiego we wspólpracy z Uniwersytetem w Kasseł i Fundacją im. Friedricha Eberta.

W ramach tegoż seminarium 3 kwietnia br. organizatorzy zaprosili do udziału w wykładach otwartych pt. „Socjalliberalna polityka odprężenia w Polsce z punktu widzenia Polski i Niemiec". To wydarzenie było ukoronowaniem trwającego cztery dni seminarium (29.03-3.04.07), które zaprowadziło uczestników najpierw do niemieckiej stolicy, inspirowane tematem „Berlin – na tropie dwóch dyktatur". W Berlinie uczestnicy odwiedzali różne miejsca pamięci i dyskutowali nad ich koncepcją oraz znaczeniem symbolicznym. Drugi etap seminarium miał miejsce we Wrocławiu, gdzie uczestnicy śledzili m.in. historię wrocławskich Żydów i w końcu, wspólnie z wieloma zaproszonymi gośćmi, znaleźli się w Centrum im. Willy'ego Brandta. W poprzednich latach seminarium miało charakter trójstronny, bo oprócz polskich i niemieckich studentów brali w nim udział zainteresowani tą tematyką Francuzi.
Jako pierwszy głos zabrał prof. Friedhelm Boll z Uniwersytetu w Kassel, jednocześnie przedstawiciel Fundacji im. Friedricha Eberta, który swój wykład pt. „Die sozialliberale Entspannungspolitik und Polen" („Socjalliberalna polityka odprężenia w Polsce z punktu widzenia Polski i Niemiec")

fot. archiwum

poprzedził słowami kanclerza Willy'ego Brandta: „Nigdy więcej polityki pomijającej Polskę". To przekonanie było dla Willy'ego Brandta umotywowane historycznie i moralnie, a realizował je przez regularne konsultacje z rządem polskim podczas negocjacji z Moskwą. Analizując wschodnią politykę Willy'ego Brandta, prof. Boll zwrócił uwagę na jego starania o równe traktowanie Wschodu i Zachodu Europy, jak również odwagę niemieckiego kanclerza, która skłoniła do uznania granicy na Odrze i Nysie już w 1968 r. i w końcu doprowadziła go do politycznego sukcesu.

Dr Krzysztof Ruchniewicz mówił na temat „Doppelt betrogen? Die polnischen Bemühungen um die deutsche Wiedergutmachung in den 70er Jahren" („Podwójnie oszukani? Polskie starania o niemieckie odszkodowania w latach 70."). W jego opinii o umowach odszkodowawczych nie mogło być mowy w latach 50. i 60. ze względu na brak dyplomatycznych stosunków między Polską a Niemcami. Do przełomu doszło dopiero w drugiej połowie lat 60. za sprawą polityki wschodniej Brandta, który pojednanie z Polską uważał za moralny i polityczny obowiązek oraz ponownie nawiązał stosunki dyplomatyczne. Polityka wschodnia Brandta oznaczała z jednej strony wielki postęp, z drugiej zaś jednak wraz z kwestią odszkodowań natrafiała na swoje granice. Tym stwierdzeniem dr Ruchniewicz zakończył wykład i przekazał głos dr Małgorzacie Świder, która przedstawiła obecny stan badań nad swoją pracą habilitacyjną w wykładzie „Die deutsche Hilfe für Polen 1980-1982 aus deutscher und polnischer Sicht. Thesen zu einem neuen Forschungsprojekt" („Niemiecka pomoc dla Polski 1980-1982 z punktu widzenia Polski i Niemiec. Tezy do nowego projektu badawczego").

Dr Świder opisała reakcje rządu niemieckiego na ruch solidarnościowy w Polsce, który tkwił w dylemacie wyboru między udzieleniem otwartego poparcia dla ruchu wolnościowego a chęcią utrzymania stosunków dyplomatycznych. Ten konflikt doprowadził ostatecznie do rozłamu w łonie partii na członków rządu z jednej strony, a pozostałych członków partii z drugiej. Pomimo politycznej powściągliwości, Niemcy wsparły jednak znacznie polski ruch solidarnościowy ogromną pomocą humanitarną, jakiej udzielono w tym okresie.

Prof. Michael Fleischer wystąpił z wykładem „Kognitives Bild von Polen und Deutschen" („Kognitywny obraz Polaków i Niemców"). Przedstawił on wyniki szerokich badań dotyczących obrazu Polaków w Niemczech i obrazu Niemców w Polsce. Interesujące jest, że ankietowani, proszeni o wyrażenie swojego zdania, odpowiadali bardziej neutralnie niż gdy pytano ich o zdanie innych obywateli o danej narodowości. Np. Niemcy pytani o osobiste skojarzenia związane z Polską wymieniali papieża, Wałęsę i Solidarność, pytani natomiast o skojarzenia Niemców w ogóle wymieniali po pierwsze biedę, kradzieże i przemyt samochodów. Po stronie polskiej Niemców kojarzono ogólnie z kategoriami: wojna, sąsiedzi i praca, przy czym np. znaczenie kategorii wojny znacznie spadło w okresie 1996-2003, z czego prof. Fleischer wysnuł wniosek o normalizacji wzajemnych stosunków. W kończącej spotkanie dyskusji zadano prof. Fleischerowi pytanie o zmianę stosunku Niemiec do Polaków w ostatnim czasie. Stwierdził on, że o zmianie takiej nie mogło być mowy, ponieważ Niemcy mają obojętny stosunek do Polaków. Także ich uprzedzenia względem Polaków nie mogą być traktowane poważnie, ponieważ nasze stereotypy nie mówią nic o innych, a jedynie o nas samych.

Zagadnięty o roszczenia zwłaszcza ludności wschodnioniemieckiej względem Polski po roku 1989 i dzisiaj, dr Ruchniewicz wskazał na przeważającą opinię, by upiory przeszłości zostawić w spokoju, chociażby ze względu na brak regulacji dotyczących praw własności.

Juliane Klei

fot. archiwum

Nowa książka dr. Tytusa Jaskulowskiego

Nakładem Wroclawskiej Oficyny Wydawniczej ATUT na polskim rynku literatury politologiczno-historycznej w drugim kwartale 2007 r. ukazala się publikacja podejmująca nieopisywaną wcześniej szerzej w Polsce problematykę demokratycznego przelomu w Niemieckiej Republice Demokratycznej w latach 1989-1990. Z inicjatywy Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta UWr 18 kwietnia 2007 r. we Wrocławiu odbyła się publiczna prezentacja książki Tytusa Jaskułowskiego pt. „Pokojowa rewolucja w Niemieckiej Republice Demokratycznej w latach 1989-1990" z udzialem jej autora.

Zarys faktów historycznych nawiązujących do tematyki prezentowanej książki przedstawił dr Krzysztof Ruchniewicz, wyjaśniając zagadnienie pokojowej rewolucji (*friedliche Revolution*) oraz przytaczając swoje odczucia związane z obserwacją jako naocznego świadka dokonującego się w Niemczech w 1989 r. przełomu z chwilą burzenia muru berlińskiego. Zachęcił także zebranych do zapoznania się z prezentowaną publikacją, która w jego opinii została napisana przez znakomitego eksperta i jest unikatem na polskim rynku wydawniczym. Dr Tytus Jaskułowski, autor „Pokojowej rewolucji...", absolwent studiów magisterskich i doktoranckich w Berlinie, ekspert Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie, obecnie pracownik Drezdeńskiego Instytutu Badań nad Totalitaryzmem im. Hannah-Arendt przy Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie wyjaśnił powody, dla których zdecydował się na napisanie monografii poświęconej pokojowej rewolucji w Niemieckiej Republice Demokratycznej w latach 1989-1990 i przedstawił statystyczne dane, ukazujące przepaść w podejmowaniu problematyki NRD przez badaczy z Niemiec i Polski, wspominając o znaczącej dysproporcji ilościowej i problemowej prac poświęconych NRD oraz braku szerszego zainteresowania ze strony polskich politologów i badaczy zagadnieniem istnienia demokratycznej opozycji w Niemczech. W kontekście omawianych motywów dr Jaskułowski zaznaczył, iż jego publikacja, jako książka niszowa, ma na uwadze trzy zasadnicze cele: wypełnić lukę w badaniach po stronie polskiej, zachęcić do szerszego zainteresowania problematyką NRD oraz ukazać polskim czytelnikom to, co jest im w swej istocie historycznie bliskie, proces uwalniania się od systemu totalitarnego, dokonujący się na gruncie niemieckim. Autor przytoczył kilka ciekawych wątków, wspominając o rozbudowanych kontaktach między liderami polskiej i wschodnioniemieckiej opozycji, postrzeganiu NRD w Polsce przez władze i społeczeństwo czy cenzurowaniu w polskiej prasie artykułów poświęconych wydarzeniom w Niemczech. Podkreślił także trud przy-

gotowania publikacji, wynikający z konieczności lektury i tłumaczenia tekstów napisanych specyficznym wschodnioniemieckim językiem partyjnym.
Prof. Marek Zybura zaakcentował w dyskusji, że książka dr. Jaskułowskiego wypełnia „białą plamę" w polskich badaniach oraz walczy ze stereotypami dotyczącymi sposobu postrzegania enerdowskiej opozycji w Polsce. Dr Ruchniewicz wszedł w polemikę z autorem książki, stawiając tezę o niskim poziomie zainteresowania ze strony wschodnioniemieckiej opozycji Polską, mimo istnienia osobistych kontaktów. Dr Jaskułowski uznał, że polska opozycja miała charakter pozytywistyczny i odbierana była z zainteresowaniem przez opozycję w NRD. Badacze polsko-niemieckiej problematyki historyczno-politologicznej kontynuowali dyskurs wokół kwestii postrzegania niemieckiej i polskiej opozycji, warunków ich funkcjonowania w dyktaturach po obu stronach granicy, a także wyborów przełomu 1989/1990 r.
Dr Jaskułowski wskazał na różnice dzielące siły opozycyjne w obu krajach, zaznaczając, że w NRD opozycja działała zgodnie z prawem, wydawana prasa była tolerowana, organizowano wspólne spotkania różnych ośrodków opozycji, wypracowywano wspólne koncepcje; w odróżnieniu od Polski, gdzie opozycja działała nielegalnie, ścigano kolporterów opozycyjnej prasy, bojkotowano wybory, a wspólne spotkania przy jednym stole opozycjonistów były nie do pomyślenia. Dr Ruchniewicz podkreślił, że ze względu na zróżnicowanie ówczesnych warunków, niemiecka i polska opozycja nie powinny być sobie przeciwstawiane. Do dyskusji włączył się także wydawca Witold Podedworny, reklamując książkę jako pozycję, która stanowi zaczątek zainteresowania się badaniami nad współczesnością, do której, według jego opinii, w stosunkach polsko-niemieckich należy się stale przybliżać. Dzięki prezentacji odrębnych stanowisk słuchacze mogli poznać wieloaspektową problematykę opozycji w NRD i Polsce i nabrać chęci do lektury książki.
Na zakończenie spotkania autor książki udzielił odpowiedzi na pytania z sali o przyczynę braku zainteresowania NRD wśród polskich doktorantów, którzy wyjeżdżają do Niemiec Wschodnich. Wynika to z jednej strony z różnicy w osobistych doświadczeniach między młodszym i starszym pokoleniem badaczy, objawiających się tendencją do odchodzenia od opisywania spraw politycznych przez młodych naukowców, z drugiej zaś dostępności źródeł i środków na badania.
Na zakończenie odbyła się krótka prezentacja książki wydanej przez Centrum im. Willy'ego Brandta, autorstwa Ulricha Mahlerta pt. „Krótka historia NRD".

fot. archiwum

Wojciech Rośkiewicz

Wędrówki Wincentego Pola po ziemi naszej

Bieżący rok zostal ogloszony przez Komitet Badań Geograficznych PAN rokiem Wincentego Pola. Romantyczny pisarz i poeta, pierwszy polski geograf, wywyższony do rangi trzeciego wieszcza narodowego, po Mickiewiczu i Krasińskim, dzisiaj jest trochę zapomniany? Dlatego poświęcono mu jeden z cyklu piętnastu wykładów organizowanych przez Instytut Filologii Polskiej i Towarzystwo Przyjaciół Połonistyki Wrocławskiej pt. „Spotkania w Nehringu".

Wykład odbył się 22 kwietnia w Instytucie Filologii Polskiej. Prowadziła go dr hab. Małgorzata Łoboz. Trwał przeszło godzinę, a wśród uczestników znalazła się grupa uczniów z liceum. Przybyło także kilka starszych osób, więc frekwencja, jak na tę przedpołudniową niedzielną porę, była dość wysoka. Pani doktor potrafiła ująć podejmowaną kwestię w atrakcyjny sposób, tak że wykładu słuchało się z przyjemnością. Wobec tak barwnej postaci, jaką jest poeta, którego sylwetkę przybliżono na niedzielnym wykładzie, trudno przejść obojętnie.
Wincenty Pol urodził się 20 kwietnia 1807 r. w Galicji jako syn austriackiego urzędnika. Studiował filozofię na Uniwersytecie Lwowskim. Następnie był nauczycielem języka i literatury niemieckiej na Uniwersytecie Wileńskim. Uczestniczył w powstaniu listopadowym, a także angażował się w działalność patriotyczną. Zadebiutował cyklem wierszy „Pieśni Janusza". Do niektórych z nich skomponowano muzykę, co wpłynęło na ich rozpowszechnienie jako pieśni narodowo-patriotycznych. Pol znany jest także jako autor „Mohorta". Jednak najpopularniejszy jego utwór to „Pieśń o ziemi naszej", która przyniosła autorowi duże uznanie.
„Pieśń o ziemi naszej" powstała w czasie pobytu autora w Zagórzanach, w 1835 r. Jest ona poetyckim opisem podróży po urokliwych regionach Polski. Autor był wybitnym znawcą etnografii – w trakcie swoich podróży zebrał wiele materiałów charakteryzujących różne regiony Polski. Utwór utrzymany w stylu gawędowym tworzy złudzenie przewodnika po ziemiach polskich. Jednak w jego opisach polskiego krajobrazu, ubioru i cech mieszkańców przeważa aspekt literacki nad naukowym dokumentaryzmem. Zadaniem pieśni jest porywać czytelnika miłością do ziemi i do ludu. Pobyt w Zagórzanach łączy się także z początkiem fascynacji autora naukami przyrodniczymi. Znany jako poeta – Pol był również profesorem geografii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Miał znaczne zasługi dla rozwoju tej nauki. Stworzył podwaliny współczesnej geografii. Napisał wiele dzieł naukowych. Był zwolennikiem stosowania opisu literackiego w badaniach geograficznych, uważał bowiem, iż literackość opisu może oddać całą głębię – piękno natury i głębokość jej przeżycia.
„Pieśń o ziemi naszej" była niezwykle popularna przed pierwszą wojna światową i w okresie międzywojennym, ale w czasie PRL, ze względu na patronującą książce ideę zjednoczonych ziem Polski w kształcie z 1772 r., została wycofana z kanonu szkolnego. Dziś być może niewiele osób potrafi wskazać źródło obiegowych cytatów, takich jak: *złota polska jesień* albo *W góry, w góry miły bracie, tam swoboda czeka na cię.* A przecież pochodzą one właśnie z twórczości Pola.

Katarzyna Juszczak

Nasze spotkania...

W spółcześnie spotkania z przedstawicielami różnych państw, kultur czy religii biją rekordy popularności. Niemal we wszystkich środowiskach szuka się okazji do modnego dziś dialogu międzykulturowego. Niemniej jednak spotkanie spotkaniu nie jest równe, czego przykładem była wizyta studentek z Ukrainy i Białorusi w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego.

W poniedziałek 30 kwietnia w auli Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbyło się nietypowe spotkanie. Jego specyfiką była nie tylko integracja międzykulturowa, lecz także międzypokoleniowa. Przy wspólnym stole zasiedli bowiem słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku, studenci ze Wschodu oraz studenci Interdyscy-

plinarnego Koła Naukowego Variograf. Gości powitała żywiołowo i pełna pozytywnej energii przewodnicząca UTW pani Stanisława Warmuz. Wszyscy wysłuchali także jej krótkiego przemówienia o historii i działalności UTW na Uniwersytecie Wrocławskim. Następnie odbyła się prezentacja koła naukowego Variograf oraz dyskusja na temat różnic międzykulturowych. Ważną funkcję

fot. Aleksander Kobylarek

poznawczą i integracyjną spotkania pełniły cały czas trwające rozmowy międzykulturowe i międzypokoleniowe, które nadawały przyjazny ton wizycie. Interesujące było, że obserwując reakcję poszczególnych gości spotkania, można było zobaczyć innego rodzaju przeżycia. Dla słuchaczy UTW rozmowy ze studentami ze Wschodu były sentymentalną podróżą w przeszłość, do lat ich młodości, którą przeżyli w ojczyźnie naszych gości. Dla „pokolenia pierwszego wieku" spotkanie było doskonałą okazją do nawiązania nowych przyjaźni i przełamania barier kulturowych między młodymi ludźmi. Dodatkowo na pozytywną atmosferę wpłynęło doskonale przygotowane miejsca spotkania. Słuchacze UTW wraz ze studentami z koła naukowego Variograf przygotowali dla swych gości pyszny poczęstunek. Czerwone papryczki na stole dodawały pikanterii, a słodki zapach bzu unosił się w powietrzu. I na tym właśnie polega sztuka gościnności...

Joanna Golonka

Podwójny sukces KNSP ETNO

Od trzech lat w płanie działalności Kola Naukowego Studentów Pedagogiki ETNO znajduje się udział w Międzynarodowym Seminarium Kół Naukowych (MSKN) organizowanym przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Tegoroczne już trzydzieste szóste spotkanie w dniach 10-11 maja bylo kolejną okazją do wymiany doświadczeń, naukowego dyskursu oraz podzielenia się wynikami prowadzonych badań.

W tegorocznym spotkaniu uczestniczyli studenci z większości polskich uczelni oraz liczna reprezentacja studentów z Czech, Słowacji, Ukrainy i Białorusi. Stolicę Dolnego Śląska najliczniej reprezentowali żacy z Uniwersytetu Przyrodniczego, którzy wygłosili aż siedemnaście referatów. Nie zabrakło też delegacji z naszej Alma Mater, choć była ona znacznie skromniejsza – zaledwie trzy koła z czterema wystąpieniami, w tym dwa Etniaków.

MSKN zostało podzielone na dwanaście sekcji tematycznych. Ze względu na dużą liczbę uczestników (dwadzieścia wystąpień) Sekcja Pedagogiczna obradowała w dwóch panelach. W panelu pierwszym dyskusje toczyły się wokół rozmaitych wyborów życiowych jako determinantów ludzkiego losu. Koło ETNO, które w swej działalności orientuje się na zagadnienia związane z etnopedagogiką oraz kwestie międzykulturowości, uczestniczyło w panelu „Metamorfozy tożsamości ludzkiej w wymiarze czasowym". Nasza reprezentacja wygłosiła dwa referaty. Jeden przedstawiał wyniki obserwacji poczynionych podczas obozu naukowego na Ukrainie (27.08–11.09.2006 r.), gdzie w wybranych placówkach edukacyjnych zaznajamialiśmy się z realizacją założeń Huculskiej Rady Oświatowej określonych w programie „Huculszczynoznawstwo". Inspiracją do kolejnego wystąpienia był udział w prawie półtoramiesięcznej wyprawie do Kazachstanu, w której w dniach 24.06–1.08.2006 r. uczestniczyli członkowie ETNO. Podczas pobytu w centrum Euroazji udało się nam (mimo licznych trudności organizacyjnych) zebrać wiele informacji dotyczących tradycji i kultury Kazachów, które zaprezentowaliśmy na tegorocznym Seminarium.

fot. archiwum

Nasz dotychczasowy udział w olsztyńskich naukowych debatach był dla nas ogromnym sukcesem. Obrady w sekcjach mają charakter konkursowy, a nam już dwukrotnie udało się zostać nagrodzonym (2005 r. – I miejsce, 2006 r. – wyróżnienie). Wiedząc, że wystąpienia są niezwykle interesująco i kompetentnie opracowane, mieliśmy doskonałą motywację, by sumiennie pracować nad referatami. Tradycyjnie już przygotowaliśmy dwa wystąpienia. Dołożyliśmy wszelkich starań, by były one dobre merytorycznie, przejrzyste i wyczerpywały podjęte przez nas kwestie. Prowadzenia obserwacji, gromadzenia informacji i literatury przedmiotu oraz ich analizy podjęli się w ramach poszczególnych tematów: „Edukacja regionalna w przedszkolu Hucułeczka" – Sławomir Grzesiak, Marta Hold, Edyta Mituła; „Tradycje Kazachów związane z narodzinami obszarem kształtowania

tożsamości kulturowej" – Sławomir Grzesiak, Edyta Mituła.
Wystąpienia w Sekcji Pedagogicznej skupiały się m.in. wokół problematyki kształtowania tożsamości kulturowej jednostki, dylematów tożsamościowych współczesnego człowieka, tradycji i pamięci przeszłości, kompetencji społecznych, aktualnych zjawisk społecznych oraz grup wykluczonych ze względu na sprawność intelektualną, społeczną czy fizyczną. Wszystkie referaty były wnikliwie analizowane i dyskutowane przez trzyosobowej jury, w którym zasiadali pedagodzy i psycholog. Oceniali oni wartości merytoryczne podjętej problematyki, poprawność zastosowania metod badawczych i przeprowadzenia badań, ich nowatorskość, wkład w rozwój nauki oraz sposób prezentacji zagadnienia. Jak co roku, przyznano trzy nagrody, jednak ze względu na wysoki poziom naukowych potyczek komisja przyznała również dwa wyróżnienia.
Byliśmy niezwykle uradowani, gdy okazało się, że referat ETNO związany z zagadnieniem narodzin potomka w kulturze Kazachów, zdobył pierwsze miejsce! Jeszcze większym zaskoczeniem było przyznanie drugiego miejsca również naszemu Kołu, za wystąpienie dotyczące pracy przedszkola Hucułeczka! W ten sposób wróciliśmy do Wrocławia jako podwójni zwycięzcy! Trzecie miejsce przyznano naszym faworytom z filii UWM z Braniewa za badania dotyczące uczelnianego mobbingu. Natomiast wyróżnienia trafiły do dwóch kół z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Podsumowując obrady jury przyznało, że w tegorocznym Seminarium nie ma przegranych, gdyż poziom wystąpień był naprawdę bardzo wysoki i należy pogratulować uczelniom takich ambitnych młodych naukowców. Nas najbardziej cieszy sam udział w olsztyńskim seminarium, gdyż daje możliwość dyskusji z członkami innych kół naukowych na temat realizowanych przez nich projektów, poszukiwania inspiracji do badań oraz poszerzania własnej wiedzy. Przede wszystkim jednak, jako uczestnicy olsztyńskich konferencji, odczuwamy ogromną radość i satysfakcję z dobrze wykonanej pracy oraz zapał do podejmowania nowych edukacyjnych wyzwań.

Edyta Mituła

Czy Nowy Jork powstal w Hiszpanii?

Czy Nowy York powstal w Hiszpanii? Uwagi o urbanistyce Półwyspu Iberyjskiego – to kolejny wykład, który w ramach cykłu spotkań „Zima i wiosna ze sztuką hiszpańską" wyglosil 17 maja w Instytucie Historii Sztuki dr Rafał Eysymontt.

Najważniejszym procesem cywilizacyjnym w ciągu ostatnich kilku tysięcy lat była urbanizacja. Dotyczyła ona zarówno starego, jak i nowego świata. Według Pliniusza za czasów rzymskich na Półwyspie Iberyjskim było 339 miast, z których do dziś kilka zachowało niezwykłe antyczne zabytki, do których należą najdłuższe w Europie zachowane w pełni antyczne mury opasujące Leon i jeden z najlepiej zachowanych w Europie akwedukt w Segowii. Z kolei miasta arabskiego królestwa Al Andaluz, jak licząca w XI w. 100 tys. mieszkańców Kordoba i 50-tysięczna Sewilla, należały do największych miast europejskich okresu średniowiecza. Sewilska Giralda była też jedną z najbardziej znaczących europejskich wież. Była ona wzorem nie tylko dla wież meczetów w północnej Afryce, ale i dla drapaczy chmur wznoszonych w latach 30. XX w. w Ameryce Północnej, skąd jej forma wróciła z powrotem do Europy za sprawą warszawskiego Pałacu Kultury. Nie mniej znacząca dla form monumentalnej zabudowy Buenos Aires była również madrycka Grand Via. Nowy świat pozwolił też rozwinąć nierealizowalne w starym świecie idee planistyczne. To, co w siatce urbanistycznej bramy do nowego świata – Kadyksu ma tylko 1 km kw., po drugiej stronie oceanu w zakładanym przez Hiszpanów San Domingo nabrało niemal idealnego wyrazu geometrycznego, a potem w zakładanym przez Holendrów Nowym Amsterdamie – Nowym Jorku osiągnęło gigantyczne rozmiary. Sam Central Park ma około 4 km kw. powierzchni. Nie jest też przypadkiem, że nigdzie – tak jak na Półwyspie Iberyjskim i w Stanach Zjednoczonych – ludność miast nie ma liczbowo takiej przewagi nad ludnością wiejską.

(re)

XVI Dni Socjologa

Zanim po tegorocznym Pochodzie Juwenaliowym studenci otrzymali z rąk wiceprezydenta Wrocławia klucze do bram miasta, mlodzi socjołogowie z Uniwersytetu Wrocławskiego objęli w posiadanie część Wydziału Nauk Społecznych. 15 i 16 maja odbyly się XVI Dni Socjologa, czyli liczne imprezy, w trakcie których studenci i kadra mogli na chwilę zapomnieć o akademickich obowiązkach i cieszyć się wspólną zabawą.

Obchody zorganizowane zostały przez Koło Naukowe Studentów Socjologii za zgodą władz Instytutu Socjologii i Wydziału Nauk Społecznych. Podczas Dni Socjologa przeprowadzono zbiórkę pieniędzy w ramach akcji „Krasnal na Koszarowej", która ma na celu umieszczenie symbolu Wrocławia – Krasnala – na terenie kampusu uniwersyteckiego przy ul. Koszarowej. Pierwszego dnia studenci zmierzyli się ze swoimi wykładowcami na boisku Hotelu Gem w Socjomeczu piłki nożnej, gdzie mieli okazję gryźć murawę miast obgryzać długopisy. Zmotywowani żywiołowym dopingiem oraz występem grupy cheerleaderek adepci socjologii pokonali kadrę 6:3. Wieczorem wszyscy spotkali się na Socjoparty we wrocławskim klubie „Alibi", gdzie bawili się do rana. Podczas imprezy na licytacji sprzedana została koszulka z podpisem prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza, która uszczupliła o 130 zł portfel jednego z (nie aż tak) biednych studentów. Następnego ranka, niepotrzebujący przecież snu żacy wzięli udział w różnorodnych warsztatach i szkoleniach zorganizowanych przez Amnesty International, Wiggor i Personę. Po warsztatach, niemalże w samo południe, nad wejściem do budynku mieszczącego Instytut Socjologii, zawieszona została flaga Dni Socjologa i rozpoczął się Socjoparking. Zamiast samochodów przed Instytutem stała „zaparkowana" scena, grille, ławeczki i parasole, a także kosze do streetballa. Rozkoszując się smakiem wykwintnych kiełbasek i nie mniej wykwintnego piwa, studenci mogli wziąć udział w różnych konkursach, obejrzeć koszykarski pojedynek socjologów i filozofów lub po prostu bawić się przy dobrej muzyce. Odbyła się również kolejna aukcja, jako część wspomnianej akcji „Krasnal na Koszarowej". Zlicytowano kilka koszulek, a także dwa zestawy Poszukiwacza Krasnali, złożone z ciżem, szkła powiększającego oraz tajemniczego smarowidła. Po parkingowych atrakcjach, nieomal bez wytchnienia socjologowie (i nie tylko) udali się pod Halę Targową i wypłynęli Socjostatkami w rejs po Odrze. Przybyła również grupa amerykańskich studentów z Indiany, biorąca udział w konferencji Communication & Culture w Instytucie Socjologii. Jeden z Amerykanów zdołał nawet zaginąć nim rozpoczął się rejs. Gdy niektórzy zaczęli już wypatrywać go za burtą, odnalazł się szczęśliwie cały i zdrów. Muzyka, piwo, kiełbaski i dobry humor nie opuściły uczestników imprezy, gdy statki przybiły do Wyspy Opatowickiej. Atmosfera stała się nawet gorętsza, gdyż na wyspie odbył się pokaz tańca z ogniem w wykonaniu grupy Irbloss z Kamiennej Góry. Gdy statki powróciły pod Halę Targową, z dzielnych marynarzy uczestnicy na powrót stali się (nie)dzielnymi studentami i drogą lądową wyruszyli do klubu „No Name". I była to już ostatnia z imprez XVI Dni Socjologa. Choć niektórzy ze smutkiem witali pierwsze oznaki świtu, opuszczając „No Name", to za kilka godzin wyruszyć miał przecież Pochód Juwenaliowy ... Cóż, nie od dziś wiadomo, że życie studenta nie jest lekkie.

Paweł Kościelski

Zapowiedzi

Sympozjum dla kobiet naukowców i inżynierów

W dniach 2-4 lipca br. odbędzie się w Uniwersytecie Wrocławskim „Sympozjum dla Kobiet Naukowców i Inżynierów z Nowych Krajów Unii Europejskiej i Europy Wschodniej". Organizatorem sympozjum jest Uniwersytet Wroclawski we wspólpracy z korporacją Międzynarodowa Sieć Kobiet Inżynierów i Naukowców INWES (International Network of Women Engineers and Scientists), której czlonkiem jest nasza uczelnia.

Sympozjum tego typu jest organizowane po raz pierwszy w Europie Wschodniej i w związku z istotnymi socjoekonomicznymi zmianami zachodzącymi nieustannie w tym rejonie, stawia sobie za cel generalną refleksję nad skutecznym współdziałaniem kobiet i mężczyzn w dziedzinie nauk ścisłych i inżynieryjnych. Przeprowadzi też analityczną dyskusję nad ewentualnymi przeszkodami, które nie pozwalają w pełni włączyć się kobietom w technologiczny rozwój kraju oraz zastanowi się nad odpowiednimi programami wprowadzonymi już kilka lat temu w krajach wysoko rozwiniętych, takich jak Korea Południowa czy Francja. Uczestnicy sympozjum, głównie kobiety, przyjadą ze wszystkich krajów Europy Wschodniej należących już do Unii Europejskiej, a także z Rosji, krajów Dalekiego Wschodu (Japonia, Korea, Indie, Pakistan), z Europy Zachodniej i USA oraz z Afryki. Uczestniczki dyskusji przygotują się do dyskusji na przykładach z własnego kraju i przywiozą ze sobą postery, biuletyny i książki, które zostaną zaprezentowane na sesji posterowej.
Zaproszeni zostali wybitni wykładowcy ze znanych światowych organizacji, takich jak UNESCO, OECD, AAAS, EU i INWES. Rektorzy i dziekani polskich uniwersytetów oraz wybitni eksperci socjologii z Polski i z zagranicy zapewnią wysoki merytoryczny poziom tego spotkania.
Szczegóły na stronie internetowej http://inwes.piwnet.pl. Komitet Organizacyjny reprezentują dr Anna Szemik-Hojniak i prof. Zofia Janas.

Konferencja UNESCO

W dniach o 4 do 8 lipca wrocławskie Centrum Informacji UNESCO na UWr organizuje konferencję Youth Open The Space poświęconą międzykulturowej wymianie myśli pt. Intercultural, Civic and Peace Education.

Jednym z założeń konferencji jest tworzenie podstaw do międzykulturowej, obywatelskiej i pokojowej edukacji zgodnie z myślą Herberta Spencera: „Wielkim celem nauczania nie jest wiedza, ale działanie". Konferencja ta jest próbą uczenia się akceptacji ludzi należących do różnych kultur, budowania porozumienia mimo dzielących nas odmienności. Spotkanie młodych ludzi z różnych stron świata to okazja do wymiany doświadczeń, poznawania siebie nawzajem i nawiązania przyjaźni.
Szczegółowe informacje, czyli zasady uczestnictwa, program oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie internetowej www.unesco.uni.wroc.pl.

Samotność. Inność. Szaleństwo...

„Samotność. Inność. Szaleństwo... Obrazy gorszej kobiety w tekstach kultury" to temat konferencji naukowej organizowanej przez Studium Doktoranckie Wydzialu Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

W konferencji uczestniczą doktoranci Wydziału Filologicznego oraz Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Uniwersytetu Opolskiego.
Ma ona na celu stworzenie młodym naukowcom możliwości wymiany poglądów oraz spostrzeżeń dotyczących obecności w literaturze, malarstwie oraz w innych obszarach kultury obrazów kobiet, które wymykają się kulturowym i społecznym schematom.
Wszystkich chętnych prosimy o nadsyłanie do końca czerwca br. tematów wraz z konspektami proponowanych referatów na adres gorszakobieta@gmail.com.
Koszt uczestnictwa w konferencji, która odbędzie się w dniach 5-7 listopada br., wynosi 150 zł.

Nagrodzony budynek Instytutu Informatyki, wejście główne

Udział Uniwersytetu Wrocławskiego w IV Międzynarodowym Roku Polarnym

1 marca 2007 r. w Paryżu nastąpiła uroczysta inauguracja IV Międzynarodowego Roku Polarnego (IV IPY) 2007-2008. Ze względu na specyfikę pór roku w obu obszarach polarnych kuli ziemskiej będzie on trwał do marca 2009 r. Idea ustanowienia kolejnego, czwartego w dziejach świata, roku intensywnych badań obszarów polarnych powstała kilka lat wcześniej. Międzynarodowe gremia naukowe, skupione m.in. przy ONZ, UNESCO, Unii Europejskiej, wybraly rok 2007/2008 – pięćdziesiąt łat po III Międzynarodowym Roku Geofizycznym 1956/1957 (III IGY).

fot. Jerzy Porcyna

Góra Kopernika

Podobnie jak przed pięćdziesięciu laty, uczeni z Polski mają swój niemały udział. Są wśród nich badacze polarni z Wrocławia, reprezentujący Uniwersytet Wrocławski i Uniwersytet Przyrodniczy. Jednak historia polskich badań polarnych sięga głębiej. W I Międzynarodowym Roku Polarnym (1882-1893) badania polarne były poza zasięgiem możliwości Polaków. Doświadczenia polskich badaczy obszarów syberyjskich, przeważnie wywodzących się z okresu przymusowych carskich zsyłek „na białe niedźwiedzie", zaowocowały objęciem w 1897 r. kierownictwa naukowego, przez geofizyka ze Lwowa prof. Henryka Arctowskiego, w wyprawie belgijskiej statkiem „Begica", dowodzonym przez kapitana d'Gerlacha. W tej niesłychanie owocnej naukowej ekspedycji, o osiągnięciach porównywalnych z wyprawą Darwina, brali udział najwybitniejsi ówcześni uczeni europejscy. „Belgica" przezimowała wmarznięta w lody Antarktyki, co było marzeniem uczonych, a niesubordynacją służbową jej kapitana. Statek wrócił do Belgii w glorii prawie dwuletniego rejsu, z olbrzymim dorobkiem naukowym. Nic dziwnego, że przeżyli i pracowali, skoro I oficerem był przyszły zdobywca bieguna południowego Roald Amundsen. W 1987 r. na statek zamustrował się jeszcze jeden młody Polak, Antoni Bolesław Dobrowolski. Uciekł z zaboru rosyjskiego przed przymusowym zaciągiem do wojska carskiego. Przyjęty na „Belgię" jako palacz kotłowy, zabłysnął w znakomitym gronie uczonych jako badacz lodu – glacjolog. Jego dzieło „Historja naturalna lodu" do dziś jest podstawowym podręcznikiem kriologii i glacjologii na świecie. Obaj polscy uczeni w momencie powstania II Rzeczypospolitej związali się z Uniwersytetami: Warszawskim – Antoni Bolesław Dobrowolski, Lwowskim – Henryk Arctowski. Obaj też byli gorącymi zwolennikami kontynuacji polskich badań polarnych. W 1932 r., w ramach II Międzynarodowego Roku Polarnego, Polska zorganizowała całoroczną, trzyosobową ekspedycję na Wyspę Niedźwiedzią w Arktyce. Program geofizyczny realizowali w niej inż. Czesław Centkiewicz, Stanisław Siedlecki oraz inż. Władysław Łysakowski. Ten ostatni po II wojnie światowej osiadł w Jeleniej Górze i nie kontynuował działalności polarnej.

fot. M. Sobik

Góra Ostra Brama

W okresie międzywojennym Polacy, pomni tradycji syberyjskich i antarktycznych, uczestniczyli i organizowali polarne wyprawy naukowe i eksploracyjne. Arctowski prowadził badania geofizyczne m.in. na Spitsbergenie, natomiast jego lwowski uczeń Aleksander Kosiba ruszył na Islandię i z Duńczykami na Grenlandię. Samodzielną wyprawę na Grenlandię zorganizował w 1938 r. Uczestnikami jej byli m.in. Stanisław Siedlecki i Alfred Jahn. Krakowianin Stanisław Siedlecki, jeden z czołowych ówczesnych taterników, zorganizował trawers narciarski z południa na północ Spitsbergenu oraz wyprawę polskich topografów. Norweskie władze Svalbardu uznały nadane przez nich w 1937 r. polskie nazwy lodowców i szczytów, m. in. Lodowiec Polaków, Lodowiec Wilno, Góra Kopernika, Góra Piłsudskiego, Góra Skłodowskiej-Curie, Góra Ostra Brama. Znajdują się one w południowej części Spitsbergenu, gdzie w 1956 r., w ramach III Międzynarodowego Roku Geofizycznego, prof. Stanisław Siedlecki ulokował Polską Stację Polarną PAN. Na dalekiej północy Spitsbergenu, w Górach Atomowych międzynarodowa społeczność naukowa nadała najwyższemu szczytowi wyspy nazwę Góra Arctowskiego, tuż obok tej samej wysokości Góry Newtona. Czyż trzeba większego uznania sukcesów pol-

Lodowiec Werenskiolda badany od 50 lat przez wrocławskich glacjologów

Kopczyk poświęcony S. Baranowskiemu przed stacją Jego imienia. W głębi Góra Jahna

skich badaczy i kontynuacji XIX wiecznej tradycji nazw polskich na Syberii, w Australii i Ameryce Południowej. Współcześnie nadane i uznane na mapach nazwy polskie związane są także z Uniwersytetem Wrocławskim. Na Spitsbergenie: Przełęcz Kosiby, Góra Jahna, Półwysep Baranowskiego, Stacja Polarna im. Stanisława Baranowskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, a na Wyspie Króla Jerzego w Antarktyce Zach. – Lodowiec Baranowskiego.

Dlaczego polskie (w tym i wrocławskie) badania polarne skupiają się głównie na arktycznym archipelagu Svalbard, którego największą wyspą jest Spitsbergen? Istnieją dwie przyczyny – naukowa i polityczna. Podstawą badań naukowych jest położenie w europejskim, atlantyckim sektorze wysokiej (77-81° szer. geogr.) Arktyki, a tym samym dominujący wpływ pogodowy i klimatycznegy na Europę. Istotne jest również podobieństwo rzeźby powierzchni Polski z okresu kontynentalnych zlodowaceń plejstoceńskich. Dotyczy to większości obszaru Polski, włącznie z górami, gdzie rozwijały się lodowce i panował klimat peryglacjalny. Analogie pozwalają lepiej poznać problematykę, zalegających większą część obszaru Polski, polodowcowych formacji skalnych, jak żwiry, piaski, muły i lessy. Nie bez znaczenia jest też, że pasja polarna polskich badaczy potrafiła pokonać trudne polityczne i gospodarcze przeszkody i uczestniczyć w międzynarodowej nauce. Poza względami naukowymi istotna była dalekosiężna polityka zagraniczna Polski. W 1925 r. nasz kraj przystąpił do Traktatu Paryskiego o Spitsbergenie, przyznającego Norwegii sporne dotąd terytorium, z możliwością działań naukowych i eksploatacyjnych, z wyłączeniem militarnych, przez sygnatariuszy układu. I tak obok wydobycia wysokiej jakości węgla kamiennego w kopalniach norweskich i rosyjskich, potwierdzonych wielkich złóż ropy naftowej (eksploatacji nie uruchomiono), znalazły się również międzynarodowe badania naukowe. Obok stacji i wypraw norweskich oraz rosyjskich znalazły się również stacje polskie (PAN, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Mikołaj Kopernika w Toruniu), niemiecka i międzynarodowa w pogórniczym osiedlu naukowo-turystycznym Ny Alesund. W stolicy archipelagu Longyearbyen, w latach 70. ubiegłego wieku, uruchomiono całoroczne lotnisko, a kilka lat temu Uniwersytet Svalbardzki. Udogodnienia cywilizacyjne spowodowały duże nasilenie turystyki polarnej. Władze norweskie powołały na większości obszaru archipelagu parki narodowe i rezerwaty, a turystykę ograniczyły do najmniej zlodowaconego obszaru okolic centralnych wyspy. Polskie stacje polarne i miejsca badań znajdują się w mało poznanych, odległych od osad ludzkich regionach Spitsbergenu, objętych granicami parków narodowych. Dotarcie do wrocławskiej stacji polarnej wymaga skomplikowanej logistyki, poczynając od samolotu lub statku, poprzez statki i jachty, helikoptery, łodzie i skutery śnieżne, kończąc na wielogodzinnej pieszej wędrówce z bagażami przez tundrę i skały lub lodowce. Niemniej jednak od pięćdziesięciu lat uczeni z Wrocławia pokonują logistyczne trudności, aby mieć swój udział w nauce światowej.

Podczas III Międzynarodowego Roku Geofizycznego i później do 1960 r. badania prowadzili liczni wrocławianie skupieni w grupach geomorfologicznych kierowanych przez prof. A. Jahna i glacjologicznych pod kierunkiem prof. A. Kosiby. W latach 1970-1974 Instytut Geograficzny naszego uniwersytetu organizował ogólnopolskie ekspedycje naukowe na Spitsbergen. Kierował nimi wybitny glacjolog doc. dr hab. Stanisław Baranowski, którego imieniem, po tragicznym wypadku w Antarktyce, została nazwana stacja uniwersytecka. W następnych latach wrocławscy badacze polarni brali udział w wielu wyprawach letnich i całorocznych: PAN, Uniwersytetu Wrocławskiego, innych uniwersytetów, również międzynarodowych. W bieżącym roku wyruszyli już

Pył z przedpola lodowca Werenskiolda

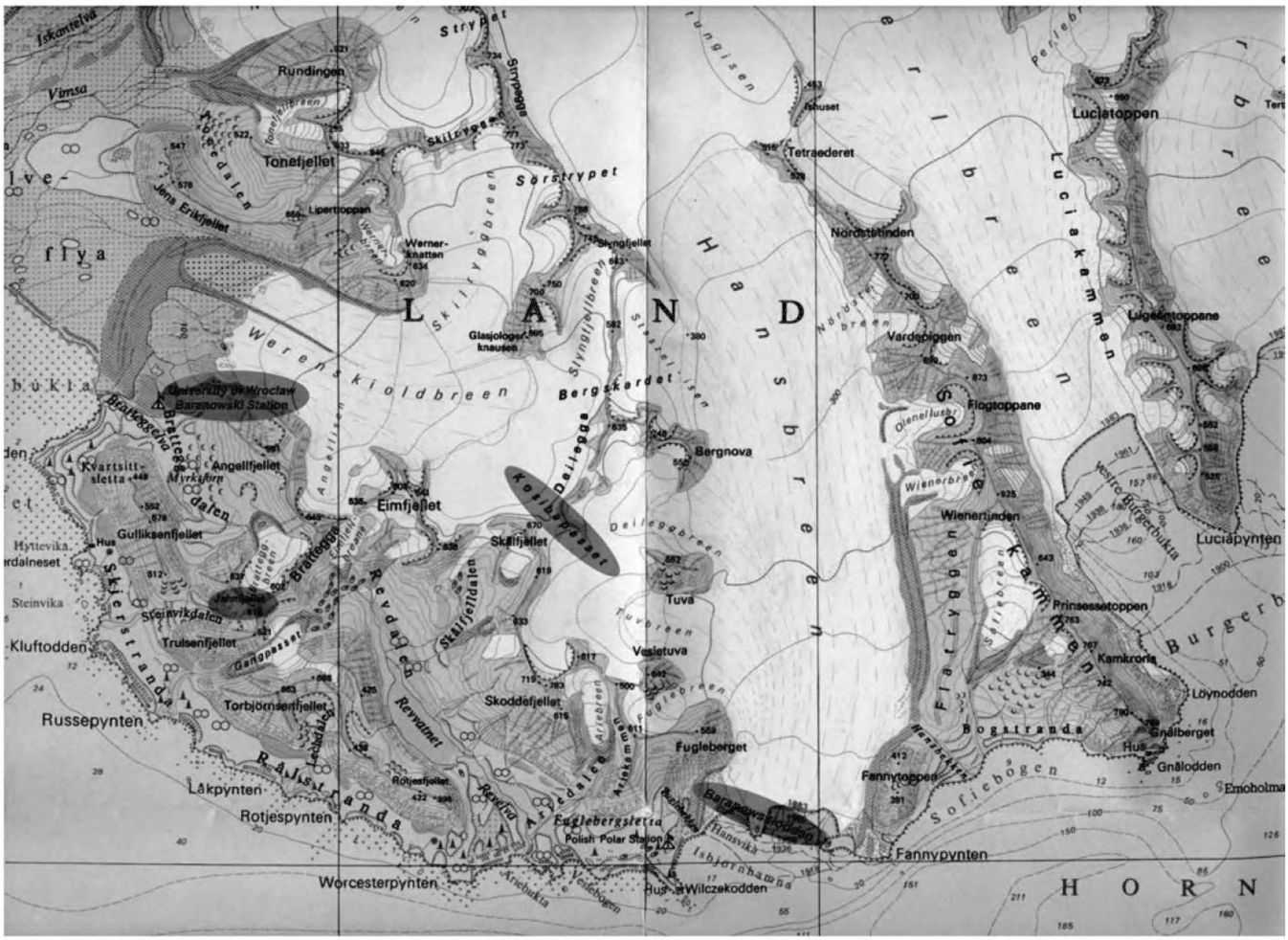

Wrocławskie nazwy na Spitsbergenie

na Spitsbergen pierwsi uczestnicy badań glacjologiczno-klimatologicznych. Wkrótce dołączą następni, biorąc udział w wielkim przedsięwzięciu nauki światowej – IV Międzynarodowym Roku Polarnym. Będzie to jednocześnie XX Wyprawa Polarna Uniwersytetu Wrocławskiego pod patronatem Rektora prof. Łeszka Pacholskiego.

Inspiratorem i opiekunem naukowym programów wrocławskich i ogólnopolskich był prof. Alfred Jahn, wieloletni przewodniczący Komitetu Badań Polarnych PAN, twórca i pierwszy przewodniczący Klubu Polarnego Polskiego Towarzystwa Geograficznego, autor znanych w świecie monografii i artykułów w zakresie zjawisk peryglacjalnych i wiecznej zmarzliny. Był Rektorem Uniwersytetu Wrocławskiego w trudnych latach 1962-1968. Efektem pięćdziesięciu lat naukowej działalności wrocławskiego ośrodka polarnego jest około 200 publikacji, w tym 6 monograficznych. Wrocław organizował pierwsze sympozja polarne w kraju, a w następnych latach Międzynarodowe Sympozja Polarne. W 2008 r. będzie gospodarzem kolejnego XXXII Międzynarodowego Sympozjum Polarnego, prezentującego wstępne wyniki trwającego jeszcze IV Międzynarodowego Roku Polarnego. W okresie IV IPY część ekipy wrocławskiej będzie pracowała w projekcie sześciu ośrodków naukowych TOPOCLIM „Struktura przestrzenna pola temperatury powietrza jako podstawa do rozpoznania mechanizmów funkcjonowania ekosystemów na obszarze Zachodniego Spitsbergenu", w ramach nadrzędnego międzynarodowego projektu ARCTIV (Arctic Climate Diversity – Integrating physical and biological observations). Komitet Wykonawczy ARCDIV wskazał na Svalbardzie dwa miejsca referencyjne, tj. Ny Alesund i Hornsund, gdzie koncentrują się badania naukowe w okolicy Polskiej Stacji Polarnej PAN. Niedaleko położona stacja naszego uniwersytetu jest wspomagającym ośrodkiem badawczym (www.ipy.pl). W badaniach wrocławskich na Spitsbergenie dominuje tematyka klimatologiczna, glacjologiczna, geomorfologiczna, hydrogeologiczna, gleboznawcza, ichtiologiczna i botaniczna. Uniwersytet Wrocławski ma swojego przedstawiciela w Polskim Komitecie IV Międzynarodowego Roku Polarnego. Inauguracja IV IPY w Polsce odbyła się 27 kwietnia 2007 r., podczas uroczystej sesji w Warszawie.

We Wrocławiu natomiast 11 maja 2007 r. odbyło się w Salonie prof. Dudka spotkanie na temat „Polacy na Spitsbergenie". Wykład wprowadzający przedstawił niżej podpisany. *Jerzy Pereyma*

Uniwersytet Svalbardzki

Kalejdoskop nauki

Odkryto planetę podobną do Ziemi
Po raz pierwszy astronomowie odkryli planetę poza Układem Słonecznym, która przypomina Ziemię, jest trochę od niej większa i mogą panować na niej temperatury umożliwiające istnienie wody w stanie ciekłym. Planeta powinna posiadać atmosferę, chociaż jej składu nie można ustalić. Zdaniem odkrywców, temperatura na jej powierzchni może wahać się od 0 do 40 st. C. Gdyby tak było, planeta mogłaby podtrzymywać życie typu ziemskiego.Wszystkie dotychczas odkryte planety były dla życia albo zbyt gorące, albo zbyt zimne, albo były prostu gazowymi kulami, podobnymi do Jowisza.

Niebiański śpiew Słońca
Naukowcom udało się „podsłuchać" naszą gwiazdę. Okazuje się, że korona, czyli atmosfera Słońca, eksploduje dźwiękami niczym gigantyczne organy.

Sudańskie skarby wyrwane Nilowi
Naskalne ryty w Sudanie zostaną zatopione – rozpaczali archeolodzy z całego świata. Zamiast tonąć we łzach, polscy naukowcy chwycili za piły tarczowe. Dzięki nim jeszcze w tym roku część ocalonych skarbów trafi do nas.

Gen i głodówka przedłużają życie
Naukowcy wiedzą już, dlaczego zwierzęta, które jedzą bardzo mało, żyją dłużej od tych, które najadają się do syta.

Węglowy ślad odciskany przez nas w przyrodzie
Co roku każdy z nas emituje do atmosfery ok. 10 ton dwutlenku węgla. Co zrobić, by zmniejszyć ten „węglowy ślad" odciskany w przyrodzie?

Ełektrony i tajemnica śmierci Beethovena
Co ma wspólnego czekolada, silniki odrzutowe i jednorazowe pieluszki? Doskonalono je z pomocą synchrotronów. Wkrótce pierwszy z nich powstanie w Polsce.
Synchrotron jest akceleratorem, czyli rozpędza najmniejsze cząstki materii do podświetlnych prędkości. Ten, który zostanie wybudowany w Krakowie, ma przyspieszać elektrony. Będzie gigantyczną anteną emitującą promieniowanie, dzięki któremu możliwe jest zaglądanie w strukturę różnych materiałów na poziomie molekuł, a nawet pojedynczych atomów.
Dzięki synchrotronowi m.in. 173 lata po śmierci Ludwika van Beethovena udało się ustalić, że kompozytor zmarł z powodu zatrucia ołowiem, a nie syfilisu, jak przypuszczano. Naukowcy dowiedli tego, dysponując ledwie sześcioma włoskami kompozytora. Oczywiście, potrzebny był też znajdujący się pod Chicago w USA olbrzymi synchrotron.

Nylon i nanorurki węglowe
Naukowcom udało się połączyć dwa najbardziej znane materiały – włókna nylonowe oraz pojedynczościenne nanorurki węglowe. Dzięki wykorzystaniu odpowiednich chemicznych łączników, włókna nylonowe połączone z nanorurkami węglowymi stały się bardziej odporne na łamanie oraz rozciąganie – informuje „Nano Letters".

Polski preparat na chorobę Alzheimera
W tym roku na amerykańskim rynku zadebiutuje kolostrynina – opracowany przez naukowców z Uniwersytetu Wrocławskiego preparat, który spowalnia chorobę Alzheimera.

Jeszcze więcej genów cukrzycy
Naukowcy znaleźli cztery geny ściśle powiązane z występowaniem u człowieka cukrzycy typu II. Namierzonych zostało przez uczonych kolejnych sześć.

Połaku, poodczułaj się!
W naszym kraju z powodu alergii odczula się dziś 100 tys. osób. Zdaniem ekspertów powinno 60 razy więcej.

Dokąd tak ciągle biegniesz?
Tempo życia w wielkich miastach przyspieszyło średnio o jedną dziesiątą w ciągu ostatnich dziesięciu lat – twierdzą brytyjscy naukowcy. Singapur, Kopenhaga i Madryt to najszybsze miasta na Ziemi. W Singapurze szybkość, z jaką żyją mieszkańcy, wzrosła w ciągu dziesięciu lat aż o 30 proc. Autorzy badań zmierzyli tempo, w jakim 35 dorosłych pokonywało pieszo 18 metrów. Rezultaty porównano z wynikami badań przeprowadzonych dziesięć lat temu.

Komórki macierzyste naprawiły serce i oko
Chore narządy naprawili za pomocą ludzkich embrionalnych komórek macierzystych naukowcy z amerykańskiej firmy Advanced Cell Technology (ACT) – informuje „Nature".
Metoda pozwala na uzyskanie miliardów tzw. hemangioblastów – komórek zarodka, z których na dalszym etapie ich rozwoju powstają m.in. krwinki, naczynia krwionośne i komórki układu odpornościowego. Naukowcy wstrzyknęli wyhodowane przez siebie komórki do organizmów myszy z uszkodzonymi naczyniami siatkówki oka. Hemangioblasty znalazły wadliwe miejsca, osiedliły się w nich i naprawiły. Równie skuteczne okazały się komórki macierzyste w przypadku zwierząt mających choro= bę niedokrwienną serca lub kończyn. Firma ACT zwróciła się już do amerykańskiej Administracji ds. Żywności i Leków o wydanie zgody na przeprowadzenie pierwszych prób z udziałem ludzi.
Embrionalne komórki macierzyste, które potrafią przekształcić się w dowolne tkanki organizmu, są uważane za jedną z największych nadziei medycyny. Jednocześnie wzbudzają ogromne kontrowersje – ich pobranie wiąże się zazwyczaj ze śmiercią zarodka.

Ostrożnie z zieloną herbatą
Zielona herbata w bardzo dużych ilościach może być szkodliwa dla wątroby i nerek – dowodzą badacze z uniwersytetu stanowego New Jersey w USA.

Od alkoholu mózg się kurczy
Długotrwałe picie alkoholu bez umiaru powoduje kurczenie się mózgu – dowodzą badania ogłoszone na corocznym zjeździe amerykańskich neurologów.

Opos rozłożony na geny
Naukowcy odczytali genom pierwszego torbacza – oposa (*Monodelphis domestica*). Doszukali się w jego materiale genetycznym około 18-20 tys. genów zapisanych na 3,4 mld par zasad (cegiełek budujących DNA). Torbacze takie jak oposy, kangury czy wombaty, w odróżnieniu od ssaków łożyskowych (w tym człowieka), rodzą młode na bardzo wczesnym etapie rozwoju. Żeby przeżyć, małe musi przepełznąć do torby matki i przyczepić się do jej sutka. W ten sposób, dyndając u piersi, torbacze rosną i rozwijają się. Zdumiewające jest, że te maleństwa, będące niewiele więcej niż otworem gębowym i jelitami, są w stanie przetrwać bez układu odpornościowego w „brudnym" środowisku.
Jak to robią? To pytanie, na które chcą odpowiedzieć naukowcy, studiując ich geny. Wyniki badań publikuje najnowsze wydanie tygodnika „Nature".

Ssaki, ptaki i wielka katastrofa
Wielka katastrofa, która 65 mln lat temu zmiotła z powierzchni Ziemi dinozaury, mogła mieć dużo większy wpływ na ewolucję ptaków niż ssaków – mówi prof. Andrzej Elżanowski z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Medytacja ćwiczy mózg
Dzięki medytacji możemy wytrenować mózg i zobaczyć to, czego wcześniej nie dostrzegaliśmy – dowodzą amerykańscy naukowcy.

Nie matura, lecz chęć szczera zrobi z ciebie milionera
Nie grzeszysz inteligencją, w szkole byłeś w tyle za innymi? Nie martw się. Możesz być za to bogaty – dowodzą naukowcy. Zbyt bystrzy często padają ofiarą własnego IQ.

Krypta mistrzów wyklętych
Gdańszczanie odkryli groby średniowiecznych wielkich mistrzów krzyżackich! To światowa sensacja archeologiczna.

Mleko w zgodzie z przeciwutleniaczami
Herbata z mlekiem nie traci właściwości przeciwutleniających – poinformowało czasopismo „Nature".

Przodek o bardzo małym rozumku
Uczeni odkryli najstarszego przodka człowieka, który miał wyjątkowo mały mózg. Wygląda na to, że inteligencja przydaje się, gdy trzeba przechytrzyć bystrych konkurentów lub przeciwników, ale sama w sobie nie jest wartością.

Joga wycisza mózg
Ćwiczenie jogi podnosi poziom kwasu gamma-aminomasłowego w mózgu – donoszą naukowcy z USA.

Delfin delfina nie zrozumie?
Te inteligentne morskie stworzenia posługują się różnymi dialektami w zależności od miejsca, gdzie żyją – twierdzą brytyjscy naukowcy.

przyg. kad

Zimny lokieć – czyli mega disco polo party

Słowo Juwenalia pochodzi od łacińskiego Iuvenałia – „igrzyska w starożytnym Rzymie". Nazwa iuvenalis pochodzila od iuvenilis – „młodzieńczy". To wielkie święto studentów!

Tegoroczne Juwenalia odbywały się w dniach od 16 do 19 maja. Zapamiętamy je szczególnie, gdyż ostatniego dnia podczas „mega imprezy disco polo party" został pobity dotychczasowy rekord dotyczący frekwencji studentów bawiących się na Polach Marsowych. Sprzedanych zostało blisko 20 tysięcy biletów.

Studenci już od wtorku (15 maja) bawili się na stadionie Ślęzy podczas WIELKIEGO GRIŁLOWANIA, ten dzień występował pod nazwą Alternativ Show. Jednakże wszystkie koncerty tradycyjnie odbywały się na Polach Marsowych. Po raz drugi na Juwenaliach odbyła się akcja „Ratuj Uśmiech", czyli zbiórka pieniędzy na rzecz najuboższych pacjentów Kliniki Transplantacji Szpiku, Hematologii i Onkologii Dziecięcej Akademii Medycznej we Wrocławiu. Akcję organizują fundacja „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową", Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland, a także Sekcja Studencka Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego „Młoda Farmacja" Wrocław.

W środę między występami m.in.: T. Love, The cars is on fire, Zabili mi żółwia czy Koniec świata czas wolny umilał studentom prowadzący imprezę – Tomasz Chrąchol. Wykorzystując 4-letnie doświadczenie, doskonale wywiązał się ze swoich obowiązków również następnego dnia. Największym zainteresowaniem cieszył się koncert zespołu T.Love z muzykiem, który pozostał w nim z pierwotnego składu – Muńkiem Staszczykiem.

Nadszedł moment, na który wszyscy czekali 17 maja – Pochód Juwenaliowy. Przez chwilę wystąpił wśród studentów niepokój – „Czy marsz na pewno się dziś odbędzie? Powodem tego był chłodny wiatr i ulewny deszcz. Ale jak mówi przysłowie, „co nas nie zabije, to nas wzmocni". Taką dewizą kierowali się tego dnia maszerujący, gdyż wszelkie niedogodności nie były im straszne. Na wrocławskim Rynku odbyło się uroczyste przekazanie kluczy przez władze miasta; od tego momentu Wrocław należał wyłącznie do studentów.

Tymczasem od godziny 14.00 na Polach Marsowych zaczęły rozbrzmiewać gorące rytmy reggae. Pikanterii dodawali tancerze ognia – Positive Fire, którzy „igrali z ogniem" w bardzo widowiskowy sposób. Gwiazdą tego wieczoru był zespół Twinkle Brothers. Wokalista, Norman Grant, śpiewał m.in. utwory wyprodukowane w Polsce. Pochwalił się również, że niedawno skończył 57 lat, jednakże to w ogóle nie przekładało się na ogromną dawkę energii, którą zaraził publiczność.

Piątek wypełniły występami takie grupy, jak Kazik i Buldog, Pidżama Porno, Pogodno oraz Oddział Zamknięty. Wszyscy studenci bardzo intensywnie podskakiwali

Druga od lewej prof. Teresa Loś-Nowak, prorektor ds. studenckich UWr

Para królewska Juwenaliów z kluczem do bram miasta

w rytm muzyki. W rolę prowadzącego tym razem wcielił się Jacek Łyskawa.

19 maja na Polach Marsowych „ziemia się zatrzęsła". Pojawiły się ogromne rzesze studentów, aby móc bawić się przy muzyce disco polo. O godzinie 15.00 wyszedł na scenę pierwszy wykonawca – Bayer Full. W skład jego publiczności wchodzili już nie tylko studenci, ale również całe rodziny. Następnie wystąpił Top One, a po nim zachęcał do energicznych ruchów i oklasków w rytm utworów „Sąsiadka" czy „Ciało do ciała" zespół – Topless. W międzyczasie na scenie pojawiał się prowadzący Tomasz Krajewski. Wkrótce fani usłyszeli największe hity Shazzy m.in.: „Bierz co chcesz" oraz „Baiao Bongo". Classic zabawiał publiczność bezpośrednio przed długo oczekiwanym występem grupy Boys.

No i stało się... publiczność oszalała. Wszyscy zgodnie jak jeden mąż zaśpiewali „Jesteś szalona". Radości nie było końca. Tłumy wykrzykiwały ciągle: „BIS", „BIS", „BIS"! Marcin Miller pojawiał się na scenie trzy razy. Ciężko było się rozstać. W końcu rozbawieni do granic studenci opuścili Pola Marsowe.

W tym roku imprezę juwenaliową zorganizowali: Samorząd Studencki Politechniki Wrocławskiej, Samorząd Studentów Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Przyrodniczego, Akademii Medycznej, Akademii Wychowania Fizycznego, Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji, AZS Politechnika Wrocławska, NZS Politechnika Wrocławska oraz Klub Studencki BAJER.

Iwona Krzywosińska

fot Slawomir Budrewicz

Nie bój się wiedzy – odkrywaj otaczający świat

- Wrocław 17-25 września 2007 r.
- Legnica 4-5 października 2007 r.
- Wałbrzych 11-12 października 2007 r.
- Ząbkowice Śląskie 11-12 października 2007 r.
- Jelenia Góra 18-19 października 2007 r.

Wiodące imprezy środowiskowe obejmą: Dzień Noblisty (prof. Robert F. Curl, Rice University, Houston, TX, USA, Nagroda Nobla w dziedzinie chemii za odkrycie fullerenów w 1996 r., wykład: *The Problems in Living with Technology (Problemy w życiu z technologią)*, dyskusje panelowe z udziałem znakomitości naukowych i artystycznych Wrocławia i kraju (np. *Studium Generale na DFN, O współczesnej chirurgii mózgu; Nanotechnologia: możliwości i zagrożenia, Religia a nauka, Nauka a fantastyka, Astrologia a historia, Kariery wrocławian*), kawiarnie naukowe, projekty artystyczne (np. wieczór naukowców i artystów, recital organowy Piotra Rojka, występy chórów uczelni wrocławskich), naukowe sesje środowiskowe pt.: *Pasaż filmowy* i *Pasaż innowacji*. Wykład inaugurujący Festiwal wygłosi fizyk, specjalista od nadprzewodnictwa i historii fizyki – Georges Waysand z Uniwersytetu Denisa Diderota w Paryżu pt. *Physics in difficult times: early days of superconductivity in Wrocław (Fizyka w trudnych czasach: początki nadprzewodnictwa we Wrocławiu)*.

Pasaże naukowe poszczególnych uczelni, instytutów PAN

Uniwersytet Wrocławski: zagadnienia z nauk ścisłych, przyrodniczych i humanistycznych, np.: *Pasaż filologiczny i historyczny; Bezpieczne społeczeństwo, jego prawa, pieniądz i polityka, Polska w Europie – Polska w świecie. Wybrane aspekty integracji i dezintegracji społecznej, Cząstki i planety w ruchu i przestrzeni; Tygiel chemiczny; Nasza Planeta Ziemia, Nauka spod znaku „BIO", Pasaż matematyczno – informatyczny, Uniwersytet Trzeciego Wieku gościem X DFN, Pasaż MultiCentrum*.

fot. archiwum

Politechnika Wrocławska: problemy z nauk ścisłych i technicznych, a także inżynierskich i technologicznych, np: *Oblicza piękna, czyli w świecie architektury i budownictwa, Chemia dla wszystkich, Kalejdoskop matematyczno-fizyczny, czyli nauki ścisłe – moja pasja, Człowiek i technika, Inżynieria ochrony środowiska, W mechanicznym świecie, W świecie INFO, Nauka i technika w służbie zdrowia człowieka, czyli pasaż nauk biomedycznych, Język już nie obcy, Bogactwo wnętrza ziemi*.

Akademia Ekonomiczna: pasaż *W świecie biznesu*.

Uniwersytet Przyrodniczy: zagadnienia z nauk rolnych, biotechnologii i ochrony flory i fauny, np.: *Ochrona i architektura środowiska; Człowiek a fauna i flora; Tajemnice zdrowej żywności, Organizmy żywe i ich tajemnice*.

Akademia Medyczna: najnowsze zagadnienia z nauk medycznych dotyczące nauki wokół „człowieka w zdrowiu i chorobie", np: *Nowoczesna diagnostyka i terapia, czyli o cudach współczesnej medycyny; Nowotwór – terror XXI wieku, Ratowanie życia – łatwiejsze niż myślisz; Nowoczesna medycyna na poziomie komórkowym w nefrologii i medycynie transplantacyjnej*.

Akademia Muzyczna: dorobek artystyczny wrocławskiego środowiska muzycznego, pedagogów muzycznych, zagadnienia z zakresu przeszłości muzycznej Wrocławia i Dolnego Śląska, możliwości terapeutycznych zastosowań muzyki np.: *Rola muzyki w pracy z dziećmi z zaburzeniami zachowani*.

Akademia Sztuk Pięknych: obrazowanie technologii artystycznych, np.: *Pasaż sztuk plastycznych*.

Akademia Wychowania Fizycznego: problemy z zakresu „psychika – ciało – sport", np.: *Ruch jako sposób na zdrowie i wieczną młodość*.

Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna: zagadnienia dotyczące zawodu aktora, np. *W świecie aktora*.

Papieski Wydział Teologiczny: *W kręgu sumienia i godności człowieka*.

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych: o naszym bezpieczeństwie i sprawności żołnierzy, np.: *Wojsko – możliwości i nowe wyzwania*.

Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN: *Na tropie odporności organizmu*.

Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN: zagadnienia współczesnej fizyki w niskich temperaturach oraz np.: *Fizyka ciała stałego dla każdego*.

W ramach tego cyklu, gdyby ktoś chciał się dowiedzieć, jak słuchając w jonosferze infradźwięków, można przewidywać trzęsienia Ziemi, będzie miał okazję na wykładzie prof. Georgesa Waysanda z Uniwersytetu w Paryżu i Nicei (w języku angielskim).

Z okazji jubileuszu X DFN Politechnika Wrocławska ogłasza konkurs na prezentację multimedialną pt. *Nauka i Technika*, przeznaczony dla uczniów szkół podstawo-

fot. archiwum

wych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych województwa dolnośląskiego.

Interaktywne pokazy DFN w szkolach podstawowych i gimnazjalnych
Pokazy z fizyki i astronomii, chemii, ekologii i biologii, a także prezentacje humanistyczno-artystyczne dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, na terenie wybranych szkół jako wspólny projekt DFN i Wydziału Edukacji UM Wrocławia. Przedstawiciele studenckich kół naukowych, młodzi doktorzy, doktoranci lub asystenci będą prowadzili pokazy, pozwalające widzom uczestniczyć w demonstracji zjawisk naukowych, angażujące widzów do wspólnej nauki i zabawy.

Park wiedzy i happening artystyczny
Dla rodzin z dziećmi organizujemy grupę imprez z zabawkami naukowymi kształcącymi umiejętności i wiedzę z zakresu fizyki, elektroniki i techniki – wyjaśniające budowę i działanie ogniw paliwowych i sposobów pozyskiwania energii słonecznej, a z klocków lego zostaną zbudowane i zaprogramowane roboty. Młodzi naukowcy zaprezentują swoje wynalazki: mówiącego robota i urządzenia do pomiaru przepływu impulsów nerwowych w mięśniach. Dla rodziców i dzieci w wieku przedszkolnym proponujemy prelekcje, konkursy i zabawy na temat racjonalnego odżywiania, a dla wszystkich młodszych uczestników Festiwalu – zabawę edukacyjną tłumaczącą pojęcia ceny, sprzedaży, podaży i popytu oraz pokaz lalkarski w wykonaniu studentów PWST. „Parkowi wiedzy" towarzyszy happening artystyczny, czyli wypał pieca ceramicznego

Edycja europejska
W 2007 r. Dolnośląski Festiwal Nauki jako jedyny festiwal nauki z Polski weźmie udział w kolejnym, II Europejskim Festiwalu Nauki WONDERS 2007. W tym roku już 31 partnerów z 24 krajów będzie uczestniczyć w projekcie *Karuzela Nauki* – projekcie polegającym na wymianie między miastami europejskimi najlepszych prezentacji festiwalowych realizowanych w tych miastach podczas lokalnych festiwali nauki, tygodni czy dni nauki. W ramach *Karuzeli Nauki* DFN przyjmie w tym roku grupę z Technopolis, Flemish Science Centre, Mechelen w Belgii, a przedstawiciele DFN K. Wachowicz (SKN „Przybysz", UWr), a także S. Winiarski i S. Jaroszczuk (Katedra Biomechaniki AWF) pojadą do Perugii we Włoszech, gdzie zostaną przyjęci przez Associacion Gurdulu ONLUS. W ramach WONDERS 2007 zorganizowana zostanie także naukowa gra „Decide" dotycząca najnowszych odkryć naukowych i pojawiających się wraz z nimi problemów etycznych. Tegoroczne WONDERS odbywa się pod hasłem *Look Closei*. Hasło wybrano nawiązując do trzechsetnej rocznicy urodzin Karola Linneusza – szwedzkiego przyrodnika, twórcy podstaw klasyfikacji organizmów żywych, który swoją klasyfikację opracował dzięki dogłębnemu zbadaniu struktury świata roślin i zwierząt.

Październikowa regionalna edycja
Legnica (4-5 października 2007 – *Intelektualny charakter Legnicy*)
Wałbrzych (11-12 października 2007 – *Wałbrzyskie intelektualne wyzwania*)
Ząbkowice Śląskie (11-12 października 2007 – *Krajobrazy kulturowe Ziemi Ząbkowickiej*)
Jelenia Góra (18-19 października 2007 – *Jeleniogórskie uroki*).
Sesje wyjazdowe obejmą wybrane prezentacje z w/w edycji stacjonarnej, głównie z zakresu nauk ścisłych, medycznych, ekonomicznych humanistycznych.
Program lokalny w/w miastach obejmie osobliwości i osobistości regionu, w promocji osiągnięć tych ośrodków regionalnych udział weźmie lokalna kadra akademicka, nauczyciele, pracownicy muzeów i placówek kulturalnych. Tegoroczny regionalny program festiwalu będzie przede wszystkim podkreślał specyfikę walorów Regionu, jego wielokulturowy charakter: w Legnicy – obiekty sakralne, obronne, rezydencjonalne, w Jeleniej Górze – walory lecznicze uzdrowiska Cieplice, w Wałbrzychu – Zamek Książ, trzeci co do wielkości zamek w Polsce, w Ząbkowicach Śląskich – krajobraz forteczny w Srebrnej Górze, podziemne krajobrazy nieczynnych kopalni i wyrobisk w Złotym Stoku.

prof. dr hab. Kazimiera A. Wilk
Koordynator Środowiskowy
Dolnośląskiego Festiwalu Nauki

Wątpliwości w sprawie regulacji plac w 2007 r.

W „Przeglądzie Uniwersyteckim" z kwietnia 2007 r. ukazała się, spóźniona zresztą o trzy miesiące, informacja podpisana przez Panią Prorektor ds. ogólnych prof. dr hab. Urszulę Kalina-Prasznic „Wynagrodzenia pracowników UWr w 2007 r." (s. 27-28). Z informacji w niej zawartych wynika, że nieuprawnione jest oczekiwanie pracowników regulacji płac zapowiedzianych ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. W świetle przytoczonych informacji przeciętne wynagrodzenia pracowników w 2006 r. spełniały (z wyjątkiem grupy docentów, adiunktów, starszych wykładowców), i to z nadwyżką, wskaźniki przeciętnych wynagrodzeń zdefiniowanych przez ustawę dla poszczególnych kategorii pracowników. Narzuca się jednak pytanie o faktyczne powody zamieszczenia tych informacji w „Przeglądzie". Hipotetycznie można zakładać dwie przesłanki: a) ministerstwo nie przesłało środków finansowych na pokrycie ewentualnej regulacji płac, b) Uniwersytet otrzymał niezbędne środki, ale zamierza je spożytkować na inne cele niż podwyżki wynagrodzeń. W związku z tym, że nie śmiem nawet zakładać przyjęcia przez władze naszej uczelni takiego rozwiązania, przyjmuję pierwszą przesłankę za prawdziwą. Jeśli tak, to prościej byłoby jednak napisać; regulacji nie będzie, ponieważ Uniwersytet nie ma środków na jej przeprowadzenie. Najważniejsza bowiem kwestia, dlaczego nie ma pieniędzy na regulacje płac zapowiedziane w ustawie, nie została jednak w tym materiale podjęta i wyjaśniona pracownikom. Kwestię tę dyskretnie pomija Pani Prorektor, serwując czytelnikowi zamiast tego informacje co najmniej wątpliwe i dyskusyjne, na dodatek nie podając podstawy prawnej dokonywanych przeliczeń przeciętnych wynagrodzeń.
Należałoby zatem wyraźnie stwierdzić, że Ministerstwo nie miało zamiaru realizować rozwiązań ustawy, przyjmując rozwiązanie, że regulację wynagrodzeń uczelnie mogą przeprowadzać w miarę posiadanych środków finansowych. W moim przekonaniu, ministerstwo nie dopilnowało, by w budżecie państwa zostały zarezerwowane środki na realizację regulacji płacowych i dlatego minister narusza artykuły: 92 i 93 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Jest jednak w miarę oczywiste, że w państwie prawa i spra-

wiedliwości czynić tego nie wypada i pracownicy nie powinni ponosić szkód w wynikających z zaniedbań ministerstwa.
Dlaczego zatem problem faktycznego zaniechania przez ministerstwo regulacji płac nie został podjęty przez władze uczelni, skoro to one będą adresatem uprawnionych roszczeń pracowników? Co prawda, w świetle przyjętych w ustawie rozwiązań, droga sądowa dla indywidualnego upominania się o zrealizowanie ustawy z 2005 r. jest praktycznie zamknięta, ale istnieje możliwość sporów zbiorowych z pracodawcą, czyli Uniwersytetem. Czy władze uczelni wzięły tę możliwość pod uwagę, czy też będą zaskoczone ewentualnymi pozwami i będą się zastanawiać nad „nielojalnością pracowników", „niestosownością ich żądań" lub wręcz twierdzić „o bezpodstawności ich żądań, złej woli i szkodzeniu uczelni"? Stawiam te pytania nie bez kozery, ponieważ nie potrafię odpowiedzieć swym młodszym kolegom na pytania; jakie są losy zapowiadanych w 2005 r. regulacji i czy są możliwości prawnego dochodzenia swych racji. Z czego wynika, obawa wejścia Uniwersytetu w spór sądowy z ministrem naruszającym ustawę, dopominania się o realizację rozwiązań ustawowych?
Jeśli prawo jest prawem, to każda praworządna instytucja powinna je stosować. Pozostawiając już na boku ogólniejsze kwestie dotyczące praworządności w naszym państwie, rodzi się pytanie podstawowe, jakie z tej okazji należy zadać; kto ma bronić pracowników, jeśli nie czynią tego związki zawodowe, przed nieuprawnionymi i krzywdzącymi działaniami ministerstwa, jeśli nie senat i władze uczelni wyłonione w wyborach jako reprezentacja wspólnoty akademickiej?
Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. w artykule 151 definiującym wskaźniki przeciętnych wynagrodzeń posługuje się pojęciem „wynagrodzenie zasadnicze". Zdaje się, że możliwe są dwa rozumienia; pierwsze to pensja brutto wynikająca z umowy bądź mianowania, drugie to pensja wraz z pochodnymi: dodatkiem stażowym, trzynastą pensją. Ale nigdzie nie spotkałem się z taką wykładnią, by do wynagrodzeń zasadniczych doliczać wszystkie fakultatywne dochody pracownika: wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe, dodatki funkcyjne, dochody z umów o dzieło, a przede wszystkim aneksy nie stanowią i nigdy nie stanowiły składowych „wynagrodzenia zasadniczego". Nie wątpię, że Pani Profesor dr hab. Urszula Kalina-Prasznic potrafi uzasadnić, dlaczego posługuje się, wbrew literze ustawy i rozporządzenia ministra ogólnym pojęciem „wynagrodzenia", zacierając przy okazji sens stosowanego w ustawie pojęcia" wynagrodzenia zasadniczego". W przyjętej przez Panią Rektor metodologii obliczeń, przeciętne wynagrodzenie zostało prawie utożsamione z dochodem uzyskanym w uczelni w 2006 r. By rozwiać wszelkie wątpliwości, dobrze byłoby poznać podstawę prawną, stojącą za takim rozwiązaniem. Nie śmiem bowiem przypuszczać, że była to świadoma manipulacja informacjami, mająca wykazać bezzasadność nadziei i oczekiwań pracowników wynikających z ustawy. Jednak zamiast dokonywać takowych łamańców lepiej byłoby przedstawić rzetelny szacunek kosztów zapowiadanych ustawą i rozporządzeniem podwyżek, w których uwzględniono by koszty zatrudnienia ponoszone przez uczelnię, kwoty niezbędne do podwyżek pensji, dodatki stażowe, funkcyjne itp. A następnie wykazać, że dotacja budżetowa z ministerstwa takiej podwyżki nie pokrywa. Ale czy taką symulację zrobiono i czy próbowano z ministerstwem negocjować konieczne i niezbędne warunki finansowe dla przeprowadzenia podwyżek w takiej skali? Nic na ten temat społeczności akademickiej nie wiadomo i nie wiadomo również, czy uczelnia o te sumy upominała się w ministerstwie
W związku z tym kilka pytań do władz uczelni i senatu;
1. Co w świetle obowiązujących regulacji prawnych jest wynagrodzeniem zasadniczym (chodzi o podanie przepisów prawnych definiujących to pojęcie)?
2. Jakie stanowisko zajął, jeśli się w ogóle wypowiadał, Senat Uniwersytetu w sprawie podwyżek wynagrodzeń?
3. Czy Senatowi przedstawiono symulację nakładów finansowych na podwyżki wg literalnie rozumianych rozwiązań ustawy i rozporządzenia.
4. Czy Senat zaakceptował treść informacji Pani Prorektor Kaliny-Prasznic łącznie z tą osobliwą metodologią zastosowaną w tych żmudnych obliczeniach?
5. Jeśli rozporządzenie narusza ustawę lub narusza ją ministerstwo przez zaniechanie działań, to czy uczelnia nie narusza prawa, przestając być tym samym praworządną instytucją?
6. Czy Uniwersytet w kwestiach spornych z ministerstwem ma możliwość i chęć dochodzenia swych racji na drodze sądowej?
7. Jeśli może dochodzić swych racji na drodze sądowej, to dlaczego tego nie czyni? Bo nie wypada pozywać ministra, bo nigdy tak nie robiono, bo nie wypada się kłócić o pieniądze, bo może wstrzymać środki na inne cele, np. inwestycje? Skąd wynika bierność władz uczelni w sprawach tak żywotnych dla pracowników?
8. Czy chcąc pozostawać w zgodzie z ministrem, nie narusza się przypadkiem interesów pracowników, lub inaczej, nie działa się na ich szkodę, a tym samym na szkodę uczelni?
I w końcu dwa generalne pytania: 1) czy za dyskutowanym tekstem stała chęć przekazania pracownikom pełnych i rzetelnych informacji dotyczących regulacji płacowych, czy jedynie chęć wyciszenia dyskusji i dalszych kłopotliwych pytań w tej kwestii, 2) czy władze uczelni reprezentują przede wszystkim interesy uczelni i jej pracowników wobec ministerstwa, czy też odwrotnie?

Z poważaniem
Stanisław W. Kłopot
prof. nadzw. w Instytucie Socjologii

Stopnie naukowe

Nowe doktoraty w UWr

Stopień naukowy doktora otrzymali

19 luty 2007 r.

- Jacek Supeł, Instytut Nauk Administracyjnych
  dr nauk prawnych, prawo, prawo administracyjne
  Samorząd gospodarczy w polskim administracyjnym prawie gospodarczym
  Promotor: prof. Leon Kieres

16 kwietnia 2007 r.

- Adrian Szumski, Katedra Kryminalistyki
  dr nauk prawnych, prawo, kryminalistyka
  Wykorzystanie taktyki i techniki kryminalistycznej w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych
  Promotor: prof. Zdzisław Kegel

- Michał Bernaczyk, Katedra Prawa Konstytucyjnego
  dr nauk prawnych, prawo, prawo konstytucyjne
  Obowiązek bezwnioskowego udostępniania informacji publicznej
  Promotor: prof. Bogusław Banaszak

- Krzysztof Załucki, Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego
  dr nauk prawnych, prawo, prawo europejskie
  Ekstraterytorialne stosowanie wspólnotowego prawa konkurencji
  Promotor: prof. Krzysztof Wójtowicz

- Katarzyna Rodziewicz, Katedra Prawa Konstytucyjnego
  dr nauk prawnych, prawo, prawo konstytucyjne
  Administrator danych osobowych jako podmiot praw i obowiązków
  Promotor: prof. Bogusław Banaszak

- Agnieszka Frąckowiak-Adamska, Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego
  dr nauk prawnych, prawo, prawo europejskie
  Zasada proporcjonalności jako gwarancja swobód Jednolitego Rynku Wewnętrznego
  Promotor: prof. Krzysztof Wójtowicz

17 kwietnia 2007 r.

- Piotr Niemiec, Instytut Filologii Germańskiej
  dr nauk humanistycznych, językoznawstwo, socjolingwistyka, lingwistyka tekstu
  Obraz Polski na podstawie wybranych niemieckich tytułów prasowych w latach 1996-2000. Lingwistyczna analiza tekstu
  Promotor: prof. Eugeniusz Tomiczek

♦ Paweł Pluta, Instytut Filologii Polskiej
dr nauk humanistycznych, literaturoznawstwo, historia literatury XVIII i I poł. XIX wieku, komparatystyka
Gotycyzm w literaturze polskiego Oświecenia i preromantyzmu (1764-1830)
Promotor: prof. Władysław Dynak

♦ Zbigniew Jędrychowski, Instytut Filologii Polskiej
dr nauk humanistycznych, literaturoznawstwo, teatrologia
Teatra grodzieńskie 1784-1864
Promotor: prof. Janusz Degler

♦ Zuzanna Bułat Silva, Instytut Filologii Romańskiej
dr nauk humanistycznych, językoznawstwo, etnolingwistyka
Fado – podejście semantyczne. Próba interpretacji słów kluczy
Promotor: prof. Lesław Cirko

20 kwietnia 2007 r.

♦ Tomasz Chmielewski, Instytut Politologii
dr nauk społecznych, politologia, systemy polityczne
Postawy wobec systemu politycznego a uczestnictwo w wyborach elektoratu Wrocławia
Promotor: prof. Andrzej Czajowski

♦ Łukasz Połniak, Instytut Politologii
dr nauk humanistycznych, nauki o polityce, historia najnowsza
Ideologia narodowo-wojskowa w polityce i propagandzie PRL w okresie rządów Władysława Gomółki
Promotor: prof. Mirosław Dymarski

przyg. Jadwiga Dunaj

Z obrad Senatu UWr

25 kwietnia 2007 r.

Obradom przewodniczył Rektor prof. Leszek Pacholski.

Senat mianował na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony
- ❒ dr hab. Teresę Szostek w Instytucie Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej od 1 IV 2007 r.
- ❒ dr. hab. Wiesława Sudera w Instytucie Historycznym od 1 III 2007 r.

Senat utworzył
- ❒ studia podyplomowe „Pracownik socjalny" w roku akad. 2007/2008 na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych
- ❒ studia podyplomowe „Prawo Mediów Elektronicznych" w roku akad. 2007/2008 na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii

Senat zawiesił rekrutację na
- ❒ 5-letnie stacjonarne jednolite studia magisterskie na kierunku astronomia od roku akad. 2007/2008 na Wydziale Fizyki i Astronomii

Senat utworzyl
- ❒ 3-letnie stacjonarne studia I stopnia na kierunku astronomia od roku akad. 2007/2008 na Wydziale Fizyki i Astronomii

Senat
- ❒ w ogólnych i szczegółowych zasadach rekrutacji na I rok studiów w roku akad. 2007/2008 zawartych w uchwale nr 74/2006 z 31 maja 2006 r. zastąpił dotychczasowe brzmienie zasad rekrutacji na stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne) studia II stopnia na kierunku stosunki międzynarodowe na Wydziale Nauk Społecznych na nowe brzmienie (p. BIP – uchwały Senatu UWr; www.uni.wroc.pl)
- ❒ wprowadził zmiany do uchwały nr 25/2007 z 28 lutego 2007 r. w sprawie zasad rekrutacji na studia stacjonarne i niestacjonarne w roku akad. 2007/2008 w sprawie zasad rekrutacji na studia stacjonarne i niestacjonarne w roku akad. 2007/2008 dla osób legitymujących się świadectwem dojrzałości wydanym za granicą dot. zasad rekrutacji na stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne) studia II stopnia na kierunku stosunki międzynarodowe na Wydziale Nauk Społecznych (p. BIP – uchwały Senatu UWr; www.uni.wroc.pl)
- ❒ wprowadził zmiany do uchwały nr 74/2006 z 31 maja 2006 r. w sprawie przyjęcia ogólnych i szczegółowych zasad rekrutacji na I rok studiów w roku akad. 2007/2008 zastępując dotychczasowe brzmienie zasad rekrutacji na niestacjonarne (zaoczne) studia II stopnia na kierunku europeistyka na Wydziale Nauk Społecznych na nowe brzmienie (p. BIP – uchwały Senatu UWr, www.uni.wroc.pl)

Senat wysluchał informacji o
- ❒ zasadach finansowania i działalności kół naukowych w Uniwersytecie Wrocławskim

Komunikaty Rektora
- ❒ Tradycyjnie majowe posiedzenie Senatu (30.05.2007) odbędzie się w Wojsławicach, natomiast posiedzenie czerwcowe (27.06.2007) odbędzie się po raz pierwszy w nowym budynku Instytutu Informatyki;
- ❒ 24 kwietnia w sali Senatu odbyło się wyjazdowe posiedzenie Rady Akademii „Artes Liberales". Akademia „Artes Liberales" oraz Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne rozwijają się doskonale. Na trzynaście osób, które zostały przyjęte w poczet studentów Akademii „Artes Liberales" trzy osoby to studenci Uniwersytetu Wrocławskiego. Na pierwszym miejscu została sklasyfikowana Marta Sznajder, studentka II roku Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych, indeksy Akademii otrzymali również Jarosław Sadłocha, student II roku stosunków międzynarodowych, oraz Michalina Golinczak, studentka III roku kulturoznawstwa i I roku slawistyki;
- ❒ W rankingu „Rzeczpospolitej" i „Perspektyw" Uniwersytet Wrocławski zajął 6 miejsce wśród wszystkich uczelni. Jest to bardzo dobre miejsce. Władze uczelni będą się starały, aby UWr znalazł się co najmniej o jedno miejsce wyżej. Może to być dosyć trudne; odstęp między Uniwersytetem Wrocławskim a Uniwersytetem Mikołaja Kopernika jest nieduży, jednak w porównaniu z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza ta różnica jest już znaczna. Uniwersytet Wrocławski najgorzej wypada w kategorii rozwój kadry. Na 100 punktów, które można było maksymalnie uzyskać, UWr otrzymał 22 punkty. Poprawa w tym zakresie jest na pewno możliwa;
- ❒ Na ręce Rektora napływają listy solidarności z prof. Janem Miodkiem. Rektor otrzymał list podpisany przez profesorów z Wydziału Filologicznego, ale również przysyłane są podobne listy z innych miejscowości w kraju.
- ❒ W obronie prof. Miodka stanęli wrocławscy naukowcy, którzy utworzyli ruch „W obronie godności". Pisali oni w swoim oświadczeniu, że to niedopuszczalne, aby publiczne radio „rozpowszechniało nieudokumentowane informacje, które naruszają godność i dobre imię człowieka". Również Rada Etyki Mediów w sprawie oskarżeń wobec prof. Miodka „wyraziła stanowczy protest". (red.)
- ❒ Dziekan Wydziału Chemii zakomunikował o dopuszczeniu do użytku nowo wybudowanego Audytorium dla chemików i prawników przy ul. Joliot-Curie.

(kad)

* * *

O kołach naukowych

W 2006 r. na Uniwersytecie Wrocławskim było zarejestrowanych 144 studenckich kół naukowych. Członkowie kół naukowych okazywali duże zainteresowanie samodzielnymi pracami badawczymi, często uczestniczyli w różnych formach życia naukowego instytutów i katedr, między innymi w badaniach naukowych, seminariach, zjazdach, konferencjach.

Oprócz tradycyjnych form pracy, którymi były obozy naukowe, niektóre koła naukowe zwiększały swoją aktywność poprzez uczestnictwo i organizację studenckich konferencji naukowych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym, realizację indywidualnych i zbiorowych programów badawczych, publikowanie wyników badań – opracowanie i wydawanie zeszytów naukowych, biuletynów oraz poszukiwanie środków finansowych z zewnątrz Uczelni. Dzięki tej działalności pozyskano środki z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Na wyróżnienie zasługuje kilka kół naukowych, między innymi:
- ❒ Studenckie Koło Naukowe Archeologów

wraz z Kołem Naukowym Mediewistów zorganizowało III Konferencję „Ars viviendi – ars moriendi. Sztuka życia i śmierci w średniowieczu".
- Studenckie Koło Naukowe Bohemistów zorganizowało V Ogólnopolską Konferencje Bohemistów.
- Studenckie Koło Naukowe Dokumentacji i Ochrony Zabytków wraz z Kołem Naukowym Historyków i Kołem Naukowym Archiwistyki zorganizowało XIV Ogólnopolski Zjazd Historyków Studentów.
- Naukowe Koło Ekonomistów zorganizowało IV Międzynarodową Studencką Konferencję Naukową „Konsument, przedsiębiorstwo, gospodarka światowa".
- Studenckie Koło Naukowe Fizyków „Migacz" zorganizowało V Ogólnopolską Sesję Kół Naukowych Fizyków.
- Studenckie Koło Fizyki Teoretycznej, zgodnie z wieloletnią tradycją, zorganizowało w minionym roku kolejne Przedszkole Fizyki Teoretycznej.
- Studenckie Koło Naukowe Filozofii, jak co roku, zorganizowało Wszechnicę Filozoficzną.
- Koło Naukowe Informatyków po raz kolejny przeprowadziło ZOSI-ę, czyli Zimowy Obóz Studentów Informatyki.
- Koło Naukowe Studentów Muzykologii zorganizowało wyprawę etnomuzykologiczną „Syberia 2006".
- Studenckie Koło Naukowe Prawników „Współpraca Europejska" wraz z Kołem Naukowym Studentów Socjologii, Kołem Naukowym Ogólnej Teorii Ekonomii im. Ludwiga von Mises'a i Organizacją Uczelnianą „Forum" zorganizowały V Interdyscyplinarną Międzynarodową konferencję „Europa w oczach prawnika, socjologa, politologa".

(Źródło: Dział Młodzieżowy)

Uchwały Zgromadzenia Plenarnego KRASP

Zgromadzenie Płenarne Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich podjęło 26 kwietnia cztery uchwały podpisane przez przewodniczącego prof. Tadeusza Lutego

♦ w spr. kształtowania Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego

KRASP, popierając postulaty zawarte w Deklaracji Lizbońskiej ogłoszonej 13 kwietnia br. przez European University Association, uznaje za celowe podjęcie przez uczelnie członkowskie – we współpracy z MNiSzW, Parlamentem Studentów RP i innymi instytucjami działającymi w obszarze szkolnictwa wyższego – działań prowadzących do realizacji następujących celów, związanych z tworzeniem Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego:

- wdrożenie modelu kształcenia „zorientowanego na studenta", co związane jest m.in. z wykorzystaniem – przy definiowaniu standardów kształcenia, tworzeniu programów studiów oraz ocenie jakości kształcenia – podejścia opartego na efektach kształcenia, a także wprowadzeniem systemu punktowego (ECTS) opartego na ocenie nakładu pracy studenta;
- zwiększenie wymiany studentów oraz stopnia umiędzynarodowienia studiów w polskich uczelniach, co związane jest m.in. z usprawnieniem procedur uznawalności wykształcenia oraz wydaniem aktów prawnych określających zasady wydawania wspólnych dyplomów studiów;
- umożliwienie elastycznego kształtowania ścieżek edukacyjnych, co związane jest m.in. z: usuwaniem barier utrudniających mobilność pionową, zwłaszcza w przypadku zmiany studiów, oferowaniem zróżnicowanych form kształcenia ustawicznego, wykorzystaniem systemu punktowego (ECTS) jako narzędzia akumulacji osiągnięć, a docelowo także uznawania przez uczelnie kwalifikacji zdobytych w sposób nieformalny;
- zwiększenie szans zatrudnienia i właściwego wykorzystania kwalifikacji absolwentów, a także zwiększenie atrakcyjności studiów w Polsce dla obcokrajowców w wyniku poprawy „czytelności" i uznawalności dyplomów wydawanych przez polskie uczelnie, będącej następstwem przyjęcia krajowej struktury kwalifikacji (*qualification framework*), zgodnej z powstającą europejską strukturą kwalifikacji.

Jednocześnie Zgromadzenie Plenarne KRASP zwraca się do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o poparcie – w trakcie końcowych prac nad tekstem Komunikatu Londyńskiego – postulatów środowiska uczelni europejskich, wyrażonych w Deklaracji Lizbońskiej, a zwłaszcza:

- proponowanego przez środowisko akademickie – reprezentowane przez Grupę A4 (ENQA, EUA, EURASHE, ESIB) – sposobu ustanowienia i zarządzania Europejskim Rejestrem Agencji Akredytacyjnych,
- działań na rzecz doprowadzenia do utworzenia europejskiej struktury kwalifikacji w oparciu o rozwiązania proponowane przez środowisko akademickie zaangażowane w tworzenie Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego.

♦ w spr. powszechnego dostępu do publikacji naukowych

Zgromadzenie Plenarne KRASP popiera postulaty zawarte w treści dokumentu Petition for guaranted public access to publicly-funded research results, wspierajacego ideę bezpłatnego i powszechnego dostępu do publikacji naukowych oraz zalecenia zawarte w dokumencie Komisji Europejskiej Study on the Economic and Technical Evolution of the Scientific Publication Markets of Europe.

♦ w spr. utworzenia Narodowego Centrum Promieniowania Synchrotronowego

KRASP popiera starania o utworzenie w Polsce interdyscyplinarnego ośrodka badań naukowych i technologicznych pod nazwą Narodowe Centrum Promieniowania Synchrotronowego oraz budowy nowoczesnego źródła promieniowania synchrotronowego o szerokim zakresie widmowym – od dalekiej podczerwieni do twardego promieniowania rentgenowskiego dla zastosowań w różnych dziedzinach.

♦ w spr. nowelizacji ustawy o finansach publicznych

Zgromadzenie Plenarne KRASP zwraca się do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o wystąpienie z inicjatywą nowelizacji ustawy o finansach publicznych, uwzględniającej odpis od podatków wobec osób fizycznych i osób prawnych przekazujących – według standardów obowiązujących w świecie – środki finansowe na badania naukowe i szkolnictwo wyższe.

Obradowali rektorzy Wrocławia i Opola

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu gościł 24 kwietnia na obradach członków Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, na zaproszenie rektora uczelni prof. Michała Mazurkiewicza.

Rektorzy pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Kolegium prof. Leszka Pacholskiego dyskutowali sprawę elektronicznej legitymacji studenckiej i inicjatywy Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia".

Ełektroniczna łegitymacja studencka (ELS)

Opracowanie problemu przedstawił prof. Janusz Szafran, wiceprzewodniczący Kolegium Prorektorów ds. Kształcenia i ds. Studenckich.

Celem tego projektu jest rozpoczęcie wydawania i przedłużania ELS dla Konsorcjum Uczelni w 2007 r., integracja uczelni i środowiska, uzyskanie zgodności technologicznej karty w regionie z innymi regionami oraz z kartą miejską, rozwój usług typu e-karta pracownicza, miejska, zdrowia. Profesor przypomniał podstawy prawne i historię projektu.

Pierwsze porozumienie zostało podpisane 19 października 2004 r., potem odbywała się dyskusja w środowisku na podstawie rozporządzenia w sprawie dokumentacji studiów z 18 lipca 2005 r. i 2 listopada 2006 r.; w 2006 r. uczelnie podpisały kolejne porozumienie.

Prof. Szafran przypomniał strukturę projektu: koordynator, komitet sterujący, kierownik projektu, zespoły: wdrożeniowy, organizacyjny, rozwoju, pełnomocnicy rektorów ds. ELS oraz inne szczegóły dotyczące koncepcji wdrażania, budżetu, harmonogramu i lokalizacji Centrum Personalizacji. Omówił zadania i obowiązki Centrum Personalizacji oraz poszczególnych uczelni. Są nimi m.in. przygotowanie danych w formacie podanym przez CP, wyznaczenie odpowiedzialnego koordynatora, utrzymanie infrastruktury ELS na danej uczelni, autoryzo-

wanie punktów przedłużania legitymacji w dziekanatach, audyt bezpieczeństwa i audyt ochrony danych osobowych, transmisja danych z/do CP. Omówił to, co zostało już zrealizowane oraz przedstawił plany i sugerowany harmonogram wdrażania projektu, obejmujący: przyznanie, umeblowanie i dostosowanie pomieszczeń do wymogów bezpieczeństwa dla CP i wyposażenie w sprzęt (kwiecień, maj), instalacja i uruchomienie oprogramowania oraz zatwierdzenie procedury wydruku (czerwiec) i napływ danych z uczelni (czerwiec). Zapoznał także z zagrożeniami projektu, związanymi z niedotrzymaniem terminu (do 31 grudnia 2007 r.) wydania ok. 113 tys. ELS ze względu na tzw. „wyśrubowany harmonogram wdrażania", długotrwale procedury przetargowe, brak lokalizacji CP, niedostarczenie w terminie kompletnych danych do CP. Zapewnił, że w pierwszej kolejności legitymacje będą wydawane członkom Konsorcjum, a potem studentom Politechniki Wrocławskiej. Legitymacje otrzymają też studenci zamiejscowi, natomiast nie przewiduje się jej w tej edycji dla doktorantów. Może rozpocznie się tę akcję od studentów I roku.

Inicjatywy Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia"

Wrocław przystąpił do programu stypendialnego Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia" w ramach promocji miasta, poinformowała Anna Szarycz, dyrektor Wydziału Zdrowia w Departamencie Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego.

Ojciec Grzegorz Mielniczuk zapoznał zebranych z historią powstania i zadaniami Fundacji. Powołana została ona w 2000 r. jako organizacja, której działalność miała obejmować promowanie nauczania papieża Jana Pawła II i wspieranie pewnych przedsięwzięć społecznych w dziedzinie edukacji i kultury. W ramach podnoszenia szans edukacyjnych młodzieży z małych miast i wsi prowadzony jest przez Fundację program stypendialny. Stanowi on „żywy pomnik" wznoszony ku czci Pontyfikatu Jana Pawła II. Na zaproszenie władz miasta stypendyści Fundacji spotkają się w tym roku we Wrocławiu na obozie formacyjnym od 13 do 26 lipca 2007 r. pod hasłem „Dom Wolności". Stypendyści z gimnazjów i liceów, pod opieką stypendystów studentów (łącznie ok. 1600 osób) zapoznają się m.in. z bogactwem Wrocławia jako wyjątkowego w Polsce centrum kulturalnego, turystycznego, naukowego, gospodarczego i politycznego. Będą realizować program opracowany w oparciu o dwie dziesiąte rocznice: Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego i Wielkiej Powodzi. Ojciec zaproponował rektorom rozważenie możliwości zorganizowania w tym terminie w uczelniach wrocławskich „drzwi otwartych" dla młodych stypendystów.

Agata Szymczykiewicz z Fundacji DNT zapoznała z inicjatywami konkursowymi realizowanymi przez tę organizację. Omówiła dwa konkursy: o indeks im. Biskupa Jana Chrapka (dla maturzystów, którzy chcą studiować dziennikarstwo i politykę społeczną na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Jagiellońskim) i o indeks na studia prawnicze (realizowany we współpracy z uniwersytetami: Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Gdańskim, Łódzkim, UAM i KUL). Zachęcała do podjęcia rozmów na temat możliwości przyznawania indeksów wrocławskich uczelni najzdolniejszym stypendystom Fundacji (jako projektu na przyszły rok akademicki i dalsze lata z określeniem sposobu wyboru i przeprowadzania rekrutacji). Pożądany byłby przedstawiciel uczelni do współpracy z Fundacją. Anna Szarycz zapewniła, że Wydział Zdrowia UM Wrocławia jest w kontakcie z Fundacją i tą drogą też można przedstawiać propozycje.

Sprawy różne

- Występują trudności w kalkulowaniu wyceny 1 godziny w projektach unijnych. Na spotkanie z rektorami zaproponowano zaproszenie dr. Andrzeja Siemaszko, dyrektora Krajowego Punktu Kontaktowego Programów Badawczych UE lub osoby odpowiedzialne za osiem priorytetów.
- Omówiono bieżące sprawy z życia uczelni (podwyżki płac, lustrację, kontrole NIK).
- Dr Zenon Tagowski, dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego, przedstawił bieżące informacje dotyczące projektów a także środków na promocję uczelni w ramach programów realizowanych w Urzędzie Marszałkowskim.

(kad, as)

Promocja Katalogu map „Z biegiem Wisly i Niemna"

Pod datą 24 marca 2007 r. odnotować należy ważne zarówno dla historii, jak i historii kartografii wydarzenie, jakim była wystawa oraz związane z nią wydanie Katalogu map Połski i Prus „Z biegiem Wisły i Niemna" (oryginalny tytuł: „Entlang der Weichseł und der Memel. Historische Landkarten und Stadtansichten von Ost- und Westpreußen, Polen und dem Bałtikum").

Wydarzenie to miało miejsce w przepięknym barokowym zamku Ellingen, niedaleko miasta Weissenburg (60 km na południe od Norymbergii), gdzie mieści się obecnie centrum kultury Prus Wschodnich (Kulturzentrum Ostpreussen). Autorem zarówno wystawy, jak i Katalogu był dr Eckhard Jäger – autor wielu publikacji na temat kartografii Prus, inicjator i wieloletni organizator tzw. konferencji wedutologicznych (nt. widoków miast), działający w ramach Nordost-Archiv-Nordost-Institut w Lüneburgu. Obecnie kontynuuje swoją działalność jako historyk kartografii, lecz będąc już właścicielem lüneburskiego antykwariatu figurującego pod imieniem jego żony, tj. Antiquariat Ruthild Jäger. Z jego inicjatywy ukazały się też materiały konferencyjne w cennej serii pt. Lüneburger Beiträge zur Vedutenforschung.

Katalog wystawy jest dokładnym jej odzwierciedleniem w zakresie zawartości, ujęte tam bowiem zostały wszystkie prezentowane na niej mapy, plany i widoki. Na dodatek wydrukowany został we Wrocławiu, przez firmę JAKS, choć wydało go wspomniane Centrum Kultury Prus Wschodnich w Ellingen.

W Katalogu zawarto mapy i widoki miast z XVI-XIX wieku. Prezentowana kolekcja stanowi „świeży" (z 2006 r.) dar Hansa Joachima Schachta dla Centrum Kultury. Zarówno Katalog, jak i wystawa opracowane zostały w języku polski i niemieckim, a komentarze do poszczególnych map stanowią bogaty materiał merytoryczny.

We wstępie do Katalogu autorstwa Eckharda Jägera podano krótki rys historyczny ziem, które on obejmuje, a w dalszej części autor przedstawił historię kartografii tych terenów, podkreślając, że „najstarsze zachowane szkicowe mapy Prus Wschodnich i Zachodnich pochodzą z 1466 roku i przechowywane są w Krakowie"; pierwszymi ich autorami byli Mikołaj Kopernik i Bernard Wapow-

ski. Dalej autor wspomina o XVI-wiecznych ściennych mapach Pomorza Henryka Zella i Caspra Hennebergera (znanych później z pomniejszonych wersji w poszczególnych wydaniach atlasów Abrahama Orteliusa). Autor przechodząc do XVIII-wiecznych map opartych już na pomiarach Berlińskiej Akademii, podkreśla działalność dwóch zasłużonych polskich kartografów – Józefa Narońskiego i Samuela Suchodolskiego, przypominając jednocześnie o wpływie mapy Polski naszego wielkiego kartografa polskiego – następcy Wapowskiego – Wacława Grodeckiego na kartografię naszych ziem. Wśród XVIII-wiecznych prac kartograficznych wymienia słynną 25-arkuszową mapę Antoniego Rizzi-Zannoniego z 1772 r., zainspirowaną i sponsorowaną przez księcia Józefa Aleksandra Jabłonowskiego.

Nowa epoka dokładnych pomiarów przynosi początkowo mapy Jana Fryderyka Enderscha, a potem kolejno prace kartograficzne francuskich i angielskich twórców map, które wieńczą w Katalogu kartografię omawianego regionu. Widnieją tu tacy kartografowie, jak: Jean-Claude Dezauche, Giovanni Maria Cassini, oraz dwaj kartografowie angielscy – John Roberts i John Cary. Autor podkreśla precyzję map Friedricha Leopolda von Schroettera jako przełomową w historii miernictwa i precyzji map, nie zapominając o roli pruskiego Sztabu Generalnego, który swoją działalność rozwija w XIX wieku.

Jak już wspomniano, część miejsca w Katalogu autor poświęcił również widokom i planom miast pruskich, znanych nam ze słynnych dzieł Brauna i Hogenberga oraz Meriana, a przedstawiających Gdańsk, Elbląg, Królewiec, Braniewo czy Toruń i Piławę, podkreślając znaczenie fortyfikacji dla ich obronności podczas wojen.

Na koniec kilka słów należy się pięknemu miejscu, w jakim odbyła się wystawa i prezentacja Katalogu. Historia wspomnianego już barokowego zamku sięga 1216 r., a od 1815 r. stanowił on rezydencję księcia Karla-Philippa von Wredego. Zniszczony częściowo podczas II wojny światowej, odbudowany po wojnie, stanowi obecnie dużą atrakcję turystyczną.

Krystyna Szykuła

Konferencja z cyklu Kultura 2.0 – „Przemiany kultury i twórczość w dobie mediów"

Sprawozdanie z konferencji powstało online w formie dokumentu elektronicznego i zostalo napisane przez 9 bibliotekarzy zamieszkałych w różnych częściach Polski. Wykorzystano do tego celu narzędzie udostępnione przez firmę Google w serwisie *Dokumenty i Arkusze Google*. Redakcją tekstu zajął się Marcin Trzepacz, pracownik BUWr.

26 czerwca 2007 r. w ramach festiwalu „Prix Visionica" odbyła się konferencja z cyklu KULTURA 2.0, dotycząca tematu „Przemiany kultury i twórczości w dobie mediów". Ciekawym rozwiązaniem organizacyjnym był niewątpliwie wybór miejsca spotkania. Dyskusja o nowych technologiach, ich wpływie na twórczość i relację artysta–uczestnik oraz o możliwościach, jakie one generują, toczyła się bowiem w Auli Leopoldyńskiej, w gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego. Nad nowatorskim podejściem do roli i możliwości kultury w dobie Internetu oraz multimediów unosił się duch minionych epok.

W konferencji wzięli udział zaangażowani w tworzenie BIBLIOTEKI 2.0 pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Rzeszowie.

Po przywitaniu gości, dyrektor Państwowego Wydawnictwa Audiowizualnego, Michał Merczyński, wprowadził uczestników w problematykę i ogólne zagadnienia konferencji. Zwrócił uwagę w szczególności na nowoczesne, dynamiczne technologie, umożliwiające nowy sposób komunikacji i zmianę dotychczasowego języka między artystą a widzem. Członek społeczności audiowizualnej (zwłaszcza internauta) może pełnić równocześnie funkcję uczestnika i autora, odbiorcy oraz nadawcy treści, kształtując tym samym wartości kulturowe.

Panel 1. Inteligencja sieciowa czy cyfrowy maoizm
(wprowadzenie: Piotr Krajewski)

We wprowadzeniu Piotr Krajewski zaznaczył, że współczesne technologie generują nowe środki i nowe sposoby komunikacji, tworząc tzw. media partycypacyjne. Pozwalają one na masowe uczestnictwo w kreowaniu szeroko rozumianej kultury. Autor próbował ocenić fenomen masowej twórczości oraz wartość jej wytworów w kontekście tradycyjnych sposobów działań artystycznych i kulturowych. Opisał dwa stanowiska w tym zakresie: „pozytywne" – upatrujące w internetowych społecznościach „kolektywnej inteligencji", która dzięki rozproszeniu wielu jednostek potrafi wypracować wysokiej jakości treści kulturowe. Stanowisko „negatywne" wskazuje na przeważające złe strony swobodnej i pozbawionej kontroli produkcji treści kulturowych. Najlepszym przykładem walki między tymi opcjami jest spór wokół Wikipedii. Z jednej strony powszechność w tworzeniu i edytowaniu haseł encyklopedycznych przez społeczność internetową to jej siła i atut, z drugiej zaś wiarygodność informacji zawartych w Wikipedii rodzi pewne wątpliwości i obawy. Nie należy jednak zapominać o ważnym elemencie przemian kulturowych, czyli w aktywnym współuczestnictwie i współudziale w tworzeniu treści.

***Derrick de Kerckhove*: The Objective Imaginary**

Pełen pasji i entuzjazmu Derrick de Kerckhove w referacie „The Objective Imaginary" zanalizował zmiany modelu percepcyjnego ludzkiej świadomości, zachodzące pod wpływem nowych mediów, szczególnie zaś pod wpływem wirtualnej rzeczywistości oraz używania obrazów jako narzędzi. Wzmaga to kształtowanie nowego pokolenia nazwanego przez autora „ekranolatkami" (*screenagers*). Autor omówił szerzej swoją tezę o eksterioryzacji struktur ludzkiego umysłu dzięki elektronicznym i elastycznym narzędziom nowych mediów. Sieci komputerowe, narzędzia (tagowanie, zakładkowanie, linkowanie) są – jego zdaniem – uzewnętrznieniem ludzkich operacji intelektualnych. Zamysł i myśl twórcza artysty ulega rozszerzeniu kognitywnemu, stając się dla dotychczas biernego odbiorcy tzw. obiektem cyfrowym, trwałym i umożliwiającym uczestnictwo oraz współdziałanie. Myśl i struktura intencji artysty w tworzeniu dzieła staje się dzięki nowym technologiom bardziej czytelna i przejrzysta dla odbiorcy. Właściwie każdy uczestnik nowych mediów, wpływając na zmianę widzianego obrazu cyfrowego, staje się pewnego rodzaju twórcą. Każdy działa w hiperprzestrzeni,

w sferze obiektywnego obrazowania, bazie kolektywnej konsumpcji i kolektywnego doświadczania. Pole interakcji i komunikacji jest szerokie. Od pisania sms-ów, mailowania, chatowania, tworzenia własnych blogów, zakładania profili chociażby na „my space" po edytowanie tekstów i haseł na różnych stronach internetowych, tworzenie interaktywnych i multimedialnych projektów oraz filmów. Podsumowując, wszyscy są odbiorcami i twórcami jednocześnie, a efektem tych interakcji jest wspólne kreowanie kultury i wirtualnego świata.

Panel 2. Masowa konsumpcja i masowa twórczość
moderator: Wojciech Orliński („Gazeta Wyborcza")
uczestnicy: Alexander Bard – Twórcy, sprzedawcy i konsumenci w nowym środowisku pandemokratycznym, oraz Fisz (rozmowa z artystą)

Alexander Bard w prowokującej wypowiedzi „Twórcy, sprzedawcy i konsumenci w nowym środowisku pandemokratycznym" opowiedział o własnych doświadczeniach kompozytorskich (muzyka pop). Zdeklarował się jako zwolennik treści komercyjnych, które umożliwiają artyście kontynuację jego profesji na odpowiednim poziomie. Według Barda „informacja nie jest wolna", bo należy do tego, kto ją wytworzył – ta osoba ma też prawo ją sprzedawać. Choć dostępność do informacji, w tym przypadku plików muzycznych, powinna być regulowana przez autora, jednak w dobie nowych możliwości proceder rozpowszechniania muzyki w Internecie jest masowy i wydaje się nie do zatrzymania. Artyści powinni zastanowić się, czy legalne udostępnianie ich twórczości nie będzie w najbliższej przyszłości konieczne i czy forma zastrzegania praw autorskich nie powinna ulec zmianie.

Sam panel był bardzo udany ze względu na przedstawienie dwóch odmiennych postaw artystycznych i podejścia do muzyki. Najmocniej kontrast ten przejawił się w dyskusji o subkulturach. Alexander Bard stwierdził, że każdy powinien znać kod kulturowy grupy odbiorców, do których chce trafić. Czy można wtedy jednak mówić o artyzmie i prawdziwej sztuce? – zastanawiali się zebrani w Auli Leopoldyńskiej słuchacze. Fisz (Bartek Waglewski) prezentował zupełnie inny pogląd. Przyznał, że nigdy nie zastanawia się przy tworzeniu swojej muzyki, do kogo powinien dotrzeć. Grupa jego słuchaczy to zlepek ludzi z najróżniejszych środowisk, którzy tylko ze względu na walor artystyczny skupili się wokół jego osoby i twórczości. Fisz znalazł swoją niszę, wierną rzeszę fanów, którzy są audytorium cenniejszym, bo różnorodnym i otwartym. Publiczność ewoluuje tak, jak jego muzyka. Czy Alexander Bard może sobie pozwolić na rozwój artystyczny, jeśli kieruje swoją muzykę do zamkniętej subkultury, która nie zaakceptowałaby zmian w jego muzyce ze względu właśnie na swoją subkulturowość? Rozwój muzyczny jest naturalną konsekwencją poszukiwań i dojrzewania każdego artysty.

Obaj artyści zaprezentowali też odmienne spojrzenie wobec relacji – jakość muzyczna a środki finansowe w nią zainwestowane. Alexander Bard uznał, że aby uzyskać wysoką jakość, konieczne jest zaangażowanie znacznych środków materialnych. Przykład Fisza przeczył temu stwierdzeniu, artysta bowiem nagrywa swoje płyty w niezależnej jednoosobowej wytwórni swojego przyjaciela (Asfalt Records). Nowe technologie umożliwiają nagranie i zarejestrowanie materiału przy stosunkowo niskich kosztach. Wysokiej jakości ambitna muzyka i niezła jak na polskie warunki sprzedaż płyt to efekt konsekwencji i prawdziwego ducha sztuki, a nie kalkulacji rynkowych i wykorzystania mediów cyfrowych w celu zwiększenia szans na komercyjny sukces.

W dobie nowych mediów, według Barda, niepotrzebne są nikomu autorytety. W jaki więc sposób wśród szerokiej masy muzyki (którą świat Internetu jest zalany w związku z łatwą dostępnością technologii i nagrywania własnej muzyki przez amatorów) dotrzeć do dzieł wartościowych? – pytali uczestnicy konferencji. Usłyszeli odpowiedź, że dziś autorytetami są tylko przyjaciele (*add to my friends*). Czy w takim razie przyjaciel przyjaciela to jedyna droga dotarcia do czegoś wartościowego? Kto pomoże nam znaleźć rzeczy cenne i trudno dostępne? Aby nie ominąć prawdziwych dzieł sztuki przydają się jednak jakieś drogowskazy. Niewątpliwie rozmowa między Fiszem i Alexandrem Bardem wzbudziła sporo emocji, prowokując zgromadzonych uczestników do interakcji i nawiązania dyskusji.

Panel 3. W nowym kinie...
moderator: Grażyna Torbicka; uczestnicy: Krzysztof Zanussi oraz prof. Marcin Giżycki

Dyskusja między prof. Marcinem Giżyckim a Krzysztofem Zanussim moderowana przez Grażynę Torbicką dotyczyła kwestii, czy technologie cyfrowe w istotny sposób zmienią sztukę filmową. Stwierdzono, że chociaż powstają nowe narzędzia wyrazu i pracy, istotą kina pozostanie podejmowanie ważnych ludzkich tematów i będzie tak, dopóki widzowie będą chcieli takie kino oglądać. Rozmowa w ramach tego panelu była raczej mało konkretna ze względu na niewdzięczny temat. Podział na „nowe kino" i „stare kino" jest raczej sztuczny. Jak stwierdzili uczestnicy panelu, istota kina nie ulega większej zmianie, zmieniają się tylko środki wyrazu i forma, które są warunkowane przez nowe technologie. Poruszono problem kina niezależnego i niekonwencjonalnej formy, którą takie kino proponuje. Forma musi być niekonwencjonalna, jeśli pojawiają się nowe narzędzia i nikt do tej pory z nich nie korzystał na tak dużą skalę. Istnieją nowe techniki filmowania, nowe podejście do montażu, sposobu narracji i opowiadania. Podczas dyskusji zwrócono uwagę, że coraz częściej spotyka się filmy, które zrywają z linearną narracją na rzecz pociętej i rozrzuconej w czasie fabuły. Przykładem takich filmów są dzieła Alejandro Gonzaleza Inarritu („Amores Perros", „21 gramów" i „Babel"). Poruszono też wątek „Manifestu Dogmy" Larsa Von Triera, w którego nurt wpisuje się współczesne kino skandynawskie. Rozmówcy doszukali się w tym jedynie prowokacji i chwytu marketingowego. Niewątpliwie jednak Lars Von Trier („Tańcząc w ciemnościach" z Björk, „Dogville", „Przełamując fale", „Idioci") to reżyser doceniony na wielu międzynarodowych festiwalach i postać kultowa niezależnego kina.

Podczas dyskusji zastanawiano się, dlaczego mimo nowych możliwości, łatwości w nakręceniu filmów amatorskich, w dobie nowinek technicznych, filmy wybitne paradoksalnie nie powstają i nie widać wielkich talentów reżyserskich. W tej kwestii nie padły żadne konkretne odpowiedzi. Uznano, że obecnie nie ma w Polsce wielkich możliwości dystrybucyjnych nowych filmów niezależnych, a jeśli już proces ten następuje, to liczba kopii rozpowszechnianego w kinach obrazu nie przekracza dziesięciu sztuk. Poza tym zauważono, że debiutanci, mając świadomość problemów dystrybucyjnych i decydując się na nakręcenie filmu przy użyciu własnych środków finansowych, traktują swój film jako pierwszy i ostatni. W związku z tym starają się w tym debiucie opowiedzieć o wszystkim, nie skupiając się na jednym temacie, co niejednokrotnie obniża jakość artystyczną filmu. Wynika to z obawy, że drugiej szansy mieć już nie będą. Problem znalezienia wybitnych obrazów w kinie amatorskim leży więc jednak gdzie indziej. Konserwatyści filmowi nie potrafią dojrzeć w takich obrazach czegoś wartościowego, gdyż sztywno trzymają się starych, zastanych metod filmowania, uważając je za jedyne słuszne. Nie potrafią także dostrzec swoistego piękna w nowych formach wyrazu, bo łamią ich dotychczasowy porządek i spojrzenie na kino, choć mówią o tych samych, uniwersalnych tematach.

Paneł 4. Przemiany twórczości
moderator: prof. Marcin Giżycki, uczestnicy: Dawid Marcinkowski – webeo i filmy interaktywne oraz Lech Majewski – film wielopostaciowy

W trakcie tego panelu zaprezentowano twórczość dwóch najbardziej nowatorskich artystów w dziedzinie multimediów, korzystających w swoich projektach z nowych technologii. Zarówno Dawid Marcinkowski, jak i Lech Majewski proponują widzom nowe formy i środki wyrazu, nie pozostawiając odbiorców obojętnymi i biernymi.

Dawid Marcinkowski to twórca pierwszego w Polsce interaktywnego filmu – „Sufferrosa". Dzieło to łączy w sobie elementy animacji, fotografii i muzyki. Rozwój filmu i losy bohaterów są zależne od widza. Każdy z nas przez wybór takiej a nie innej opcji zamieszczonej na ekranie monitora decyduje o kierunku, w którym podąży główny bohater. Rozwikłanie i wyjaśnienie zagadki filmu odbywa się zatem na wiele różnych sposobów – tak różnych, jak różni są odbiorcy kreujący ten wirtualny świat. Bierność zastąpiona zostaje interakcją, aktywnym udziałem i zaangażowaniem.

Lech Majewski to również przykład reżysera filmowego, który nie bał się wykorzystać dostępnych mu środków technicznych, aby swoimi pracami zmusić współczesnego widza do wysiłku. Artysta opowiadał o swoim projekcie „Krew Poety", który można było obejrzeć w Operze Wrocławskiej na zeszłorocznym festiwalu filmowym ERA NOWE HORYZONTY. „Krew Poety" tworzyło 26 krótkich, kilkuminutowych wideoinstalacji. Sposób odbioru filmu jako całości zależał przede wszystkim od kolejności obejrzenia przez widza poszczególnych obrazów. To indywidualny wybór odbiorcy decydował w dużym stopniu o wydźwięku dzieła i nosił znamiona niepowtarzalności.

Panel 5. Kultura wobec mediów – prezentacja tez raportu Kułtura 2.0
Edwin Bendyk (nieobecny), Miroslaw Filiciak, Alek Tarkowski

Przedstawiony raport dotyczył w dużej mierze zmian samych mediów wywołanych przez nowe środki technologiczne i możliwości cyfrowe. Zdaniem autorów podsumowania najlepszym tego przykładem jest telewizja, która przestała być bierna, uruchamiając swoje interaktywne kanały internetowe. Każdy jej użytkownik może ustalić własną ramówkę, korzystając z oferty programowej danej stacji.

Autorzy zaznaczyli, że zwiększyła się również jakość produkcji telewizyjnych, podając przykład seriali amerykańskich, których forma zaskakuje widzów i motywuje do śledzenia dalszych losów bohaterów (PRISON BREAK / SKAZANY NA ŚMIERĆ, LOST / ZAGUBIENI). Niejednokrotnie zainteresowanie społeczności internetowej danym serialem było tak duże, iż normalnym i masowym zachowaniem stawało się ściąganie i rozpowszechnianie w sieci plików z nowymi odcinkami.

W podsumowaniu poruszono również problem praw autorskich w dobie masowej archiwizacji i digitalizacji dzieł sztuki. Jedną z najważniejszych barier w tym procesie są tzw. utwory osierocone. Ponadto zwrócono uwagę na potrzebę redefinicji ochrony praw autorskich w dobie coraz powszechniejszej działalności archiwizacyjnej dziedzictwa narodowego, w którą wpisuje się proces digitalizacji zbiorów bibliotecznych.

Zagrożeniem dla dobra publicznego jest ochrona praw autorskich w rozumieniu ochrony interesów właścicieli i ich własności. Alternatywą dla opcji „całkowite prawa zastrzeżone" mogą być tzw. Creative Commons, umożliwiające autorom ochronę ich praw autorskich w mniej radykalnej formie, na zasadach ustalonych przez nich samych („pewne prawa zastrzeżone").

Konferencja oscylowała między wyczuciem zmieniających się trendów, świadomością dziejowości przemian kultury w nowych mediach, profesjonalnym podejściem do tematu i generalnie udanymi dyskusjami dotyczącymi przedstawianych problemów. Zdarzało się odchodzenie od przewodniego tematu konferencji, ale nie można czynić z tego zarzutu, jeśli rozmawia się o kinie i muzyce, czyli dziedzinach, w których oprócz logiki i technologii panują niepodzielnie emocje i sfera doznań duchowych.

Marcin Trzepocz

Dzień Bibliotekarza w Oleśnicy

10 maja 2007 r. w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Mikołaja Reja w Oleśnicy odbyło się spotkanie z okazji VI Powiatowego Dnia Bibliotekarza.

W programie uroczystości znalazły się wystąpienia m.in. pani dyrektor biblioteki mgr Anny Zasady i burmistrza miasta Oleśnicy mgr. inż. Jana Bronsia. Wykład wygłosił gość specjalny, prof. Jan Miodek, na temat funkcjonowania anglikalizmów w języku polskim. Spotkanie uświetnił występ Zespołu Muzyki Dawnej „Carmen Alacre". W spotkaniu uczestniczyli również pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Mikołaja Reja w Oleśnicy niedawno obchodziła 60 lat swojego istnienia. Posiada bogaty i nowoczesny księgozbiór, z którego korzystają mieszkańcy całego powiatu oleśnickiego. Wśród oddziałów biblioteki znajduje się m.in. Fonoteka, Miejskie Centrum Informacji oraz Punkt Informacji Europejskiej. Biblioteka od wielu lat organizuje spotkania autorskie, imprezy artystyczne, konkursy literackie, plastyczne i fotograficzne. Zbiory są gromadzone i udostępniane czytelnikom w zintegrowanym systemie bibliotecznym Aleph. Każdy czytelnik posiada kartę biblioteczną, która upoważnia do korzystania z wszystkich agend biblioteki. Strona internetowa biblioteki: www.biblio.olesnica.pl.

Iwona Domowicz

Wizyta w Bibliotece Narodowej Republiki Czeskiej

W dniach od 26 do 30 marca 2007 r. w ramach wymiany między Biblioteką Narodową Republiki Czeskiej (Národní knihovna České republiky – http://www.nkp.cz/) a Biblioteką Uniwersytecką we Wrocławiu wizytę w Pradze złożyli dwaj pracownicy Pracowni Reprografii i Digitalizacji Marcin Szala i Tomasz Kalota.

Wizyta była okazją do zapoznania się z praktykami oraz organizacją procesów digitalizacji i mikrofilmowania w Bibliotece Narodowej Czeskiej Republiki. Spotkanie oraz dyskusje z pracownikami zajmującymi się zabezpieczaniem zbiorów bibliotecznych oraz udostępnianiem ich w postaci cyfrowej w Internecie zaowocowało uruchomieniem w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego funkcji zdalnego przeszukiwania zbiorów Biblioteki Cyfrowej Kramerius – http://kramerius.nkp.cz/kramerius/.

Zdalne przeszukiwanie bibliotek cyfrowych jest możliwe dzięki zastosowaniu otwartego protokołu OAI-PMH do wymiany metadanych, który jest również podstawą funkcjonowania polskiego systemu rozproszonych bibliotek cyfrowych. Aby sprawdzić, jak działa międzynarodowe wyszukiwanie rozproszone, należy zapytać BCUWr np. o czasopismo „Pozor". W wynikach wyszukiwania powinien znaleźć się odsyłacz przełączający do poszukiwanego zbioru dostępnego w Bibliotece Cyfrowej Kramerius. Przed rozpoczęciem wyszukiwania należy zaznaczyć opcję „Przeszukaj zdalne biblioteki".

Bardzo cenne okazały się również obserwacje procesu mikrofilmowania oraz możliwość zapoznania się z procedurami i systemem obiegu dokumentów towarzyszących temu procesowi. Niektóre praktyki stosowane w Pracowni Biblioteki Narodowej Republiki Czeskiej warto byłoby zaadaptować w Pracowni Reprografii i Digitalizacji BUWr w celu usprawnienia i zoptymalizowania pracy.

Bardzo interesującym rozwiązaniem, z którym pracownicy BUWr mieli okazję się zapoznać, jest portal o nazwie Jednotná informační brána – http://www.jib.cz/. Jest to miejsce, w którym użytkownik może znaleźć informacje na temat różnych zbiorów za pomocą jednego interfejsu. Portal ten skupia wszystkie dostępy do różnych usług oraz różnych rodzajów zbiorów należących do Biblioteki Narodowej: dostęp do baz danych, Kramerius – system udostępniający druki nowe oraz Master stworzony specjalnie do udostępniania rękopisów i starodruków. Szczegółowe informacje na ten temat dostępne są na stronie – http://info.jib.cz/.

Ciekawym wydarzeniem była również uroczystość, podczas której został wybrany projekt nowego budynku Biblioteki Narodowej Republiki Czeskiej. Do konkursu zakwalifikowało się ponad 300 projektów przygotowanych przez architektów z całego świata. Informacje na temat budowy oraz fotografie tej futurystycznej budowli można znaleźć na stronie – http://www.nkp.cz/competition_library/index.htm

Marcin Szala
Tomasz Kalota

Nowości Wydawnictwa UWr

BIBLIOTEKOZNAWSTWO, KULTUROZNAWSTWO

Bogusława DOBEK-OSTROWSKA, Michał KUSIA (red.), *Hiszpania: Media masowe i wybory w obliczu terroryzmu*, Komunikowanie i Media 13, 2007, s. 179, AUW No 2918, format B5, ISBN 978-83-229-2792-2, cena 18 zł

HISTORIA

Lech LECIEJEWICZ, *Nowa postać świata. Narodziny średniowiecznej cywilizacji europejskiej*, 2007, s. 499, AUW No 2904, format B5, ISBN 978-83-229-2810-3, cena 34 zł

Agatarchides z Knidos. Dzieje. O Azji i *O Europie. Fragmenty historii powszechnej. O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył Gościwit Malinowski 2007, s. 802, AUW No 2913, format B5, ISBN 978-03-229-2811-0, cena 45 zł

JĘZYKOZNAWSTWO

Le verbe dans tous ses états, Romanica Wratislaviensia LIV, 2007, s. 157, AUW No 2941, format B5, ISBN 978-83-229-2820-2, cena 18 zł

LITERATUROZNAWSTWO

Marian URSEL (red.), *Prace Literackie XLVI*, 2006, s. 248, AUW No 2908, format B5, ISSN 0239-6661, cena 27 zł

POLITOLOGIA

Marta RYNIEJSKA-KIELDANOWICZ, *Public relations Polski w okresie kandydowania do Unii Europejskiej*, 2007, s. 276, AUW No 2947, format A5, ISBN 978-83-229-2812-7, cena 22 zł

PRAWO

Józef KOREDCZUK, *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym* (*Les classiques modernes*), 2007, s. 269, AUW No 2926, format B5, ISBN 978-83-229-2809-7, cena 28 zł

SOCJOLOGIA

Katarzyna DOJWA, Jan MACIEJEWSKI (red.), *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz w innych grupach dyspozycyjnych*, Socjologia XL, 2007, s. 482, AUW No 2946, format B5, ISBN 978-83-229-2816-5, cena 38 zł

TEATROLOGIA

Juliusz Osterwa, Antygona, Hamlet, Tobiasz dla Teatru Społecznego, wstęp, opracowanie i redakcja Ireneusz Guszpit, Dariusz Kosiński, Dramat – Teatr 18, 2007, s. 270, AUW No 2954, format B5, ISBN 978-83-229-2822-6, cena 30 zł

Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego Sp. z o.o.

Siedziba: 50-137 Wrocław, pl. Uniwersytecki 15,
tel.: (071) 375-28-09,
tel./faks: (071) 375-27-35,
e-mail: biuro@wuwr.com.pl

Dział Handlowy: tel.: (071)375 28 85 tel./faks: (071)375 25 07,
e-mail: marketing@wuwr.com.pl,
www.wuwr.com.pl

Srebrne wioślarki

W ergometrze wioślarskim za UW

Podczas Mistrzostw Polski Szkół Wyższych w ergometrze wioślarskim (Warszawa, 13-14 kwietnia br.) reprezentantki AZS UWr w składzie: Joanna Szymańska, Katarzyna Błoch, Agnieszka Szymerowska, Katarzyna Lachowicz wywalczyły srebrny medal, ustępując jedynie Uniwersytetowi Warszawskiemu. W klasyfikacji generalnej zajęły 6 miejsce na 28 ekip. Zespół męski uplasował się na 7 miejscu.

Dolnośląscy olimpijczycy z Uniwersytetem Wroclawskim

Współpraca Regionalnej Rady Olimpijskiej z naszą uczelnią funkcjonuje od wielu lat. W ubiegłym roku akademickim w Sali Senatu UWr odbylo się uroczyste spotkanie rektora prof. Leszka Pacholskiego z liczną grupą dawnych niedoścignionych mistrzów sportowych aren, mające na celu umocnienie współpracy oraz promocję sportu akademickiego naszej uczelni w regionie.

W ostatnim czasie dolnośląscy olimpijczycy byli częstymi gośćmi imprez organizowanych przez działaczy sportowych UWr i Klubu Uczelnianego AZS z udziałem studentów, a obecność tych sportowych autorytetów, bezpośredni kontakt z uczestnikami przyczyniły się do podniesienia rangi akademickich imprez.

1 maja br. w Kamieńcu Ząbkowickim z okazji „Dni Olimpijczyka" odbyła się uroczysta akademia z udziałem miejscowej społeczności, władz gminy i starostwa powiatowego w Ząbkowicach Śl. Na malowniczym stadionie Kamieńca Ząbkowickiego na Przedgórzu Sudeckim, z pałacem na Górze Zamkowej w tle, było kolorowo, radośnie i sportowo, a wśród licznych zaproszonych gości byli dolnośląscy olimpijczycy oraz przedstawiciele sportu uniwersyteckiego, którzy korzystając z okazji tego sportowego święta zaprezentowali miejscowej młodzieży – potencjalnym przyszłym studentom – poprzez materiały promocyjne i dyskusje Uniwersytet Wrocławski.

Regionalna Rada Olimpijska jest prężnie działającą organizacją i zrzesza ok. 160 byłych olimpijczyków z Dolnego Śląska, a prezydium tworzą:

- Prezes – Zbigniew Schwarzer – dwukrotny olimpijczyk w wioślarstwie (Helsinki 1952, Melbourne 1956)
- Wiceprezesi: Halina Aszkiełowicz-Wojno – brązowa medalistka IO w siatkówce (Meksyk 1968), Mieczysław Łopatka – czterokrotny olimpijczyk w koszykówce (Rzym 1960, Tokio 1964, Meksyk 1968, Monachium 1972).

Jednostką uczelnianą, która realizuje te wspólne przedsięwzięcia i pielęgnuje kontakty z olimpijczykami, jest Samodzielna Sekcja Obiekty Sportowe.

Waldemar Pasikowski

Ósemki wioślarskie podbily serca wrocławian

XI wyścig ósemek wioślarskich Politechnika Wrocławska – Uniwersytet Wrocławski o puchar rektorów obu uczelni był jednocześnie biegiem półfinalowym Międzynarodowych Regat o „Puchar Odry", które odbyły się w dniach 12-13 maja 2007 r.

fot. Krzysztof Ziółkowski

Zawody te z dwóch powodów były przełomowe – do Wrocławia sprowadzono słynną na całym świecie osadę Uniwersytetu z Oxfordu, a meta była usytuowana w centrum miasta między Ostrowem Tumskim i Halą Targową przy Bulwarze Dunikowskiego. Tłumy wrocławian przy pięknej pogodzie całymi rodzinami obserwowały widowiskowe zmagania ósemek z nabrzeży Odry oraz mostów: Grunwaldzkiego i Pokoju, w atmosferze sportowej rywalizacji oraz weekendowego pikniku.

Na specjalnie zacumowanej barce przy linii mety wioślarzy dopingowali goście honorowi i licznie zgromadzone VIP-y, których przybycie oznaczało dużą rangę tych regat. Ostatecznie w zawodach wystartowały 4 ósemki (dystans 2500 m), w półfinałach Politechnika wygrała z Uniwersytetem, a Oxford z AGH Kraków. Finały były pasjonujące, gdzie o 3. miejsce Uniwersytet zwyciężył AGH Kraków, a w biegu decydującym o zwycięstwie w całych regatach wrocławska Politechnika pokonała studentów z Oxfordu. Dekoracja medalami oraz wręczenie pucharów odbyło się na pomoście, z Ostrowem Tumskim, Katedrą i Pałacem Biskupim w tle, a niezwykła sceneria tego spektakularnego wydarzenia zrobiła na zgromadzonych widzach duże wrażenie.

Ostateczna kolejność ósemek w regatach o „Puchar Odry":
1. Politechnika Wrocławska
2. Uniwersytet Oxford
3. Uniwersytet Wrocławski
4. AGH Kraków

Trenerem UWr jest Andrzej Mulka, a zwycięskiej osady Politechniki – Marian Pawlak – współtwórca sukcesów wioślarzy tej uczelni od kilkunastu lat.

Medale i puchary wręczali ze strony Politechniki: Rektor prof. Tadeusz Luty, Prorektor ds. studenckich dr Krzysztof Rudno-Rudziński, Kanclerz Ryszard Żukowski i Prezes KS AZS Politechnika – dr Andrzej Jaroch, senator RP.

Ze strony Uniwersytetu: Rektor prof. Leszek Pacholski, Prorektor ds. Nauczania prof. Ryszard Cach i Honorowy Członek Komitetu Organizacyjnego Regat prof. Józef Ziółkowski. Ze strony miasta był Dyrektor Biura Sportu Urzędu Miejskiego Adam Stocki. Ze strony Regionalnej Rady Olimpijskiej: Prezes Zbigniew Schwarzer i Wiceprezes Halina Aszkiełowicz-Wojno oraz Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Regat Jerzy Lipiński – szef sekcji wioślarskiej AZS PWr.

Wyścigi finałowe regat były retransmitowane w Telewizji Polskiej TVP3 Wrocław.

Uroczystego podsumowania i zamknięcia regat dokonał w imieniu Komitetu Organizacyjnego prof. Józef Ziółkowski, dziękując zawodnikom, zaproszonym gościom oraz widzom za przybycie na tę wyjątkową imprezę sportową.

fot. Krzysztof Ziółkowski

Dodatkową atrakcją na zakończenie był wyścig w sprincie na 500 m wszystkich czterech osad od mostu Pokoju, gdzie niespodziewanie zwyciężył Uniwersytet Wrocławski przed Politechniką i Oxfordem.

Patronat Honorowy nad regatami o „Puchar Odry" sprawowali rektorzy Politechniki i Uniwersytetu wraz z Prezydentem Miasta Rafałem Dutkiewiczem.

Niezwykłą atrakcją dla uczestniczących ekip był plenerowy integracyjny piknik w Małym Muzeum Ludowym w Marcinowie koło Trzebnicy, gdzie gościom, przy pieczonej śwince i piwku, czas umilała Kapela Ludowa „Marciny". Wioślarzom na długo pozostanie w pamięci zarówno miejsce spotkania – sceneria dawnej polskiej wsi, oraz gościnność, która ujęła zwłaszcza naszych gości z Anglii.

W tej wioślarskiej plenerowej biesiadzie, gdzie nawiązały się międzynarodowe przyjaźnie, uczestniczyli również rektor UWr prof. Leszek Pacholski i prorektor UWr prof. Ryszard Cach oraz kanclerz PWr Ryszard Żukowski.

Szef ekipy Oxfordu przed wyjazdem z Wrocławia zachwycony pobytem i przyjęciem zapewnił, że na przyszłoroczne regaty oprócz swojej osady sprowadzi do naszego miasta także swoich odwiecznych rywali – wioślarzy z Cambridge.

Wiceprzewodniczący
Komitetu Organizacyjnego
Regat Wioślarskich „Wrocław 2007"
Waldemar Pasikowski

fot. Wojtech Głodek

Osada Uniwersytetu z Oxfordu

fot. Krzysztof Ziółkowski

Dekoracja załogi, od lewej: sterniczka – Marta Dudkiewicz (I rok pedagogiki UWr), trener – Andrzej Mulka, Szymon Kempisty – doktorant (etnologia), Piotr Maroń (III rok kulturoznawstwo), Tomasz Kocowski (III rok prawo), Michał Pituła (I rok administracja), Piotr Smereka (II rok kulturoznawstwo)

Z FALĄ na fali – żeglarska prezentacja

20 kwietnia na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii UWr odbyło się uroczyste otwarcie sezonu żeglarskiego zorganizowane przez uczelniany klub żeglarski FALA. Podczas spotkania, oprócz wręczenia zaproszonym gościom członkostw honorowych, podsumowano dotychczasową działalność klubu oraz zaprezentowano szczegółowy plan nowo otwartego sezonu.

„Baczność! Na banderę! Banderę staw!" Tymi właśnie słowami i wciągnięciem polskiej bandery przy dźwięku żeglarskiego dzwonka Klub Żeglarski Uniwersytetu Wrocławskiego FALA rozpoczął sezon 2007. W skromnej uroczystości, która odbyła się w jednej z sal Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UWr, udział wzięli członkowie i zarząd klubu, oraz zaproszeni goście w osobach Prorektor ds. Ogólnych prof. Urszuli Kaliny-Prasznic, dr Marka Winiarskiego oraz kierownika Samodzielnej Sekcji Obiektów Sportowych Waldemara Pasikowskiego. Celem spotkania, oprócz zaakcentowania żeglarskiego ducha uczelni, było dokładne omówienie planu działań na nadchodzący sezon 2007. Zaprezentowano również dotychczasowe osiągnięcia i sukcesy klubu z trzech lat jego działalności. Punktem kulminacyjnym uroczystości było niewątpliwie wręczenie członkostw honorowych zaproszonym gościom oraz Kanclerz dr Beacie Lenkiewicz i dziekanowi Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii prof. Markowi Bojarskiemu, którzy niestety na spotkanie przybyć nie mogli.

„Kiedy trzy lata temu dowiedziałam się o tym pomyśle, nie wierzyłam, że to może się udać. Ale udało się. To wspaniałe. Gratuluję." Tak podsumowała w krótkim przemówieniu osiągnięcia klubu prorektor prof. Urszula Kalina-Prasznic.

Klub Żeglarski FALA UWr powstał trzy lata temu z inicjatywy kilku studentów i żeglarzy na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii. Początkowo ograniczał się tylko do skromnej organizacji studenckiej, zrzeszenia kilku osób, których pasją było żeglarstwo, a której to poprzez uczelnię w żadne sposób nie można było rozwijać. Nie dysponowano bowiem ani żadnym nadającym się do żeglowania sprzętem (flotę uniwersytecką stanowiło kilka doszczętnie zniszczonych, starych jachtów), ani przystanią, gdzie można by nawet ten popsuty sprzęt trzymać. Chyba tylko cud, z silną domieszką dociekliwości i uporu klubowiczów sprawił, że gdzieś w zakurzonym stosie papierów udało się odkryć akt własności sporego kawałka nieruchomości położonej nieopodal małej wioski Rybical, w samym sercu Mazur. W istocie uczelnia dysponowała przepiękną, naturalną przystanią wraz z domkiem letniskowym. Jednak niekorzystna umowa podpisana przed laty z Akademią Ekonomiczną we Wrocławiu oraz brak prawidłowej pieczy nad terenem odwróciły od niej zupełnie uwagę uczelni, czas zaś pchnął ją w niepamięć. Tak rozpoczęła się ponad roczna droga do przywrócenia mazurskiej przystani Uniwersytetowi Wrocławskiemu. Niezliczona ilość spotkań, zabiegów prawnych, pozyskani nowi przyjaciele (wrogowie oczywiście też), ale przede wszystkim nieustępliwość i konsekwencja w działaniu zaowocowały. Udało się odzyskać ziemię w Rybicalu. Na tym jednak nie skończyły się kłopoty. Pojawiły się bowiem głosy, że Uniwersytet wcale nie potrzebuje takiego gruntu, że więcej z tego problemów niż pożytku. Nad bazą zaciążyło widmo sprzedaży. I tu znów cud, a może ciężka praca i poświęcone wakacje uczyniły niezwykle trudny zresztą sezon 2005 bardzo pomyślnym. Nie dosyć, że udało się wykazać całkiem sporą dochodowość terenu, to jeszcze z powodzeniem ukończono generalne remonty dwóch uczelnianych jachtów kabinowych – Orionów s/y Paragraf i s/y Inflacja.

Rok 2007 jest czwartym sezonem żeglarskim klubu, trzecim zaś w Rybicalu. Obecna forma organizacyjna klubu różni się dalece od tej sprzed kilku lat. Wszyscy członkowie tworzą Walne Zgromadzenie. Spośród siebie wyłaniają zarząd, który kieruje pracami, realizowanymi projektami oraz finansami klubu, z czego jest szczegółowo rozliczany przez wewnętrzną komisję rewizyjną. Zachwyca kaliber obecnych przedsięwzięć. W ciągu paru lat z istniejącego właściwie tylko na papierze miniaturowego klubu, a może bardziej koleżeństwa kilku osób, udało się stworzyć ogólnouniwersytecką, współpracującą z wieloma kołami studenckimi i ośrodkami żeglarskimi nie tylko z Wrocławia, organizację zrzeszającą kilkadziesiąt osób.

Realizowane aktualnie przedsięwzięcia to żeglarstwo w szerokim wydaniu. Flota klubu, choć wciąż skromna, powoli rośnie w siłę. Aktualnie dobiegają końca remonty generalne dwóch jachtów typu Ostróda, które służyć będą do celów szkoleniowych. Drugim życiem cieszą się wspomniane już wcześniej s/y Paragraf i s/y Inflacja. Do obu jednostek zakupiono rok temu silniki wraz z niezbędnym do długodystansowej żeglugi wyposażeniem, co umożliwia ich czarter. Remontu doczekał się także kabinowy Bez-3 oraz stary Kormoran „Blues", służący dzielnie jako jacht motorowy do zabezpieczenia akwenu szkoleniowego. Studenci zdobywają również żeglarskie szlify na dwumasztowej D/Z, największej i zarazem najmłodszej klubowej jednostce.

Remont jachtów i opieka nad bazą wodną w Rybicalu pozwoliły na zorganizowanie w zeszłym roku pierwszego klubowego stacjonarnego obozu żeglarskiego. W trakcie dwutygodniowego szkolenia w rybicalskiej przystani patent żeglarza jachtowego uzyskało kilkunastu kursantów. Wraz z Naukowym Kołem Ekonomistów zorganizowano również żeglarsko-naukowy obóz wędrowny. W trakcie wyprawy studenci przeprowadzali badania nad atrakcyjnością wybranych mazurskich jezior. Pomyślny sezon 2006 pozwolił rozwinąć skrzydła. Nadchodzące wakacje to cztery stacjonarne obozy szkoleniowe. Oferta kierowana jest nie tylko do studentów, ale wszystkich pracowników i absolwentów Uniwersytetu. Osobny termin przeznaczono również dla kół i organizacji studenckich. Od tego roku w bazie wodnej w Rybicalu odbywać się będzie również szkolenie żeglarskie w ramach zajęć z wychowania fizycznego. Zwiększono też liczbę wędrownych obozów naukowych. Oprócz Naukowego Koła Ekonomistów, na szlak wyruszy Koło Naukowe Chiropterologów oraz Naukowe Koło Kryminalistyczne. Tak wyraźne wzbogacenie oferty wiązało się oczywiście z rozbudową infrastruktury, szczególnie tej sanitarnej, w samej przystani. Obok zbudowanej w zeszłym roku zmywalni, ośrodek wzbogaci się o kontener sanitarny wyposażony w toalety i prysznice z bieżącą, ciepłą wodą. Rybical odwiedzają nie tylko studenci przyjeżdżający na obozy, ale i spora grupa żeglarzy oraz wczasowiczów.

Działalność klubu nie jest skupiona tylko na okresie wakacyjnym. Wiosna i jesień to okres weekendowych kursów żeglarskich organizowanych na wrocławskim odcinku Odry. Klubowi żeglarze obecni są na wielu wojewódzkich regatach w klasach jachtów kabinowych, Omega, Ostróda i D/Z. FALA to nie tylko jeziora, ale także morze. Od dwóch lat (w tym roku jako główny organizator) klub bierze czynny udział w cyklicznej już akcji „Studenci pod żaglami" – rejsie po Morzu Bałtyckim. Obecnie do organizacji należy kilkunastu żeglarzy morskich od stopnia żeglarza jachtowego począwszy, kończąc na stopniu kapitańskim. Dobiega końca organizowany również przez FALĘ kurs na stopień sternika jachtowego, co zasili szeregi organizacji o nowych skipperów.

Celem organizacji, oprócz obozów, szkoleń i realizowania pasji żeglarskich jej członków, jest także szeroko pojęte krzewienie tej kultury i integracja środowiska akademickiego. Trwają przygotowania do wystawy fotograficznej poświęconej morskim wyprawom klubowiczów. Nawiązanie współpracy ze stowarzyszeniem Variograf pozwoliło na realizację projektów charytatywnych na rzecz domu dziecka w Kłobucku.

„Żeglarstwo to znacznie więcej niż jachty, porty, morza czy jeziora. To kultura, styl życia. Rozkręciliśmy na uczelni małe zamieszanie, ale dzięki pomocy i zaangażowaniu kilku życzliwych osób udało nam się złapać wiatr w żagle. Okazano nam bardzo wiele zaufania, którego nie możemy zawieść." Te słowa komandora klubu Macieja Smolaka na tle dokonujących się w uniwersyteckim środowisku żeglarskim zmian pozwalają wierzyć, że złapany w żagle wiatr nie jest chwilowym szkwałem, lecz stabilnym mocnym wichrem.

Bartosz Wanot

Wakacyjne zaproszenie na Mazury

Działka rekreacyjno-sportowa UWr w Rybicału k. Rynu jest położona w przepięknym zakątku naszego kraju – nad Jeziorem Ryńskim, gdzie zaczyna się szlak żeglarski Wielkich Jezior Mazurskich (600 km od Wrocławia). Położenie terenu Uniwersytetu Wroclawskiego to prawdziwa krajobrazowa „perełka".

Czterohektarowa działka dzieli się na dwie części, z których jedna leży na wzgórzu, skąd rozciąga się wspaniały widok na jezioro i malownicze wyspy z unikatowym ptactwem, a druga jest półwyspem, który

uchodzi do jeziora, tworząc zaciszną zatokę.
Rybical to stara mazurska wieś, leżąca 500 m od terenu UWr nad samym jeziorem z brukową drogą i bocianimi gniazdami. Ryn leży 3 km od Rybicalu – miasteczko letniskowe, położone między jeziorami Ryńskim i Ołów, w odległości 14 km od Mikołajek, 20 km od Mrągowa, 21 km od Giżycka, 22 km od Kętrzyna – znanych miejscowości turystyczno-żeglarskich w tym rejonie. Nad miastem Ryn na wzniesieniu góruje zamek pokrzyżacki z XIV w. (znajduje się tam teraz luksusowy hotel) – drugi co do wielkości po Malborku.
Działka rekreacyjna w Rybicalu znajduje się w strukturach administracyjnych Obiektów Sportowych UWr. W okresie letnim funkcjonuje tam Baza Wodna UWr pod zarządem studenckiego Klubu Żeglarskiego „Fala" UWr, który od trzech lat prężnie rozwija i propaguje akademickie żeglarstwo pod kierownictwem komandora Macieja Smolaka – studenta IV r. ekonomii naszej uczelni.
Od tegorocznych wakacji dla żeglarzy i stacjonarnych urlopowiczów na terenie uniwersyteckim będzie do dyspozycji zakupiony przez uczelnię kontener sanitarny, wyposażony w toalety i prysznice (z ciepłą wodą), a do działki doprowadzony jest już prąd.
Będzie możliwość rozbicia namiotu, postawienia przyczepy campingowej lub zacumowania jachtu. Opłata za usługi na miejscu zgodnie z cennikiem UWr.
Bosmanat będzie funkcjonował od 1 lipca do 10 września, gdzie można wypożyczyć jacht bądź kajak. Baza Wodna dysponuje 1 łodzią żaglowo-wiosłową „DZ", 2 omegami, 3 orionami, 1 kormoranem i 10 kajakami – własnością Uniwersytetu Wrocławskiego. Rezerwacji jednostek winno się dokonać wcześniej telefonicznie u komandora KŻ „Fala" – Macieja Smolaka – tel. 609 830 550.
Wszystkim chętnym zakosztowania mazurskiej przygody życzę pomyślnych wiatrów i wspaniałego wypoczynku.

Waldemar Pasikowski

Odeszli na zawsze

Prof. dr hab.
Bohdan Paczyński
(1940-2007)

19 kwietnia 2007 r. zmarł w Princeton genialny astrofizyk, profesor Uniwersytetu w Princeton, doktor honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.
Członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, Narodowej Akademii Nauk Stanów Zjednoczonych, Królewskiego Towarzystwa Naukowego, Akademii Leopoldinum i wielu innych.
Wielokrotny laureat najbardziej prestiżowych nagród i wyróżnień naukowych w astronomii. Był najpoważniejszym kandydatem ze współczesnych uczonych polskich do Nagrody Nobla z dziedziny fizyki.
Był niebywale zainteresowany pracą naukową innych, a zwłaszcza początkujących adeptów nauki, otwierając im drzwi uniwersytetów w Bostonie, Cambrigde, Oxfordzie itd. Pozostanie na zawsze chlubą polskiej astronomii.

Dziekan i Rada Wydziału Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Ś.P.
Prof. dr hab.
Jan Jendrośka
(22 I 1919 – 20 IV 2007)

Urodzony w Rydułtowach, emerytowany profesor zwyczajny na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, wieloletni Dyrektor Instytutu Nauk Administracyjnych i Kierownik Zakładu Prawa Administracyjnego. Współtwórca studiów administracyjnych na Wydziale Prawa. Wybitny specjalista w dziedzinie prawa i postępowania administracyjnego. Współtwórca wrocławskiej szkoły prawa publicznego. Wychowawca wielu pokoleń pracowników naukowych i studentów. W zmarłym tracimy Mistrza oraz wielkiego Przyjaciela.
Uroczystości pogrzebowe odbyły się 25 kwietnia 2007 r. na cmentarzu parafii św. Rodziny przy ul. Smętnej we Wrocławiu (Sępolno).

Dyrektor i pracownicy Instytutu Nauk Administracyjnych Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Rektor i Senat Uniwersytetu Wrocławskiego Dziekan i Rada Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Stanisław Makuch
(7 IX 1926 – 30 IV 2007)

Pracował w Uniwersytecie Wrocławskim od 21 września 1959 r. do 29 września 1991 r., kolejno na stanowisku stolarza, kierownika warsztatu, a potem starszego majstra. Zorganizował stolarnię w Zakładach Remontowo-Budowlanych Uniwersytetu Wrocławskiego. Za pracę na rzecz uczelni otrzymał w 1980 r. Brązowy Krzyż Zasługi. Po przejściu na emeryturę pracował jeszcze na części etatu do 29 lutego 1992 r.

Prof. dr hab.
Tadeusz Kotula
(22 XII 1923 – 4 V 2007)

Światowej sławy historyk starożytności i filolog klasyczny. Twórca polskiej szkoły historii starożytnej, emerytowany profesor Uniwersytetu Wrocławskiego. Pochodził z Cieszyna. Studiował filologię klasyczną i historię na Uniwersytecie Łódzkim, w obu dziedzinach uzyskał magisteria (w 1950 i 1952 r.). W 1952 r. ze swoim mistrzem prof. Józefem Wolskim przeniósł się na Uniwersytet Wrocławski, obronił doktorat (1960) i habilitację (1965). Był profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Wrocławskiego. Kierował Zakładem Historii Starożytnej i pełnił funkcję dyrektora Instytutu Historycznego UWr (1987-1990). Był wybitnym znawcą historii Afryki rzymskiej i procesów kryzysowych Cesarstwa Rzymskiego (III w. n.e.), a także badaczem o światowej renomie w dziedzinie epigrafiki. Był autorem wielu książek i artykułów oraz licznych recenzji i haseł encyklopedycznych, które zamawiały u niego prestiżowe, zagraniczne wydawnictwa.
Był członkiem m.in. Polskiej Akademii Umiejętności, Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN i Association Internationale d'Epigraphie Grecque et Latine z siedzibą w Rzymie i Genewie, w której zarządzie zasiadał przez kilka kadencji. Doktor honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (2007).
Ten wielki uczony był człowiekiem skromnym, uczciwym i odważnym. Studenci Uniwersytetu Wrocławskiego pamiętają, jak w trudnych czasach stanu wojennego uczestniczył wraz z nimi w manifestacjach i bronił ich przed relegowaniem z uczelni.
Uroczystość pożegnalna odbyła się 8 maja na cmentarzu w Kiełczowie, a prochy zostały złożone na cmentarzu ewangelickim w Warszawie.
Na pożegnanie akademickie zorganizowane 9 maja w Oratorium Marianum na Uniwersytecie Wrocławskim przybyło wielu pracowników UWr i wychowanków Profesora oraz władze uczelni i przedstawiciel rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
Rodzina poprosiła, by uczestnicy ceremonii nie przynosili kwiatów, lecz zasilili fundusz stypendialny im. Prof. Tadeusza Kotuli.
Nr konta uniwersyteckiego:
71 1090 2503 0000 0006 3000 0004
Rodzinie i bliskim składamy wyrazy najgłębszego współczucia

Rektor i Senat Uniwersytetu Wrocławskiego

Prof. dr hab.
Władysław Kąkołowicz
(28 VII 1923 – 30 IV 2007)

Emerytowany, długoletni nauczyciel akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 1942-1945 więzień obozu koncentracyjnego w Landsbergu (Niemcy). W latach 1946-1952 nauczyciel w Legnicy i w Szklarskiej Porębie. W latach 1952-1957 odbył studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej, od 1955 r. związany z Uniwersytetem Wrocławskim najpierw jako młodszy asystent w Katedrze Chemii

Nieorganicznej, następnie jako adiunkt, docent i profesor nadzwyczajny w Instytucie Chemii. Odbył staże naukowe u profesora A. Grindberga w Instytucie Technologii Chemicznej w Leningradzie (1962-1963) oraz u profesora L. Sillena w Katedrze Chemii Nieorganicznej Politechniki w Sztokholmie (1964-1965).
Badania naukowe prowadził w zakresie chemii koordynacyjnej, w szczególności interesowały Go zagadnienia z dziedziny termochemii. Był opiekunem 25 prac magisterskich oraz promotorem 3 rozpraw doktorskich.
W latach 1969-1972 był Prodziekanem Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii, w latach 1975-1976 Zastępcą Dyrektora Instytutu Chemii. Ponad to był członkiem Komitetu Chemii Analitycznej PAN, uczestniczył w organizacji licznych konferencji naukowych.
Jako kierownik Zakładu Chemii Analitycznej od podstaw zorganizował pracownię analizy chemicznej dla studentów. W latach 1973-1979 uczestniczył w pracach Międzynarodowej Olimpiady Chemicznej w Jugosławii będąc członkiem Komitetu Organizacyjnego oraz członkiem Jury. Swoim doświadczeniem pedagogicznym dzielił się ze studentami prowadząc przez wiele lat zajęcia z dydaktyki chemii. Był odznaczony nagrodami państwowymi i wyróżniany przez rektorów Uniwersytetu Wrocławskiego: Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zasłużony dla Województwa Zielonogórskiego, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, nagrodami resortowymi, nagrodami Rektora UWr, w tym Złotą Odznaką Uniwersytetu Wrocławskiego.
Uroczystości pogrzebowe odbyły się 5 maja 2007 r. na cmentarzu Kiełczowskim we Wrocławiu.

Dziekan, Rada i pracownicy
Wydziału Chemii
Uniwersytetu Wrocławskiego

Z pożegnania akademickiego

Profesor Tadeusz Kotula (1923 – 2007)

Żegnam dziś w imieniu Dziekana i pracowników Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Dyrekcji i pracowników Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego Śp. Profesora Tadeusza Kotulę, z urodzenia poznaniaka, urodził się w Poznaniu w 1923 r., z wyboru wrocławianina, bowiem w naszej Uczelni pracował od 1952 r. Tu Profesor przeszedł kolejne szczeble swojej kariery naukowej: doktorat (1960), habilitacja i docentura (1965), tytuł profesora (1974) i stanowisko profesora zwyczajnego (1983). W Instytucie pełnił funkcję wicedyrektora ds. dydaktycznych i nauki, a w przełomowych czasach (1987-1990) dyrektora. Od 1985 r. kierował Zakładem Historii Starożytnej.
W swoich badaniach naukowych koncentrował się głównie na badaniu dziejów Afryki Północnej w starożytności, które postrzegał i analizował od strony afrykańskiej, a nie tradycyjnie rzymskiej oraz nad kryzysami w III wieku w Cesarstwie Rzymskim. Badania te przyniosły Mu światowy rozgłos, a ośrodkowi wrocławskiemu wysoką pozycję w świecie historyków starożytności. Opublikował 15 książek i blisko 140 studiów, artykułów i innych prac. Wykształcił kilkudziesięciu magistrów i kilkunastu doktorów. Te osiągnięcia stoją u źródeł tzw. wrocławskiej szkoły historyków starożytności, której jest twórcą, a Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu uhonorował Go najwyższą godnością akademicką, doktoratem honoris causa. W długich dziejach naszej Uczelni wyżej uhonorowano wśród starożytników tylko Teodora Momsena, Nagrodą Nobla.
Żegnamy dziś wymagającego, ale sprawiedliwego Nauczyciela dla studentów i ich obrońcę w stanie wojennym, troskliwego opiekuna naukowego dla Doktorantów i Uczniów, dla pracowników Instytutu Kolegę, Profesora i Dyrektora, dla nauki historycznej światowej sławy Uczonego.
Spoczywaj w pokoju.

prof. Rościsław Żerelik
dyrektor Instytutu Historycznego

Zaproszenia

Program Interdyscyplinarnego Seminarium Studium Generale na Uniwersytecie Wrocławskim CZERWIEC 2007 (wtorki w godz. 17.15-19.15, sala im. J. Czekanowskiego w Collegium Anthropologicum przy ul. Kuźniczej 35, parter)

5.06.2007 r.
Prof. dr hab. Wojciech WRZESIŃSKI – członek Polskiej Akademii Umiejętności
Historia – nauka, sztuka czy propaganda
1. Kryterium prawdy
2. „Białe plamy" a pamięć
3. Tzw. polityka historyczna

Prof. dr hab. Teresa Kulak – wprowadzenie do dyskusji

12.06.2007 r.
Prof. dr hab. Jacek OTLEWSKI – członek Polskiej Akademii Nauk
O złożonym świecie białek
1. Czy rozumiemy zależności pomiędzy strukturą a funkcją białka?
2. Czy możemy wytwarzać białka o pożądanych właściwościach?
3. Czy białka będą lekami XXI wieku?

Dr hab. Daniel Krowarsch – wprowadzenie do dyskusji

19.06.2007 r.
Dyskusja – co nas łączy?
Wprowadzenie:
Prof. dr hab. Roman Duda – matematyk
Prof. dr hab. Janina Gajda-Krynicka – filozof
Prof. dr hab. Jan Klamut — fizyk
Prof. dr hab. Tadeusz Krupiński – antropolog
Prof. dr hab. Grażyna Pstrokońska-Nawratil – kompozytor
Prof. dr hab. Tadeusz Zipser – architekt

Wypowiedzi uczestników dyskusji zostaną opublikowane.

prof. dr hab. Adam Jezierski

* * *

Instytut Kulturoznawstwa UWr
Zakład Muzykologii
zaprasza na wykład Wrocławskiego Forum Muzykologicznego 2007

20 czerwca 2007 r.
Oratorium Marianum
Prof. Barbara Przybyszewska-Jarmińska
Uniwersytet Wrocławski

Muzyka Marcina Mielczewskiego we wrocławskim kościele św. Marii Magdaleny

Kierownictwo Forum
prof. dr hab. Maciej Gołąb,
dr hab. Alan Urbanek